

Nr 26 25.06.92
tel. 62-530

236-60



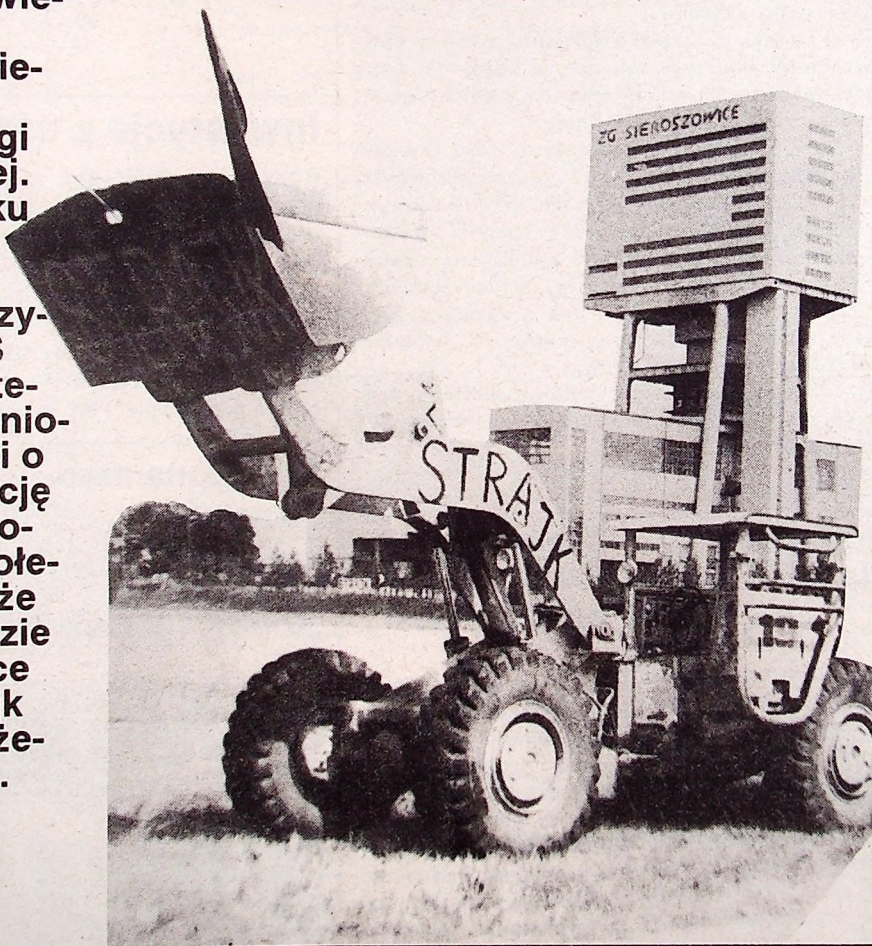
Bez spodni i butów ■ **3**
Ostatnia wyprawa ■ **7**
Gdy stanął czas ■ **9**
Kobieta sukcesu ■ **11**

Tygodnik społeczny ■ Rok 20 ■ Nr 1043 ■ 7 sierpnia 1992 r. ■ 2500 zł

Strajk (cd.)

str. 5

- Minister Ku-
roń (...) powie-
dział, że
problem mie-
dzi stał się
sprawą wagi
państwowej.
Tego strajku
wygrać nie
możecie
- mówi Zbrzy-
zny. MMKS
wyciąga z te-
go jeden wnio-
sek: chodzi o
demonstrację
siły i udowo-
dnienie społeczeństwu, że
nie powiedzie
się w Polsce
nawet strajk
legalny dużej
zakładu.



AGROHANDEL
 Jawor ul. Kuziennicza 2
 tel. 23-09

Sprzedż części zamiennych:

- Łożyska i pierścienie
- Paski klinowe i akcesoria
- Akumulatory ładowane
- Artykuły śrubowe
- Części zamienne do ciągników C - 330, C-360, C-385, MF.
- Części zamienne do maszyn rolniczych:
 - kombajn „BIZON” i prasa Z-224, Z-230
 - kombajn „NEPTUN” i kopaczka do ziemniaków
 - kultywator, plug - lemiesz po 56.000 .-

Zapraszamy również do naszego sklepu
 w Wądrożu Wlk. nr 245 tel. 360.

45-g Sz

Rejonowy Urząd Poczty w Legnicy

informuje,
 że z dniem 12 sierpnia 1992 zostanie
 otwarty po modernizacji Urząd Poczty Legni-
 cA 2, przy ul. Pocztovej 4 w Legnicy,
 Urząd jest czynny we wszystkie dni tygodnia
 przez całą dobę z pełnym zakresem usług
 pocztowych i telekomunikacyjnych.

Działalność urzędu zostanie
 poszerzona o usługi:

- kserowania,
- laminowania dokumentów,
- kantor wymiany walut,
- telefax ,
- „Pocztex”,
- „Superekspres”

1 września 1992 r. zostanie urucho-
 miona wypożyczalnia kaset video

ŻELAZKO ELEKTRONICZNE dla ANNY ANDRYNOWSKIEJ z GŁOGOWA

Gramy o... ZEGAREK NA RĘKĘ

3.076 Czytelników odpowiedziało właściwie na
 pytania konkursowe sprzed dwóch tygodni.
 Oto rozwiązanie: 1) AS Monaco, 2) 1994 r.,
 3) 19.793 zł.
 ŻELAZKO ELEKTRONICZNE wylosowała ANNA
 ANDRYNOWSKA z Głogowa, al. Kazimierza Wielkie-
 go 79.
 Zapraszamy po nagrodę codziennie w godz 10 -
 15.

Dziś 52. seria konkursowa:
 1) Ile wynoszą odsetki „narosłe” na koncie spo-
 łecznego komitetu odbudowy legnickiej Palmiarni?
 2) Jaka będzie średnia podwyżka płac dla na-
 uczycieli w Legnickiem?
 3) Kto zdobył piłkarski superpuchar Polski pod-
 czas meczu rozegranego 1 bm. na lubińskim stadio-
 nie?

Na odpowiedzi opatrzone kuponem czekamy do
 15 bm. Nasz adres: Redakcja „Konkretów”, pl. Cho-
 pina 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145. Prosimy nie
 zapomnieć o kuponie.

Gramy
 o... ZEGAREK

kupon

ZEP - ARGO

Pośrednik kanadyjskiej firmy D.S.C.

oferuje
URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
 Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46
 Zapewniamy autoryzowany montaż
ZAPRASZAMY od 9 do 16

4162-g

Z bliska i z daleka

- 1 sierpnia Sejm uchwalił "małą konstytucję", znosząc równocześnie konstytucję z 22 lipca 1952 roku.
- Klub KPN złożył na ręce marszałka Chrzanowskiego oficjalny protest w sprawie wyników głosowania nad przyjęciem "małej konstytucji".
- Sejm uchwalił korekty łagodzące restrykcje podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń, zwanego popiwkiem.
- Wizytę prymasowi Glempowi złożyła w sobotę premier Hanna Suchocka.
- Okolo 400 tysięcy właścicieli książeczek mieszkaniowych, którzy w latach osiemdziesiątych nie przystąpili do tzw. nowych zasad oszczędzania, nie otrzyma premii gwarancyjnej.
- Dostępu do telefonu nie ma jeszcze 3 tysiące polskich wsi.
- 23 posłów zwróciło się do prezydenta RP, by nie podpisywał ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych przyjętej przez Sejm 29 lipca br.
- Na zachodzie Polski zebrano już 70 procent zbóż.
- Rozpoczyna się publiczna sprzedaż trzyletnich obligacji skarbu państwa.
- Marek Kotański przegrał batalię o Laski. Gmina ma znaleźć dla dzieci z wirusem HIV inne domy, a w razie niespełnienia tego warunku w ciągu dwóch lat zwróci "Monarowi" równowartość spornych nieruchomości.
- 30 procent respondentów CBOS opowiedziało się za przeprowadzeniem przyspieszonych wyborów do Sejmu i Senatu RP.
- Od 1 sierpnia o 6 procent wzrosły ceny energii elektrycznej i gazu, a o 12 procent opłaty za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie.
- W stosunku do roku ubiegłego liczba bezrobotnych w kraju wzrosła o 40,6 procent. Bezrobotnych jest 2 300 000, a do końca roku ich liczba może wzrosnąć nawet do 2 900 000.
- Polacy podróżują bezwizowo już do 30 krajów Europy, Azji i Ameryki.
- Sąd Wojewódzki w Warszawie zobowiązał Leszka Moczulskiego do publicznego przyznania, że wypowiedział w Sejmie 1 lutego br. znieważył posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej.
- Po raz pierwszy od czasu operacji papież Jan Paweł II spotkał się w niedzielę z pielgrzymami w letniej rezydencji w Castel Gandolfo.
- Po powrocie do Berlina był przywódcą NRD Erich Honeker został osadzony w więzieniu Moabit.
- W Chorwacji odbyły się pierwsze wybory parlamentarne i prezydenckie.
- Bagdad hucznie obchodził drugą rocznicę napaści na Kuwejt.
- Co cztery minuty w Niemczech kradnie się samochód, a co drugie skradzione auto złodzieje przemycają za granicę.
- 61 skrzyń z radziecką bronią i amunicją znalazła tydzień temu policja w Dreźnie, zaalarmowana przez obywateli.
- Wg OBOP 64 procent Polaków popiera strajkujących na Górnym Śląsku, w zagłębiu miedziowym i Mielcu, a tylko 16 proc. uznaje stanowisko rządu.
- Od stycznia do połowy czerwca w legnickiej izbie wytrzeźwień "gościło" 1223 mężczyzn, 54 kobiety i 52 nieletnich.
- Od 3 sierpnia legniczanie mogą się ubiegać o samorządowe kredyty na remonty mieszkań komunalnych przejętych po jednostkach byłej Armii Radzieckiej. Wysokość pożyczki nie może przekraczać połowy wydatków na remont i sumy 50 mln zł.
- Biuro interwencji dla mieszkańców miasta i gminy utworzyło PSL w Chocianowie przy ul. Ratuszowej.
- W woj. legnickim średnia podwyżka płac nauczycieli wy-

Miedziowe wieści

- Po osiągnięciu 22 lipca 1370 £ za tonę cena miedzi elektrolitycznej na londyńskiej giełdzie spada. 31 lipca wyniosła 1317 £, a 3 sierpnia 1301 £. Średnia br. 1252,01 £/t. Średnia 1991 r. 1316, 95 £/t.
- Agencja Reutersa na bieżąco przekazuje informacje o strajku w "Polskiej Miedzi". Najczęstszym źródłem informacji dziennikarzy Reutersa jest Zarząd kombinatu oraz rzecznik prasowy MMKS Edward Kienig. Ton i treść relacji nie odbiegają od tego, co ukazuje się w prasie krajowej.

(ch)

Lotnisko nasze



Fot. Wincenty Kołodziejski

Kompleks lotniczy Krzywa stał się własnością polską. Od momentu przejęcia z rąk rosyjskich całodobową ochronę obiektu prowadzą żołnierze Wojska Polskiego i stan ten będzie trwał aż do chwili pełnego zagospodarowania terenu. Przestrzega się przed konsekwencjami, jakie grożą wszystkim, którzy samowolnie usiłowałiby na teren lotniska wtargnąć, a groźba jest tym poważniejsza, że żołnierze strażników obowiązują regulamin służby wartowniczej - a więc mają oni prawo użycia broni.

Z oddaniem lotniska Rosjanie zwlekali bardzo długo. Podawali kolejne, za każdym razem ostateczne terminy, i nie dotrzymywali ich. Ostatni zgłoszony nosił datę 30 lipca.

Do rangi międzynarodowej afery urastał problem rozsąbkowywania tego, co stanowiło wyposażenie lotniska. Rosjanie sprzedawali nawet betonowe płyty z pasów startowych. Stojące wokół lotniska baraki długo pełniły rolę noclegowni dla rosyjskich handlarzy i wiele wskazuje na to, że to właśnie Krzywa była głównym powodem podwyższonego stanu gotowości bojowej oddziałów miejscowej policji.

Tak oto skończył się jeden z głośniejszych problemów, jakimi hojnie obdarowuje nas współczesna historia.

(plw)

Biblioteka dla miasta

Spółka Polska Miedź SA, ograniczając wydatki, znacznie okroiła środki przekazywane Bibliotece Technicznej KGHM. Zmniejszono zatrudnienie, zakupy książek itd. Przedsiębiorstwo chciało nawet zamknąć placówkę. W takiej sytuacji zainteresowanie nią wyraziły władze Lubina. Miasto chce przejąć bibliotekę wraz ze zbiorami iłożyć na jej dalsze funkcjonowanie. Placówka ma być przeniesiona do budynku po bibliotece pedagogicznej, po jego wyremontowaniu.

(k)

Miejsca dla elektroników

W Prywatnym Zespole Szkół Elektronicznych w Głogowie trwa jeszcze nabór kandydatów do pierwszych klas. Wolne miejsca czekają w szkole zawodowej, gdzie po trzyletniej nauce można zdobyć kwalifikacje monterów podzespołów elektronicznych oraz w dwuletnim studium policealnym. Po ukończeniu tego drugiego profilu uczniowie zdobywają tytuł technika elektronika. Czesne w tym roku wynosi 800 tys. zł.

(ms)

Pierwsza ekologiczna

Złotoryjskie osiedle Nad Zalewem ma pierwszą w mieście i jedną z nielicznych w Legnickiem piekarnię ekologiczną. Cały proces wypieku przebiega tu w piecach gazowych.

(s)

Angielskie zarządzanie

12 osób legnickiej Wyższej Szkoły Zarządzania przebywa na pięciodobowym szkoleniu w Londynie.

Jesienią rozpocznie się w tej drugiej w kraju placówce - pierwsza jest w Warszawie - nauka dostosowana do zachodnich programów edukacyjnych.

Szkole współfinansuje europejska fundacja "Tempus".

(k)

Zasiłek na leki

Zgodnie z obowiązującym od kwietnia rozporządzeniem Rady Ministrów, ośrodki pomocy społecznej mogą pomagać finansowo najuboższym w zakupie leków. Dofinansowanie dotyczy farmaceutyków z grupy ryczałowej i tych, sprzedawanych w ramach ubezpieczenia po 30 proc. ich wartości. Taki zasiłek przysługuje osobom, których dochód na jedną osobę w rodzinie nie przekracza 150 proc. najniższej emerytury, a wydatki na lekarstwa i środki sanitarne przekraczają 5 proc. dochodu rodziny.

W przypadku rolników wszystkie przeliczenia odnoszą się do zysku z hektara przeliczeniowego. Aby otrzymać dopłatę do leków dochód na jednego członka rodziny nie może przekraczać wpływów z 2 ha na osobę, a wydatki na leki muszą być większe niż zyski z 0,3 ha.

(m)

Inwestycje z oszczędności

Wymierne efekty przyniosło już w Lubinie organizowanie przetargów na wykonanie robót w mieście. Z zaoszczędzonych dzięki temu środków sfinansowana zostanie budowa boiska przy Szkole Pod-

stawowej nr 14 - 200 mln zł, uporządkowany będzie teren wokół dworca PKS - także 200 mln a kosztem 300 mln dobroi się teren na osiedlu Ustronie.

(m)

Przysłona zero



Fot. Wincenty Kołodziejski

Są tacy, co mają recepty na wszystko. Nawet na pozbycie się zdezelowanego autobusu. Ot, wystarczy wywieźć za miasto... Niestety, "autora" tego wynalazku nie znamy. A resztki autobusu pozostają trochę w Bartoszowie w gminie Legnickie Pole.

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Zbigniew Flondro, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Czesław Pańczuk (red. nac.), Elżbieta Pomorska, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Szczypiorski, Marek Szpyra, Agnieszka Szydłowska (sekr. red.), Maciej Zalewski (zast. sekr. red.). STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Grzegorz Chmielewski, Piotr Krzyżanowski (fotoreporter), Bogusława Machowska, Katarzyna Pfeiffer, Grzegorz Szczepaniak, Jadwiga Wardach. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145. TELEFON 0782624 red. PL, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicysta 939179-159-131; wspólnicy: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców „Konkrety” oraz Bank Spółdzielczy w Legnicy. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8 - 16, tel. 279-92. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA kwartalna 32 500 zł, półroczna 65 000 zł, roczna 130 000 zł. Wpłaty prosimy adresować: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki 50-950 Wrocław 2, ul. Hubska 4/16, nr konta NBP I Oddział we Wrocławiu 43015-4271-139-11. Informacji o prenumeracie udziela oddział PUPIK „RUCH”. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Złagrodzka 107.

Bez spodni i butów

Jan Roszak

Radość Krzysztofa M. nie trwała długo. Kiedy świętował narodziny pierwszego syna, zdarzyło się coś, czego długo nie zapomni. Bo jak zapomnieć napad, pobicie i... wędrówkę przez miasto bez spodni. Co prawda usiłował kryć się w bramach i unikał przechodniów, ale nie umknął przed spotkaniem z sąsiadami...

Piątkowy wieczór, 10 kwietnia br. Krzysztof M. postanowił spędzić z rodzicami. Dzień wcześniej z kolegami z pracy świętował narodziny męskiego potomka, ale nie zapomniał odwiedzić żony. Tym razem było podobnie. Po wizycie w szpitalu, a właściwie pod jego oknami, szczęśliwy ojciec poszedł podzielić się nowiną ze swymi rodzicami.

Spotkanie było bardzo miłe. Panowie wychylili parę kieliszków za zdrowie noworodka i szczęśliwy tatuś poszedł do domu już po dwudziestej drugiej. Szedł nieco chwiejnym krokiem. Liczył na to, że spacer w chłodzie nocy otreźwi go nieco.

Przed domem, w którym mieszkał, zobaczył jakieś cienie, ale nie przejmował się tym. Do bramy pozostało zaledwie pięćdziesiąt metrów. Niespodziewanie poczuł na swych plecach jakiś twardy przedmiot. Za nim stał młody mężczyzna. Zanim połąpał się o co chodzi, podseł drugi i uderzył go w twarz.

Krzysztof M. nie zdążył nawet krzyknąć, gdy mężczyźni wykreśli mu ręce i wciągnęli do ciemnej bramy. Tu posypały się ciosy. Kiedy Krzysztof M. upadł na ziemię, jeden z napastników sięgnął do kieszeni kurtki. Łup nie był wielki. W portfelu, poza dokumentami, było tylko 30 tys. zł. Także w spodniach nie znaleźli pieniędzy. Rozczarowani zdjęli bezbronnemu mężczyźnie zegarek, kurtkę jeansową a potem... spodnie i buty.

Pobity, tylko w koszuli i spodenkach, i obolały mężczyzna z trudem wstał. W drodze do własnego mieszkania starał się unikać przypadkowych przechodniów i światła latarni. Kiedy dotarł do bramy, drzwi jednego z mieszkań otworzyły się i na schody wyszła sąsiadka.

Początkowo nie poznała Krzysztofa M. Niedosć, że był niemal nagi, to jeszcze miał zakrawioną twarz.

Obrażenia młodego ojca nie były poważne. Zgłaszając napad i rabunek na policji określił swoje straty na 1,5 mln zł. Oczywiście sprzedaż skradzionej odzieży i zegarka nie przyniosła napastnikom takiej sumy.

Po kilku tygodniach śledztwa policja zatrzymała 31-letniego legnicka Grzegorza W. Nigdzie nie pracuje, ma tylko podstawowe wykształcenie i już wcześniej popadał w konflikty z prawem. Zatrzymany nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył również, jakoby znał Krzysztofa M. Dopiero po konfrontacji z poszkodowanym zmienił zeznanie.

Krzysztof M. nie miał wątpliwości. Przed nim stał jeden z napastników. Zatrzymanego rozpoznała także kobieta mieszkająca w pobliżu. W tej sytuacji Grzegorz W. przyznał, że tego wieczoru spotkał podpitego Krzysztofa M. Mieli razem wypić butelkę wódki. Według jego relacji, młody ojciec poszedł do sklepu z pie-



Fot. Wincenty Kołodziejowski

niędzmi i nie wrócił już na umówione miejsce.

Prokurator nie dał wiary wyjaśnieniom aresztowanego. Grzegorza W. oskarżono o to, że "wspólnie i w porozumieniu z nieznanymi mężczyznami" - tożsamości drugiego napastnika nie udało się dotąd ustalić - pobili, doprowadzając do bezbronności, i okradli Krzysztofa M.

P.S. Imiona i inicjały osób występujących w artykule zmieniono, podobnie jak niektóre szczegóły mogące na nie wskazywać.

tematy zastępcze

Dobrze być pięknym i bogatym

Jak zwykle, gdy robi się gorąco, najwięcej dostaje się dziennikarzom. Jak za komuny, tak i teraz przynajmniej połowę niepowodzeń własnych można rzucić na ludzi z kamerami, magnetofonami i notatnikami. Tak też stało się przy okazji strajku na miedzi.

Najostrej ocenili nas władze regionalne „Solidarności”, czyli centrali znajdującej się w tej chwili w politycznej defensywie. W poniedziałkowym oświadczeniu można przeczytać, że bezkrytycznie przekazujemy kłamliwe informacje i komentarze „radyalizując w ten sposób nastroje strajkujących”.

Zastanawiałem się dłuższy czas, co to znaczy „bezkrytycznie”. Czyżby chodziło o to, że po każdej rozmowie ze Zbryzonym dziennikarz powinien lecieć po ocenie słów przywódcy strajkowego do odpowiedniej komórki Zarządu, czy może jeszcze do kogoś innego? Zestawiając to w jednym tekście? Czy ja mam oceniać wydolność finansową kombinatu, budżetu państwa ewentualnie słusność żądań płacowych? Obawiam się, że gdybyśmy nawet to robili, nawet po myśli działaczy „S”, to i tak nie obróciłbym się przed ich krytyką, bo wówczas oprócz informacji musiałbym pisać komentarz. A wtedy przecież jeszcze łatwiej podpaść, bo mogłoby się okazać, że rację ma nie ta strona „co trzeba”.

Prawdziwą demonstracją niezadowolonych z dziennikarzy, tym razem Radia „Legnica” zorganizowano po konferencji prasowej w „Sierosowicach”. Reporter tej rozgłośni odważył się poruszyć sprawę różnicy interesów górników i hutników wyrażając przy tym własne na ten temat zdanie. Co oczywiście stanowiło ostry dysonans w stosunku do szczyrych zapewnień przywódców strajku o jedności, integracji i braterstwie wszystkich załóg.

Wreszcie ukazało się oświadczenie głodujących górników, których wkurzył sposób informowania o strajku w telewizji. Nie tylko oni zauważyli, że najwięcej czasu w głównych wiadomościach poświęca się wydarzeniom zagranicznym, pozostawiając na takie sprawy, jak strajk 38 tysięcy ludzi w zagłębiu miedziowym minutową migawkę. I słusznie wkurzyli się górnicy. Tyle, że adres nie ten. To nie dziennikarze winni są zepchnięcia strajku na margines wydarzeń, a dysponenci ich materiałów filmowych i dźwiękowych. Przez wiele dni śledziłem pracę legnickiego korespondenta telewizyjnego. Wiem, co wysyłał do swojej centrali i co oglądałem potem w programach. Po prostu, styl relacjonowania strajku w TV wpisano w ogólną „politykę informacyjną”, której założenia można było dopatrzyć się w sławnym już wywiadzie wicepremiera Goryszewskiego, (w „Życiu Warszawy”), mówiącego o tym, że w KGHM ludzie generalnie... pracują. Albo doradcy premiera, stwierdzającego, że nie ma w Polsce fali strajków.

Dobrze żyć w kraju bez strajków, z pełnymi portfelami i pewną pracą. Dobrze być po prostu młodym, pięknym i bogatym. Ale to są tylko marzenia polityków. My po prostu musimy chodzić po ziemi.

ADAM SPYCHAŁA

Komu bilecik ?

Jan Krzysztof

Takiego przypadku nie notowały dotychczas policyjne kroniki. Niestety, przestępcy są coraz bardziej bezwzględni. Tym razem wykorzystali sytuację, że przez parę minut nie było w autobusie kierowcy.

W piątek, 24 lipca Paweł T. kończył jedną z tras na dworcu PKS w Złotorii. Pasażerowie poprosili go o otwarcie bagażnika, by mogli zabrać

bagaze. Kierowca wziął klucz i wysiadł. Gdy wrócił, na półce przy przedniej szybie nie było już ani biletów, ani pieniędzy. Straty oszacowano na blisko 9 mln zł.

Niemal wszyscy kierowcy PKS pozostawiają bilety, a czasem i pieniądze na półce nad kierownicą. To zwyczajowe zachowanie nie przyciągało dotychczas złodziei. Wiadomo, że na długich trasach trzeba wstawić bagaze do bagażników, wycią-

gać je, podbijać karty. Przez kilka minut autobus pozostaje bez opieki.

W sobotę, 25 lipca, Paweł T. zgłosił kradzież. Podał numery biletów i ich serie. Informację przekazano posterunkom w całym województwie. Po kilku godzinach zatrzymano pierwszego podejrzanego, patrol funkcjonariuszy spostrzegł pod dworcem PKS w Legnicy mężczyznę, który sprzedawał skradzione dzień wcześniej bilety.

W parę godzin później w identycznej sytuacji zatrzymano innego mężczyznę pod dworcem PKS w Głogowie. On także sprzedawał skradzione bilety. Szybko zidentyfikowano zatrzymanego. Jest jednym z czynnych narkomanów. Obaj zatrzymani wyparli się udziału w kra-

dzieży pieniędzy i biletów w autobusie. Utrzymują, że bilety dostali od jakichś nieznajomych i postanowili sprzedać. Dotychczasowe ustalenia śledztwa nie pozwalają na wypowiadanie podejrzanego lub podejrzanym o kradzieży. Zatrzymanym zarzucono paserstwo.

Pojawienie się skradzionych biletów niemal równocześnie w dwóch różnych miastach województwa pozwala przypuszczać, że w ich sprzedaży współdziałała jakaś grupa przestępców. Być może ktoś zupełnie inny ukradł je i przekazał do „upłynnienia”. Te i inne wątpliwości wyjaśni śledztwo.

PS. Personalna kierowcy oraz niektóre szczegóły wskazujące na zatrzymanych zmieniono.

Tydzień na drogach

1 bm. około godz. 6.30 na 97 km autostrady kierujący mazdą 323 obywatel niemiecki Norbert Sz. z nieustalonych przyczyn przejechał pas zieleni i uderzył w przydrożne drzewo. 63-letnia pasażerka Łucja Sz. (matka kierującego) poniosła śmierć na miejscu, a kierowca i dwaj inni pasażerowie zostali przewiezieni do szpitala.

1 bm. około godz. 7 na 110 km autostrady, na odcinku drogi o ruchu dwukierunkowym, kierujący fiatem 126p 45-letni Edward Sz. zjechał nagle na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z volvo kierowanym przez Ryszarda K. Kierowca malucha poniósł śmierć na miejscu.

3 bm. około godz. 19 w miejscowości Krzyżowa (gm. Gromadka) doszło do zderzenia alfy romeo kierowanej przez Artura B. z volvo kierowanym przez Jana P. Jak ustaliło, kierowca alfy ścigał zakręt i zjechał drogę volvo. Obrażenia ciała doznały trzy osoby i po opatrzeniu zostały zwolnione do domu.

kawiarni skradli papierosy, piwo i manipulatory telewizji satelitarnej wartości ok. 2 mln zł.

1 bm. około godz. 18.30 na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Moniuszki w Legnicy, do 52-letniego Jerzego P. podseł nieznaną mężczyznę, żądając od niego papierosa. Kiedy spotkał się z odmową, uderzył go nożem w twarz rozcinając nos i tuk brwiowy. Patrol policji zatrzymał sprawcę. Okazał się nim 17-letni uciekinier z Zakładu Poprawczego w Głogowie Sebastian K.

2 bm. około godz. 3.20 nieznaną sprawcą wybił szybę wystawową w księgarni w legnickim Ryńku Z wystawy skradł trzy komplety Wielkiej Encyklopedii Dla Dzieci wartości 3,4 mln zł.

2 bm. około godz. 0.30 funkcjonariusze policji w Głogowie zatrzymali trzech sprawców uszkodzenia samochodów zaparkowanych na ul. Matejki i Al. Wolności. Sprawcami okazali się żołnierze z Jednostki Wojskowej w Głogowie, których przekazano żandarmerii.

2 bm. około godz. 5.40 patrol policji w Legnicy zatrzymał 19-letniego Zbigniewa J., który wraz z innym mężczyzną włamał się do dwóch fiatów 126p, zaparkowanych przy ul. Św. Trójcy. Skradli 15 kaset magnetofonowych, głośnice oraz inne przedmioty wartości co najmniej 200 tys. zł. Przedmioty odzyskano.

997 Kradzieże, rozboje, włamania

- W nocy z 30 na 31 lipca** br. nieznani sprawcy włamali się do baru „Punisz” w miejscowości Łągoszów. Skradli magnetowid, artykuły spożywcze i papierosy. Straty wyniosły około 5,3 mln zł.
- 31 lipca** około godz. 1.30 patrol policji zatrzymał 34-letniego Jana S. podczas włamania do sklepu spożywczego w Lubiatowie. Skradł wino, papierosy i konserwy wartości 1,7 mln zł. Skradzione przedmioty odzyskano.
- W nocy z 31 na 1 sierpnia** nieznani sprawcy włamali się do kawiarni „Sandra” w Kwieńnikach (gm. Paszowice). Skradli sprzęt radiofoniczny, alkohol i papierosy wartości około 12 mln zł.
- 1 bm.** w godzinach popołudniowych ujawniono włamanie do Domu Kultury w Gromadce. Nieznani sprawcy spenetrowali budynek, z

998

W ubiegłym tygodniu, 27 lipca - 2 sierpnia zanotowano w województwie legnickim 76 pożarów. Straty wyniosły ok. 566 mln zł.

- 27 lipca** o godz. 16.30 w Kurowicach (gm. Jerzmanowa) nieostrożność była przyczyną pożaru zboża na pniu należącego do Zakładu Rolnego Kurowice. Spłonęło 4,5 ha pszenizny, 12 ha owsa i 2,5 ha jęczmienia. Straty - 71 mln zł. Strażacy uratowali 20 ha zboża wartości 80 mln zł.
- 27 lipca** o godz. 13.25 z powodu zwarcia instalacji elektrycznej zapaliła się stodoła Marka L. i Ryszarda P. w Przedmościu (gm. Głogów). Spaliła się wieża dachowa i maszyny rolnicze. Straty - 185 mln zł.
- 30 lipca** o godz. 13.45 nieostrożność dorosłych spowodowała pożar 3 ha 15-letniego lasu sosnowego w Studzience (gm. Gromadka). Straty - 70 mln zł.
- 31 lipca** o godz. 1 nieprawidłowo prowadzone prace spalwiczne spowodowały pożar stodoły Józefa T., Stanisława K. i Grzegorza Ł. w Plekarcach (gm. Udanin). Straty - 60 mln zł.
- 31 lipca** o godz. 16.50 w Gierałtowie (gm. Złotoria) z powodu zwarcia instalacji elektrycznej zapalił się kombajn „Bizon” należący do Władysława J. Straty - 50 mln zł.

Wspólnicy (2)

Miroslaw Szczypiorski

Przez miesiąc księgarnia była nieczynna. Teraz zmienia trochę swoją funkcję. Książki zajmują połowę powierzchni, na drugiej powstała pierwsza w mieście samoobsługowa wypożyczalnia kaset wideo. Na półkach stoi ponad 1.200 filmów. Obok podręczniki szkolne, beletrystyka, albumy.

W otwartej 24 lipca księgarni wszystko jest nowe. Regały, lamy, oświetlenie.

Wznowienie działalności miało nastąpić kilka tygodni wcześniej, ale pomiędzy dawnymi wspólnikami nadal ciągną się spory.

Po wyegzekwowaniu wyroku nakazującego Markowi Sornatowi natychmiastowe opuszczenie lokalu, zaczął się remont. Dawny wspólnik nie dawał jednak za wygraną dowodząc, że Roman Badarycz naruszył warunki dzierżawy podnajmując część lokalu. W tej sytuacji PGKiM, administrujący księgarnią wystąpił z pismem o "wstrzymanie robót do ostatecznego rozstrzygnięcia".

Niech pan napisze, żeby się wreszcie ode mnie odczepił - mówi Roman Badarycz. Nie dam sobie odebrać księgarni. Sprawa została już zamknięta.

W kwestii ewentualnych roszczeń Marka Sornata miał się jeszcze wypowiedzieć Zarząd Miasta Jawora. Na lipcowych posiedzeniach nie podjęto jednak tematu.

Obiecano mi przekazanie innego lokalu na księgarnię - twierdzi Marek Sornat. Potem zmieniono decyzję i wszystkie trzy wolne obecnie placówki zostaną wydzielone na przetargu. Zarząd nie chce mnie na tym terenie. Wiadomo przecież, że nie będę mógł konkurować z handlowcami artykułów spożywczych.

Na razie książki wywiezione z księgarni przechowuje w garażu i piwnicach.

Założyłem już sprawę karną przeciwko panu Sornatowi o 168 tys. zł - odgraża się były wspólnik. Oskarżył mnie o kradzież i trzeba to wyjaśnić do końca. Teraz zbieram dokumenty, by skierować kolejną sprawę o rozliczenia między nami po rozwiązaniu spółki.

Śledztwo w sprawie 168 tys. zł. zostało umorzone. W sentencji tego postanowienia napisano, że "...wezwany do pobrania pieniędzy Roman Badarycz wiedział, że pieniądze te nie są tylko jego własnością, pomimo to pobrał je nie powiadamiając o tym Marka Sornata..." Sprawę ponownie zbada sąd i on orzeknie, kto jest winien zagarnięcia mienia. Podobnie stanie się z rozliczeniami obu wspólników.

W spór uwikłani są nie tylko dwaj handlowcy, ale także Stowarzyszenie Kupców Jaworskich, w którym Marek Sornat był prezesem. Był, gdyż statut organizacji nie pozwala, aby funkcję tę zajmował ktoś nie prowadzący działalności gospodarczej. Zarząd stowarzyszenia popiera dążenia Marka Sornata.

Gdyby nie był prezesem, to wszystko byłoby w porządku - mówi jeden z kupców. Chciałoby nam pokazać, że nie należy sprzeciwiać się władzy.

Nie jest to jedyny zarzut. Inni twierdzą, że: - Wszyscy wiedzieli o podnajmowaniu lokalu księgarni i nikt nie robił z tego problemu. Dopiero teraz stawia się to jako podstawowy zarzut.

Nie wydaje się, by któraś ze stron chciała ustąpić. Sprawy nie załatwią chyba także procesy przed sądem. Bez względu na ich wynik niezadowolony pozostanie jeden z byłych wspólników. Już teraz interpretacja faktów jest rozbieżna.

Marek Sornat twierdzi, że jego wspólnik naruszył prawo i lokal księgarni powinien stać na przetargu. Odwrotnie utrzymuje Roman Badarycz. Owszem, prowadzili wspólne interesy, ale nigdy nie było mowy o podziale lokalu. Zresztą druga umowa potwierdza, że jest on jedynym dzierżawcą księgarni.

Wszystkie dokumenty przekazywałem władzom miasta i tam jest pełna dokumentacja - mówi Roman Badarycz.

Były wspólnik ocenia wydarzenia inaczej. Jeszcze przed podaniem sprawy do sądu zwrócił się do władz miasta o podział lokalu. Zbadano, że jest to możliwe, ale odpowiedzi nie uzyskał do dzisiaj.

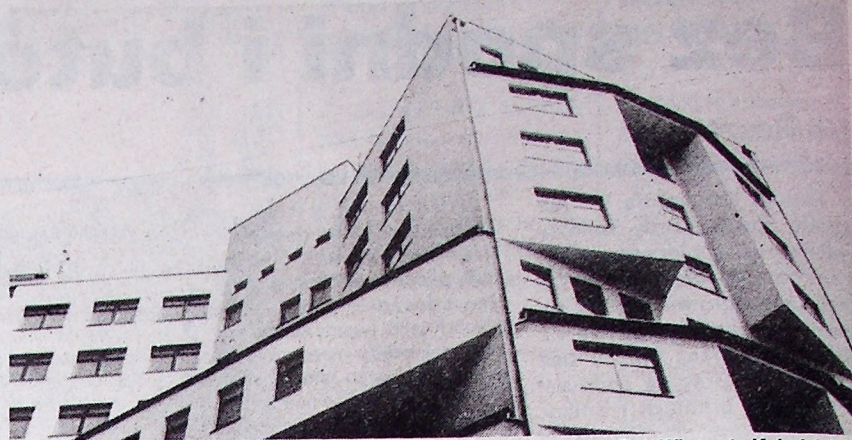
W tej sytuacji ponowne podpisanie umowy na dzierżawę księgarni nie miało już żadnego znaczenia - twierdzi. - Nie mogę zrealizować subskrypcji klientów na książki. Już dotarło do urzędu pismo w tej sprawie z Domu Książki. Nie z własnej winy muszę przechowywać towar wart kilkadziesiąt milionów w piwnicach.

Wzajemnych skarg i żalów jest jeszcze więcej. Rzeczywistość wprowadza do tej sytuacji swoje poprawki. Księgarnia z samoobsługową wypożyczalnią kaset jest już faktem. Roman Badarycz zainwestował w nowy wystrój i remont pomieszczeń. Nie wydaje się, by teraz władze samorządowe chciały zmienić stanowisko.

Trzy wolne lokale przekazano na przetarg, Marek Sornat nie wygra raczej konkurencji z innymi handlowcami - nie księgarzami. Zresztą poza księgarnią w Ryńku funkcjonują już w Jaworze dwie inne, mniejsze. Założenia następnej byłoby już sporym ryzykiem finansowym. Ciąg dalszy niewątpliwie nastąpi.



Fot. Wincenty Kołodziejski



Fot. Wincenty Kołodziejski

Wrzód

Bogusława Machowska

Kogo jeszcze interesuje obrośnięta pleśnią niemożności szesnastoletnia historia budowy szpitala górniczego w Lubinie? Zmieniały się rządy, zarządy, rady pracownicze, związki zawodowe, a wielopiętrowy wrzód w centrum KGHM wciąż czeka na kompetentną osobę, która doprowadzi do jego uleczenia.

Decyzję o budowie podjęto w złotych dla Kombinatu latach pewności, że pieniędzy wystarczy na wszystko, o czym się zamarzy. Było już lotnisko, klub sportowy, liczne ośrodki wczasowe, miał powstać olbrzymi stadion - postanowiono więc wybudować własny szpital. Świetne wyposażenie miało niezależnie górników i ich rodziny od kłopotów i niedostatków powszechnej służby zdrowia. Przekonanie o zamożności kombinackiej kieszeni było tak wielkie, że nawet nie zgłaszano Ministerstwu Zdrowia faktu rozpoczęcia budowy. Spodziewano się, że w ciągu kilku lat budynek zostanie ukończony, któryś z wicepremierów przetrnie wstęgę, telewizja pokaże kolejny dowód troski o braci górniczą...

Minęło szesnaście lat zabiegów o zakończenie inwestycji. Prasa rozpisywała się o niej przy okazji wykrycia kolejnych skandali: dokumentacja, sprzedana niefachowo, uniemożliwiła pracę sal operacyjnych, przebudowy wymagały wnętrza poszczególnych pięter, na całość przedsięwzięcia zaczęło brakować środków. Na szpital w budowie wydawano krocie, a tymczasem górnicy po staremu leczyli się w okolicznych szpitalach województwa.

Dwa lata temu wydawało się, że budowa doczeka się wreszcie finału - pieniędzy z funduszu scentralizowanego było na tyle, że prace ruszyły żwawiej. Sądono nawet, że wyprzedzą budowę Cuprum Banku. Bank wykańcza właśnie układanie kolorowej mozaiki przed frontem, na budowie szpitala straszy zapomnienie.

Co dalej z tą inwestycją? Kto w tych dniach przekształca jest jej właścicielem? Kto odpowiada za jej dokończenie?

W magazynach od kilku lat czeka szpitalne wyposażenie: łóżka, szafki, pościel. Przez ostatnie lata dla potrzeb szpitala przyjęto do GHS ZOZ wielu młodych lekarzy, zapewniając im mieszkanie, gwarancję specjalizacji i pracy. Zakupiono także wiele dobrego sprzętu i aparatury, który czeka na montaż w szpitalu.

Od września ubiegłego roku w magazynie stoi tomograf komputerowy i jest to jeden z większych skandali na skalę krajową. To prawda, że zakupiono go zgodnie z harmonogramem zakupów wyposażenia szpitala za drobną

kwotę kilku miliardów złotych. Prawda także, że gdyby go wtedy nie kupiono, dzisiaj kombinatu nie byłoby stać na ten luksus. Marne to jednak pocieszenie wobec świadomości, że sprzęt stoi bezużyteczny, we wrześniu mija termin gwarancji producenta, a każdego tygodnia, tylko ze szpitala górniczego na badania jedynym na Dolnym Śląsku tomografem Szpitala Czterdziestolecia we Wrocławiu wysyłane są przynajmniej trzy osoby. Ile takich badań potrzebnych byłoby całemu województwu legnickiemu, ile mógłby zarobić Kombinat ustalając choćby najniższą odpłatność za wysoko kwalifikowaną usługę diagnostyczną?

Mimo pytań nie dowiedziałam się, gdzie przechowywany jest tomograf. Może rzeczywistość nie ma tu znaczenia. Rozumiem także, że nie można go zainstalować w byle sali, że wymaga odpowiedniej lokalizacji, izolacji i zabezpieczenia po to, by obraz badania nie zawierał przekłamań. To wszystko prawda. Prawdą jest także stwierdzenie, że jako właściciel tylko Kombinat może martwić się o to urządzenie. Jednak kombinat to górnicy, z których pracy powstały zyski umożliwiające ten i wiele innych zakupów. Czy górnicy akceptują takie marnotrawstwo?

Do zakończenia budowy szpitala potrzeba około 100 miliardów złotych, tak twierdzą urzędnicy. Wydaje się, że jest to kwota zawyżona - na wykończenie czterokrotnie większego szpitala wojewódzkiego, znajdującego się mniej więcej na tym samym etapie prac, wystarczyło ma 50 miliardów. Ani 50, ani tym bardziej 100 miliardów nie ma w Kombinacie na potrzeby szpitala - budżet największej firmy kraju wisi na włosku, a KGHM dusi się swoim bogactwem.

Podobno opracowywane są różne pomysły zmiany koncepcji szpitala. Niektórzy żałują, że nie da się go już przerobić na hotel lub bank, dlatego szukają wspólników, którzy chcieliby przejąć część wielomiliardowego ciężaru. Najchętniej sprzedano by szpital województwu lub ministerstwu zdrowia, ale oni też nie mają pieniędzy. Mówi się również o połączeniu szpitala górniczego z oddziałami wewnętrznymi szpitala miejskiego, co pozwoliłoby pomniejszyć koszty realizacji i uczynić całą inwestycję potrzebną miastu.

Koniec wieloletniej historii tego szpitala będzie pewnie taki, że zostanie sprzedany za symboliczną złotówkę spółce przedsiębiorczych lekarzy, którzy wiedzą, jak ruszyć z posadą ogromną i wciąż bezużyteczną bryłę. I może to nie byłoby najgorsze posunięcie? Najgorsze - nie, ale na pewno bardzo drogie dla przyszłych pacjentów. Taka jest jednak obecna polityka - płać za wszystko, nawet za leczenie w szpitalu wybudowanym za własne pieniądze.

Strajk (cd.)

Grzegorz Chmielowski

Łatwizna

W piętnastym dniu strajku górnicy wyjechali przed kopalnię „Sieroszowice” olbrzymimi maszynami. Mimo upału, przedłużającego się stresu, nie brak im energii, by wykrzyczeć swoje żądania i niezadowolone. Manifestację przerywają, gdy nadchodzi pora konferencji prasowej. Będą się jej przysłuchiwać przez zakładowy radiowęzeł.

Za stołem niemal wszyscy członkowie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. W centrum Edward Kienig - mężczyzna w średnim wieku, spokojny, mówiący pewnie i z przekonaniem. Zaczyna od tego, że Zarząd kombinatu nie ma inicjatywy. Od 20 lipca nie przedstawił nic nowego.

MMKS ponad godzinę mówi do grupki dziennikarzy. Jest kilka kamer telewizyjnych, mikrofonów radiowych, magnetofonów - rejestrujących słowa żalu, rozgoryczenia, złości, determinacji, siły, nadziei...

Nasze postulaty znane są od czterech miesięcy, bo na drogę tę wkroczyliśmy 17 marca - mówi Ryszard Zbrzyzny z MMKS - Tylko 17 lipca Zarząd podjął próbę. Okazało się, że miała to być próba rozbicia MMKS.

Zbrzyzny po raz któryś w tym strajku przedstawia postulaty. Żeby nie było nieporozumień. Jest to jego odpowiedź na płątny komunikat Zarządu, który ukazał się w gazetach w piątek 31 lipca. Zarząd przedstawił swoje propozycje (850 tys., 700 tys. i 200 tys.), ujawnił negocjacyjne stanowisko MMKS (1 mln, 800 tys. zł, 400 tys.) i kazał czytelnikom gazet porównać te liczby, oraz zastanowić się.

MMKS tymczasem nie odszedł od swoich pierwotnych żądań: 1,2 mln, 1 mln i 700 tys. zł, - ogólnie 900 tys. brutto na jednego pracownika KGHM. Oraz 1,8-2 mln zł wypłaty wczasowej.

Są też inne postulaty (rola związków w przekształceniach, emerytury górnicze itd.), ale Zbrzyzny deklaruje zakończenie strajku po spełnieniu żądań finansowych.

przynajmniej się, że najbardziej liczy na wtorek, kiedy to w Warszawie zbiorą się Rada Nadzorcza i akcjonariusze „Polskiej Miedzi”. Liczą na zmiany nazwisk i swoją wygraną.

- Jest bardzo dużo ludzi, także w Sejmie, którzy chcą nam pomóc - słyszą dziennikarze na zakończenie.

W miastach zagłębia życie płynie w miarę normalnie. Strajk jest przeciw rotacyjnym. Zakładowymi autobusami zapewnia się co kilka godzin trasę Legnica-Głogów. Młoda dziewczyna, która zatrzymuje samochód na stopie, bo chce dojechać do domu szybciej niż autobusem ma ojca - górnika.

- Oczywiście, że strajkuje! - niemal krzyczy w stronę czekającej na kursowy autobus grupki ludzi.

Kalendarz rozbieżności

28.07: W nocy delegacja MMKS i Zarząd KGHM ponownie spotkali się w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych. Ze strony MPW padły sformułowania, że „ten strajk nie może się udać”. Rozmowy nie przyniosły rezultatu.

29.07: Zarząd KGHM ponownie złożył swoje „stare” propozycje podwyżek. MMKS odrzucił je i zaprosił Zarząd na spotkanie w dniu następnym. Głodówkę w ZG „Polkowice” rozpoczął Marian Karczewski.

30.07: Zarząd nie stawiał się na rozmowy. Z tego powodu MMKS oświadczył, iż Zarząd „udowodnił swoją niemoc w rozwiązywaniu zaistniałego sporu, uwikłał się we wzajemne zobowiązania ze strukturami pozagospodarczymi. Równocześnie utracił zdolność kierowania przedsiębiorstwem. Wobec utraty autorytetu wśród kadry kierowniczej i załóg zakładów MMKS zwraca się z wnioskiem do Rady Nadzorczej i właściciela o

Strajkowy przegląd prasowy

O ASARCO

● „ASARCO jest firmą konkurencyjną dla KGHM. W klasyfikacji potentatów miedziowych stoi nieco wyżej od kombinatu lubińskiego, brakuje jej jednak własnych złóż rud miedziowych, które są w Polsce. Połączony potencjał obu firm stworzyłby siłę nie mającą równej na rynku miedziowym, a nowa firma z łatwością kontrolowałaby ceny na giełdzie miedziowej w Londynie. W Lubinie uważa się, że oferta ASARCO wyraźnie podzieliła dyrektora generalnego KGHM Jana Sadeckiego i prezesa Rady Nadzorczej, Andrzeja Machalskiego. Sadecki opowiedział się za opcją polską rozwoju kombinatu, a więc za niewielkim i kontrolowanym dopuszczeniem kapitału zachodniego do ciągu miedziowego. Prezes Machalski gotów jest pójść na większe ustępstwa. Na kolejnym etapie „afery ASARCO” dyrektora Sadeckiego spotkał los Philippe’a Kirscha. Stracił posadę. To, czego nam brakuje, to kapitału na rozwój - mówi nowy szef „Polskiej Miedzi” Paweł Ofman - tymczasem oferta ASARCO brzmiała: chłopcy, nie zniecie się na marketingu, nie zniecie się na organizacji produkcji i paru innych sprawach. My wam to załatwimy. A naprawdę to my nie jesteśmy w tym wcale gorsi. KGHM przynosi zyski, nie ma grosza długu, z powodzeniem radzi sobie z marketingiem, odkąd uwolnił się od państwowej centrali



Fot. Wincenty Kołodziejki

Ze sprawą postulatów wiąże się ustawa o popiwku. Już w niedzielę w Zarządzie obliczono, że ulgi przyniosą jedynie 112 mld zł, a to nie wystarczy na spełnienie żądań. MMKS uważa, że Zarząd źle rozgrywa tę sprawę. Zamiast obliczać, ile na popiwkowych zmianach skorzysta każdy zakład z osobna, należało negocjować rozciągnięcie ulg popiwkowych z hut na kopalnie. A wtedy okazałoby się, że pieniędzy na wyższe wypłaty w kombinacie nie zabraknie.

Rozmawiałem o tej sprawie dziś z ministrem Kuroniem - mówi Zbrzyzny - Powiedziałem mu, że bzdurą jest ustalenie ulgi eksportowej tylko dla hut. Ale minister twierdził, że mogą z niej skorzystać tylko huty. Ja na to, że w tej sytuacji kopalnie sprzedadzą na eksport 100 proc. swojego koncentratu. Koncentrat będzie szedł do hut oczywiście tymi samymi torami, ale ktoś zagraniczny zrobi na tym biznes. Kuroń: „Zawieście strajk, przyjmijcie porozumienie podpisane przez „Solidarność”. Gdy nie przyjąłem tej propozycji, powiedział, że problem między stał się sprawą wagi państwowej. Tego strajku wygrać nie możecie.

MMKS wyciąga z tego jeden wniosek: chodzi o demonstrację siły i udowodnienie społeczeństwu, że nie powiedzie się w Polsce nowy strajk legalny dużego zakładu. Przegrana miedzi ma być straszką przeciw tym, którzy chcieliby strajkować. Co dalej?

- Nie możemy się poddać w piętnastym dniu strajku. Będziemy robić wszystko, żeby nie zniszczył się majątek naszych zakładów. Nie wiemy jednak, jak długo to się uda....

Determinacja ludzi, co widać w sali konferencyjnej i za jej oknami, jest duża. MMKS zwraca uwagę na liczby. Udział płac w kosztach maleje. Ich wartość realna od ubiegłego roku spadła o 30 proc.

Najłatwiej szuka się oszczędności na robotnikach. Nie trzeba myśleć - stwierdza Zbrzyzny.

Wtórą mu transparenty na placu przed kopalnią. „Lechu - nie jesteśmy komunistami lecz biedakami”, „Kuronio do rządu wybrali, żeby hutnika na bruk wylali”, „Górnika to brzmi dumnie, gdy leży już w trumnie”...

W sali konferencyjnej po godzinie nie ma już o czym mówić. MMKS zapewnia, że ma kilka wariantów dalszego prowadzenia akcji, ale

natychmiastowe odwołanie całego składu Zarządu”. Kolejni górnicy podejmują głodówkę.

31.07: Inicjatywę mediacyjną podejmują Lucyna Trala, Krzysztof Sędziowski, Janusz Cendrowski i Tadeusz Janowski - członkowie Rady Nadzorczej wybrani z KGHM. Rozmawiają z Zarządem, a następnie w późnych godzinach wieczornych doprowadzają do spotkania Zarządu z MMKS. Minister Lewandowski zgadza się na podwyżkę przeciętnie o 700 tys. zł - MMKS żąda 750 tys. zł. Szansa na zakończenie strajku. W ZG „Polkowice” głoduje 12 osób, w ZG „Rudna” - 3.

1.08: Min. Lewandowski wyczuje się ze swojej oferty, tłumacząc, że zaszła pomyłka w obliczeniach. Sejm podejmuje ustawę nowelizującą przepisy popiwku. Z głodującymi i R. Zbrzyznym rozmawia prezydent RP Lech Wałęsa. Apeluje o zakończenie strajku.

2.08: Zarząd przelicza finanse KGHM według nowej ustawy, wykazuje, że nie przyniesie ona radykalnej zmiany sytuacji i możliwości spełnienia postulatów. MMKS uważa, że Zarząd nie wykorzystuje w pełni możliwości wynikających z nowych zasad popiwku. Żąda odwołania ze stanowiska dyrektora HM „Legnica” Jerzego Kotarskiego, który - zdaniem MMKS - łamie ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

3.08: 15 dzień strajku. Kilku pracowników kombinatu przyjeżdża przed ósmą rano na plac przed dyrekcją KGHM w Lubinie i przeprowadza manifestację, żądając realizacji postulatów. Stawiają zarzuty „Solidarności”. Konferencja prasowa w ZG „Sieroszowice”. R. Zbrzyzny informuje, że odczyt został jego telefon domowy. Są też inne tego typu przypadki. Żona głodującego w „Rudnej” członka „S” zasypywana jest pogrozkami. Generalnie jednak MMKS uważa, że „strajk przebiega godnie”. Być może zakończy się we wtorek, bo zapowiedziano na ten dzień posiedzenie Rady Nadzorczej i zebranie akcjonariuszy KGHM, czyli ministra Lewandowskiego z notariuszem.

4.08: Przed budynkiem Zarządu i „Solidarności” rano manifestuje już ponad tysiąc pracowników. W Warszawie Rada Nadzorcza i Ministerstwo Przekształceń Własnościowych „urlopują Zarząd” i powołują Piotra Kaczyńskiego do pełnienia funkcji operacyjnych bez prawa negocjacji. Decydują o przekształceniu KGHM w holding skupiający samodzielne zakłady.

eksportowej.” - w artykule Mariusza Urbanka „Prorocstwo Belga”, „WPROST”, nr 31.

O równowadze

● „KGHM jest wielkim, centralnie zarządzanym przedsiębiorstwem, rodem z epoki gospodarki planowanej. Pomimo to koszty produkcji w kombinacie, ok. 1800 USD za tonę miedzi rafinowanej, nie odbiegają w istotnym stopniu od standardów światowych, przy wydobywaniu rudy metodą głębinową. Przy obecnych cenach umożliwia to, po odliczeniu kosztów transportu i prowizji pośrednika, na uzyskanie 400-500 USD za każdą sprzedaną tonę. Oznacza to, że KGHM może zarobić w tym roku ok. 150 mln dolarów. Większość dochodów kombinatu pochłaniają podatki. Udział obciążenia na rzecz budżetu wzrósł w ciągu ostatnich trzech lat z 40 proc. do ponad 80 proc. zysku brutto, z czego połowa to popiwki. W przeciwieństwie do wielu innych przedsiębiorstw, podwyżki płac w rozsądnych granicach nie grożą KGHM natychmiastową utratą konkurencyjności i bankructwem. Spełnienie jednak wygórowanych żądań - przy obecnych obciążeniach i przed podjęciem restrukturyzacji - może niebezpiecznie naruszyć względną równowagę finansową kombinatu. Zwłaszcza, że jeden dzień strajku kosztuje około pół miliona dolarów.” - w artykule Grzegorza Łysia „Apetyt na miedź”, „Życie Warszawy” nr 179.



Po ulicy 1 Maja zapada się także jezdnia na ul. Kochanowskiego

Po nieznanej stronie

Krzysztof Jabłoński

Kiedy zaczął zapadać się asfalt, nikt nie zwracał na to uwagi. Może tylko kierowcy, gdy koła aut wpadały w nierówności. Po kilku tygodniach nawierzchnia zaczęła pękać. W szczelinach nie było jednak widać ani piasku, ani ziemi. Gdy załamała się całkowicie, okazało się, że... pod ulicą 1 Maja jest metrowej wielkości dziura w ziemi. Wkrótce zapadł się inny odcinek tej samej ulicy.

- Takie sytuacje zdarzają się - mówi pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Prochowicach. Najczęściej wówczas, gdy niedawno układano nowe instalacje lub prowadzono roboty ziemne. Wtedy grunt osuwa się i mogą powstawać dziury w nawierzchni.

Takie wytłumaczenie byłoby logiczne, ale ulica 1 Maja nie była rozkopywana od wojny. Nie układano pod nią żadnej instalacji. Dlaczego nagle zaczęła się zapadać? Aby umożliwić normalną komunikację, dziury w jezdni załatano. Kiedy jednak zaczęły zapadać się następne odcinki...

Nie wszyscy mieszkańcy Prochowic byli zaskoczeni owymi "dziurami". W latach pięćdziesiątych, w budynku przy tej samej ulicy doszło do równie niecodziennego wydarzenia. Mieszkańców budynku nr 2 dziwił brak piwnicy. Jedyna znajdowała się w pralni. Kilka metrów kwadratów pod budynkiem na podwórku.

Podczas oględzin piwnicy odkryto ślady świadczące o niewidocznym murowaniu. Nie wyglądało to na prace remontowe,

raczej na zamurowanie czegoś przypominającego okno lub przejście. Kilku mężczyzn zaczęło rozkuwać mur. Mocna zaprawa nie ustępowała, ale po godzinie w ścianie był już wylom. Za nim rozciągała się pustka.

Jeden z mężczyzn wszedł do środka z latarką i wtedy w otworze coś wybuchło, błysnęło. Wszyscy wycofali się. Do piwnicy zeszli dopiero następnego dnia. Nikt nie zamierzał już ryzykować ponownego penetrowania pomieszczeń. Zabrano zeń tylko starą niemiecką mapę lotniczą okolic Prochowic. Wejście znów zamurowano.

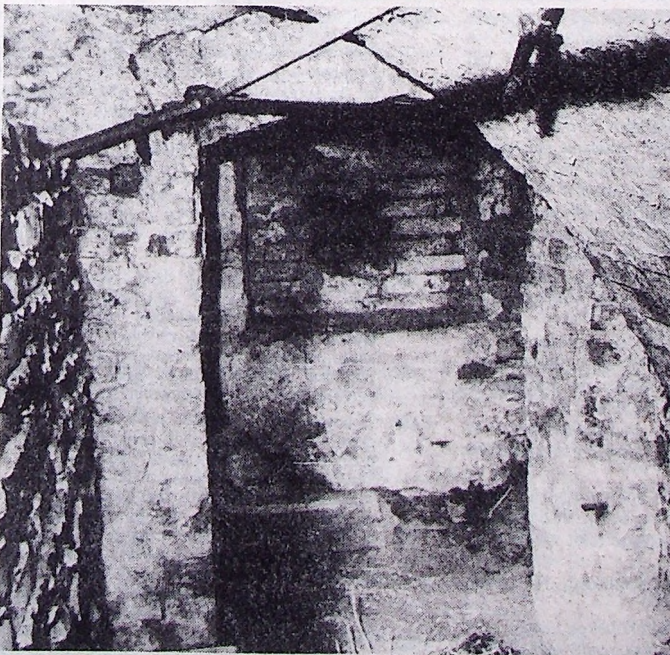
Kilka lat później inni lokatorzy budynku przeprowadzali remont kuchni, przylegającej bezpośrednio do pralni na podwórzu. Po zerwaniu posadzki wybrali część znajdującą się pod nią ziemi, lecz nie trafili na żadne fragmenty podziemnych piwnic.

Do dziś nie wiadomo, co stało się w zamurowanym pomieszczeniu. Być może był w nim jakiś gaz. Co prawda w budynku nie ma instalacji, ale może był to gaz ziemny. Przez kilka lat gromadził się w zamkniętym pomieszczeniu, a gdy zostało ono otwarte, eksplodował pod wpływem iskry. Mogłoby to wyjaśnić tajemniczy wybuch, ale żaden z obserwatorów zdarzenia nie czuł zapachu charakterystycznego dla gazu.

Zastanawiające jest również, dlaczego zamurowano pomieszczenia, jeżeli nic w nich nie schowano. Wojskowa mapa to chyba zbyt mało, jak na tyle pracy i wysiłku. Co miała ukrywać ściana? Czy nie prowadziła do innych pomieszczeń?

W ubiegłym roku pisaliśmy o niespotykanym systemie umocnień wybudowanych pod Prochowicami. Trafiliśmy również na ślady ogromnych instalacji i tuneli rozciągających się od terenu dawnego obozu jenieckiego, gospody (?) w lesie, aż do Odry. Zaprezentowaliśmy także opinię Stanisława Siorka, sekretarza Polskiego Towarzystwa Eksploracyjnego. Łączył on wszystkie te sprawy z klasztorem w Lubiążu i produkcją tajnego paliwa do rakiet V1 i V2. Nikt chyba nie przypuszczał, że podobne zagadki kryją się pod samym miastem.

Ulica 1 Maja w Prochowicach nie jest jedyną, na której nawierzchnia się zapada. Podobnie dzieje się na odległej o kilkaset metrów ul. Kochanowskiego. Tu również nie prowadzono żadnych robót ziemnych, które tu-



Piwnica pod pralnią przy ul. 1 Maja. Zamurowane okno, czy przejście do podziemi?

maczyłyby osiadanie ziemi. Co prawda ulicą przebiega kanalizacja, ale wykonano ją przed 1945 rokiem i, jak dotąd, nie modernizowano. Co się więc dzieje pod ziemią?

Wiele wskazuje na to, że wszystkie ślady dotyczące tajnej produkcji chemicznej łączą się. Oczywiście trudno przypuszczać, by jakąkolwiek produkcję prowadzono bezpośrednio pod miastem. Nie znaczy to jednak, że nie mogły pod nim przebiegać podziemne tunele lub system schronów. Ludzie pamiętający wojnę i lata ją poprzedzające albo wyjechali, albo milczą.

Wiele niewyjaśnionych zagadek ukrywa prochowicki zamek. Ta część miasta była jeszcze przez kilka lat po wojnie zajmowana przez wojska radzieckie. Na ulicach stały szlabany i posterunki uzbrojonych żołnierzy. Nikomu z Polaków nie wolno było nawet zbliżyć się do tego obszaru. Trudno tłumaczyć takie decyzje szczególnymi walorami obronnymi, czy znaczeniem strategicznym obiektów. A jednak Rosjanie ich strzegli.

Wiele lat po wojnie zamek w Prochowicach zyskał nieocenionego opiekuna. To za jego sprawą ocalało parę sal i uratowano część obiektu przed całkowitym zniszczeniem. On również doprowadził do rozpoczęcia w historycznych murach pierwszych, amatorskich prac archeologicznych. Dziś trudno powiedzieć, jakie przyniosą odkrycia. Większość eksponatów została skradziona lub wywieziona z Prochowic. Pozostały jednak tajemnicze wejścia do podziemi, nieznane piwnice, fragmenty zasypianych tuneli. Nikt dotychczas ich nie spenetrował, choć wielu amatorów tajemnic próbowało się do nich dostać.

Naprawianie świata

Przez trzy dni - od 31 lipca do 2 sierpnia - na stadionie KS Górnik w Wałbrzychu zbierało się po około 12 tysięcy Świadków Jehowy. Uczestniczyli oni w Okręgowym Zgromadzeniu, jednym z trzynastu, jakie odbywały się w tym roku w Polsce.

Obiekt udało im się wynająć w zamian za przeprowadzenie remontów. Naprawiono ławki, wstawiono szyby w sali gimnastycznej, wymieniono grzejniki, popękane podczas ostatniej zimy. Opiekun stadionu uważa, że zarząd klubu powinien starać się o to, by kolejne zjazdy także odbywały się w Wałbrzychu, bo dzięki nim obiekt osiągnął „dawną formę”. Można odnieść wrażenie, że klub w pewien sposób wykorzystuje nadarzającą się okazję. Organizatorzy spotkania nie czują się jednak wykorzystani. Twierdzą bowiem, że nie mogliby przebywać z Bogiem w miejscu niezbyt schludnym i mało zadbanym. Naprawy traktują niemal jako obowiązek religijny. Wszystkie prace wykonywano w czynie społecznym.

Spokój w czasie wykładów, będących głównymi punktami programu, mieli zapewnić wybrani wśród zborów świadkowie opatrzeni plaketkami „porządkowy”; na zewnątrz nad bezpieczeństwem zgromadzenia czuwały policja i Straż Miejska. Dwa radiowozy nie mogły jednak zapewnić całkowitego spokoju w wypadku pojawienia się sił anarchistycznych, których ingerencja była prawdopodobna.

Obawy przed pojawieniem się kieszonkowców miały rozwiązać identyfikatory, które mógł otrzymać każdy, kto wyraził chęć uczestniczenia w zjeździe.

Przemówienia podkreślały głównie wyższość wyznawców prawdy zapisanej w Biblii i kluczowej roli świadków w naprawianiu świata, wykorzenieniu zła itp. Mówcy opierali się przede wszystkim na cytatach z Pisma Świętego.

Rzecznicy prasowi potwierdzali wzrastającą liczbę wykluczeń, uważając jednak, że nie jest to wina nie przystosowanego do naszego wieku wyznania - jak chcą niektórzy - tylko poszczególnych jednostek. „Nie sprawdzają się i powinni być usunięci”, jak powiedział Tadeusz Tkaczyk. Wyższość wyznania ma potwierdzać zwiększająca się corocznie liczba członków.

Doskonała organizacja zawiodła jednak po zakończeniu spotkania. Na położonym obok stadionu parkingu powstał gigantyczny korek zlikwidowany dopiero po czterdziestu minutach.

Mimo dużej ilości ludzi, nie doszło do żadnych kłopotliwych sytuacji. Atmosfera na stadionie była bardzo miła, a sprawność obsługi godna zazdrości i podziwu.

Fot. Wincenty Kołodziej

DOMINIK SZRENIAWA

Ostatnia wyprawa

Krzysztof Jabłoński

Pytanie, jak doszło do wypadku, pozostanie prawdopodobnie bez odpowiedzi. Wrak BMW trafił na złomowisko, a zwęglone szczątki ludzkie przechowywano przez ponad miesiąc w szpitalnym prosektorium, by w końcu pochować na koszt miasta. Tak zginął Lothar W., czterdziestoletni obywatel Niemiec.

30 kwietnia br. Lothar W. przekroczył granicę Polski po raz ostatni. Jechał, jak zwykle, na Górny Śląsk. Nie wiadomo, czy jeszcze w Niemczech, czy już w Polsce wypił mocnego drinka. Wieczorem znalazł się na podległej autostradzie. Przysnął za kierownicą, lub stracił panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał na pobocze i stanął w płomieniach. Kierowca spłonął.

Kiedy na miejsce przybyły ekipy ratunkowe ogień już dogasał. Z nowego BMW zostało niewiele. Spłonęły także wszystkie dokumenty pojazdu i kierowcy. Strażacy uratowali tylko kilka drobiazgów osobistych i notes. Ten ostatni krył w sobie tajemnicę Lothara W. Na kilku stronach widniały nazwiska, adresy, zawody i numery paszportów. Od tego też zaczęto śledztwo.

Wszystkie zanotowane starannie dane dotyczyły Górnego Śląska. Przy pomocy tamtejszej policji udało się odtworzyć profesję ofiary wypadku. Już pierwsi, przesłuchiwanie zeznali, że Niemiec proponował im pracę. Wiadomo, że specjaliści mogą wiele zarobić za granicą, ale trzeba mieć znajomości. Właśnie to postanowił wykorzystać Lothar W.

Być może na pomysł takiego zarobkowania wpadł przypadkowo, ale nie jest wykluczone, że od początku działał z premedytacją. Pierwsze wyjazdy do Polski zaowocowały trwałą znajomością z mieszkanką Zawiercia, Moniką D. Miłosna przygoda szybko zmieniła się we wspólny interes. Oboje postanowili zarobić na ludzkiej naiwności.

Monika rozpowiadała swoim bliższym i dalszym znajomym, że jej nowy przyjaciel ma ogromne możliwości. Jako przedstawiciel dużego koncernu może praktycznie wszystko. Oczywiście, najprostszą przysługą jest zatrudnianie specjalistów za Odrą. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Po paru

dniach do mieszkania Moniki zaczęli przychodzić pierwsi amatorzy wyjazdu.

Lothar W. początkowo nie chciał z nimi rozmawiać. Być może było w tym wyrachowanie mające skłonić odwiedzających do robienia prezentów gospodyni mieszkania. Faktem jest, że nie zdarzyło się, by ktokolwiek wyszedł od Moniki D. niezadowolony. Niemiecki przyjaciel obiecywał w końcu, że wszystko załatwi. Potrzebne mu są tylko dane osobowe, adres do przesłania korespondencji oraz niewielka opłata.

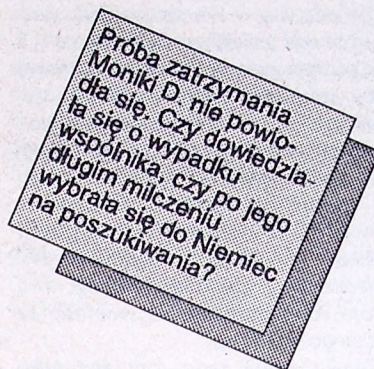
Pieniądze miały gwarantować, że chętni nie zrezygnują z pracy w Niemczech. Lothar nie był chciwy. Zadawał się równowartością 200 do 500 marek. Kiedy szukający pracy przynosił pieniądze, zapisywał jego dane w notesie. Odpowiedź miała przyjść w ciągu miesiąca.

System był prosty, ale Niemiec wiedział, że w ten sposób nie można zdobywać pieniędzy w nieskończoność. Kiedyś niedoszli gasterbaiterzy zgłoszą się z żądaniem zwrotu gotówki. Po paru tygodniach pobytu w Zawierciu wyjechał. W ojczyźnie nie czekało go jednak nic dobrego. Nigdy nie lubił pracować, a dostateknie życie kosztuje. Pożył więc pieniądze gdzie tylko mógł. To pozwalało, jedynie opędzić najważniejsze potrzeby. A dłużnicy zaczęli się niecierpliwić.

Nie mając innego wyjścia, Niemiec wraca do Polski i przedstawia Monice D. nowy plan działania. Zasada jest wciąż taka sama - pobieranie pieniędzy za obietnicę załatwienia pracy na Zachodzie. By interes mógł potrwać dłużej, postanowili zmieniać miejsce zamieszkania. Najlepiej nadawały się do tego hotele.

Taki tryb życia para oszustów prowadziła przez kilka miesięcy. Jeździli od hotelu do hotelu. Monika D. zwierzała się komuś "mimo chodem", że poznała właśnie szefa firmy pośredniczącej w zatrudnianiu specjalistów. Ot, taki prywatny pośrednik. Po paru dniach nieodmiennie zgłaszali się chętni. Lothar notował nazwiska, brał pieniądze, a za kilka dni para zmieniała miejsce pobytu.

"Działalność" prowadzili na Górnym Śląsku. Nie wiadomo dokładnie, ilu Polaków dało się nabrać na obietnicę załatwienia dobrze płatnej posady. W uratowanym z pożaru notesie figuruje ponad trzydzieści nazwisk. Obok nich - sumy wpłacane przez naiwnych. Od miliona do kilku milionów złotych. Trudno powiedzieć, czy był to jedyny spis pobranych pieniędzy. Teraz nie wszyscy



chcą przyznać się do swojej naiwności.

Próba zatrzymania Moniki D. nie powiodła się. Kiedy policjanci odwiedzili jej mieszkanie, od sąsiadów dowiedzieli się, że wyjechała do Niemiec. Czy dowiedziała się o wypadku wspólnika, czy po jego długim milczeniu wybrała się do Niemiec na poszukiwania?

Niewiele dały także kontakty z policją w Bonn. Co prawda, Lothar W. był poszukiwany za serię oszustw, ale w Niemczech nie odnaleziono jego rodziny. Ciałem nie zainteresował się konsulat niemiecki, wyjaśniając, że nie stwierdzono ponad wszelką wątpliwość tożsamości nieżyjącego mężczyzny. W tej sytuacji dochodzenie prowadzone przez legnickich policjantów umorzono.

Lothar W. złożony został do bezimiennej mogiły na cmentarzu komunalnym. Kilka jego rzeczy osobistych, uratowanych z płonącego samochodu, spoczywa w depozytach policji. Zeszyty z notatkami przekazano policji na Górnym Śląsku. Jeżeli Monika D. wróci do kraju, notes pomoże w dalszym wyjaśnianiu przestępczej działalności pary kochanków - oszustów. Zapewne, gdyby nie doszło do tragicznego wypadku pod Legnicą, Lothar W. i Monika D. nadal prowadziliby prywatny "pośrednik". Ilu naiwnych dałoby się jeszcze nabrać?

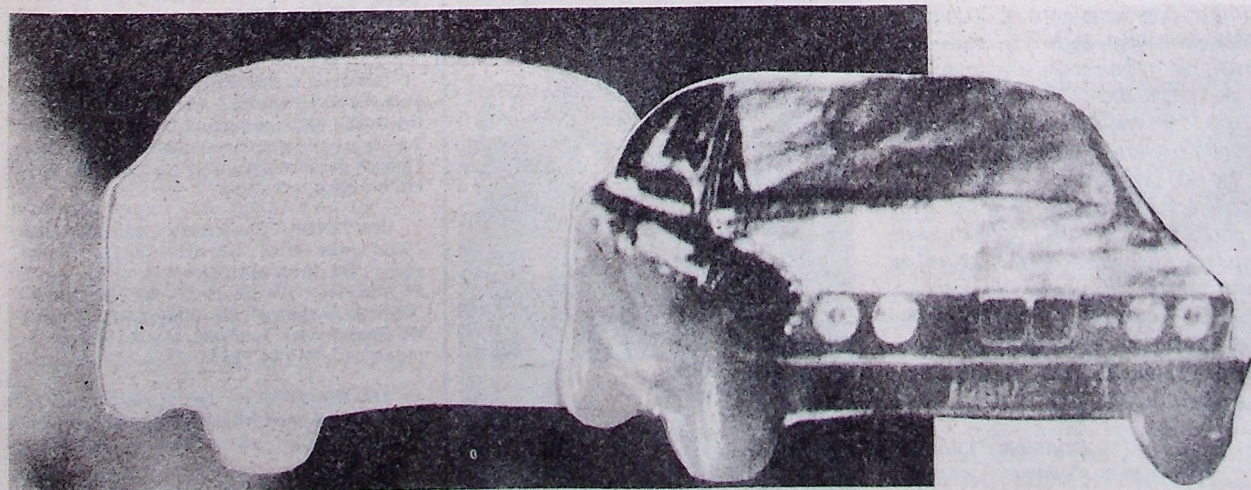
P. S.
Personalna osób występujących w artykule zmieniono, podobnie jak niektóre szczegóły mogące na nie wskazywać.

od a do z

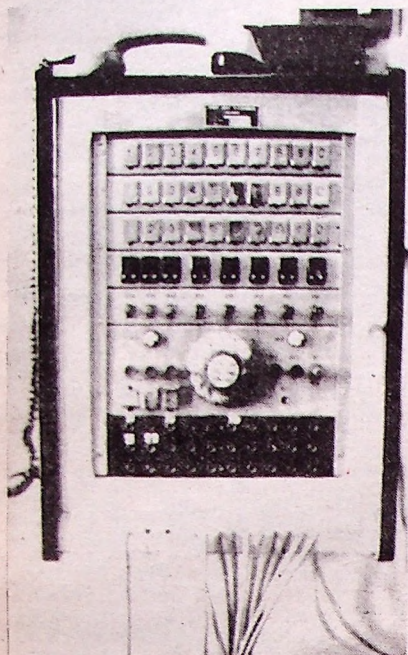
Leksykon spółek (35)

Stan na dzień 16 czerwca 1992 r.:

- BOLKO** sp. z o.o. w Jaworze. Zarejestrowana 3 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Bogusław Janczewski - 47, Marian Dola - 37, Mirosław Soja - 27, Zenon Szeliga - 26, Beata Wawrzusiak - 16, Władysław Stopyra - 6, Henryk Jeż i Janusz Bernat - po 5, Kazimierz Jadach i Krystyna Łach - po 4, Marek Boczek, Waldemar Kamarnicki, Kazimierz Mikula, Roman Szlachetko, Janina Wymazala, Elżbieta Olejnik - po 3, Krzysztof Chmielewski, Jan Chmielewski, Piotr Falat, Witold Kowalski, Tadeusz Kozdoń, Janusz Lis, Andrzej Machowski, Zdzisław Piwko, Eugeniusz Pocięcha, Henryk Sas, Andrzej Szyszka, Piotr Witkowski, Maria Dobek, Stanisław Wojcik i Adam Zajac - po 2, Krzysztof Debicki, Zygmunt Dydak, Krzysztof Janusz, Mirosław Kostrzewa, Zenon Kwaczewski, Henryk Kwiatkowski, Dariusz Łatosiński, Janusz Łachy, Henryk Misiak, Wiesław Rajzauer, Marian Samiec, Adam Skrzyniarz, Ryszard Szczepny, Jarosław Szczurek, Helena Szpilczewska i Krystyna Zielińska - po 1, Jan Szojka - 4 udziały.
- Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego i Specjalistycznego POLKART** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 5 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Edward Arct - 5, Andrzej Wałkowiak - 3, Andrzej Sobczyński - 1, Jerzy Bartkowiak - 1 udział.
- Zakład Budowlano-Remontowo-Usługowy HYDREM** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowany 11 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Adam Bors i Janusz Wojtowicz - po 10 udziałów.
- VEGA** sp. z o.o. w Nielubi. Zarejestrowana 12 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Ryszard Tadeusz Warowny i Czesław Litwin - po 15 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Prywatne BE-NECO** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 12 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Bogusława Piątkowska i Stanisława Czarnecka - po 10 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe RENO BT** sp. z o.o. w Chojnowie. Zarejestrowane 12 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Przedsiębiorstwo Produkcji, Usług i Obrotu Towarowego "Unico BT" w Bolesławcu - 10, Franciszek Biełcharz - 10 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Budowy Kopalin MICON** Spółka Akcyjna w Polkowicach. Zarejestrowane 13 grudnia 1991 r. 10.600 akcji imiennych i 1.700 akcji na okaziciela. 370 akcjonariuszy posiada od 5 do 720 akcji.
- Przedsiębiorstwo Robót Wiertniczych i Górniczych WIERTEX** Spółka Akcyjna w Legnicy. Zarejestrowana 17 grudnia 1991 r. Najwięksi akcjonariusze: Lesław Stanisław Sala - 200, Jani Aleksander Mróz - 124, Ryszard Sylwester Seliga - 100, Wiesława Dzienszewska - 90, Józef Mróz - 80, Zdzisław Biernacki - 70, Robert Kulycz - 55, Jan Korzeniowski - 40, Stanisław Sawicki - 30, Zdzisław Myrcheł - 29, Mikołaj Bojko - 22 i Edward Cholej - 20 akcji. 3 osoby posiadają po 15, 1 osoba 12, 9 osób po 10, 3 po 8, 1 osoba 7, 4 po 6, 7 po 5, 14 po 4, 16 po 3, 32 po 2 i 3 osoby po 1 akcji. Razem 1.334 akcji imienne.
- Biuro Handlowe POLANINA** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 19 grudnia 1991 r. Właściciel: Janina Kuźmiuk - 10 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe UNISA** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 30 grudnia 1991 r. Właściciel: Andrzej Siedlecki - 20 udziałów.



Fot. Wincenty Kołodziejski

„Kolejka marzeń”
cd.

Fot. Wincenty Kołodziejski

Wszyscy wiemy, że kontrakt na dostawę centrali z firmy ALCATEL dla Legnicy, Złotoryi, Chojnowa, Jawora został podpisany w kwietniu 1991 roku przez PPT za poprzedniego kierownictwa (w kontrakcie jest data podpisania). Telekomunikacja Polska Spółka Akcyjna powstała 1 stycznia 1992 roku.

Stwierdzenie więc w wywiadzie z panem dyrektorem B. Dróżdżem w obecności swoich zastępców dla tygodnika „Konkrety”:

... Od lat mówiło się o potrzebie budowy nowej centrali, kolejne rozmowy z zagranicznymi kontrahentami nie przyniosły efektów. Po przekształceniu urzędu telekomunikacyjnego w spółkę telekomunikacyjną SA, podpisano wreszcie umowę z francuską firmą ALCATEL... - mija się z prawdą.

Żądamy ujawnienia związków zawodowym i zarządce Zakładu Telekomunikacji w Legnicy pełnego planu rozwoju telekomunikacji w Legnicy i województwie.

Oczekujemy odpowiedzi na pytania:

1) Kto będzie finansował tak duże drugie pole komutacyjne w Polkowicach (ogółem w województwie 200 tys. w tym pole komutacyjne 36 tys. numerów, razem dla Legnicy, Złotoryi, Chojnowa, Jawora) i czyje ono będzie?

2) Które pole komutacyjne w Polkowicach czy Legnicy będzie pełniło funkcję automatycznej centrali międzymiastowej dla województwa legnickiego?

3) Kto wejdzie w skład obsługi, tej dużej centrali w Polkowicach?

Jeżeli ma być rozszerzony kontrakt (czy odrębny) z Alcatel, to chcemy znać treść i warunki porozumienia oraz stronę finansującą to zadanie.

Ponadto oczekujemy wyjaśnienia, kogo pan dyrektor miał na myśli mówiąc: „...jeśli nie będzie się nam przeszkadzać, zakończmy pracę...”?

Oczekujemy także wyjaśnienia, o jaką centralę chodzi w wypowiedzi: „...Może warto więc cierpliwie poczekać, żeby sprawdzić czy dzisiejsi szefowie instytucji, usiłującej dokonać przeskoku od ręcznej centrali do cyfrowego sygnału mieli rację...? (czy o centralę ze strony tytułowej „Konkretów”?)”

Uważamy, że czekać nie warto - należy sprostować nieprawdę.

Od pana Dyrektora oczekujemy pilnego sprostowania na łamach „Konkretów” oraz przeproszenia redakcji i czytelników za wprowadzenie w błąd.

RYSZARD SĄDUR
przewodniczący

Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80”
TP. SA Zakład Telekomunikacji w Legnicy

Posiedzę
za Gałuszkę!

Zwracam się z prośbą o interwencję. Otóż niedawno w Warszawie Sąd Wojskowy skazał niejakiego Gałuszkę na 1,5 roku pozbawienia wolności za odmowę służby wojskowej. Sędzia wyrok taki uzasadnił tym, iż „oskarżony nie powinien odmawiać służby wojskowej ze względów wyznaniowych, ponieważ obecnie mamy w armii... ordynariat połowy!” I tu chciałbym wszystkim służbom „chrześcijańsko-sądowniczym” oświadczyć, iż zgadzam się odbyć owe półtora roku pozbawienia wolności za skazanego Gałuszkę.

Zamierzeniem sądu (czy aby tylko sądu?) było to, żeby pobyt Gałuszki w kryminale przekonał go, iż postąpił źle. Jak przebiega resocjalizacja w tym przybytku odosobnienia, wiemy wszyscy.

Pobyt Gałuszki w więzieniu nie jest tylko wynikiem orzeczenia sądu. Jest to rezultat powolnego wprowadzania państwa ograniczającego swobody i prawa człowieka. Jest to także wynik działalności oszołomów z przymiotnikiem „chrześcijański”, którzy przez zaciśnięte zęby (z fanatyzmem!) polują na wszystkich, którzy nie zgadzają się na „jedyne słuszną drogę”. Blokowanie drogi do EWG, oświadczenie przez „Marków Jurków”, iż zwracanie się o interwencję do Rady Europy będzie niemoralne, to tylko początek drogi jaką wytoczyli sobie fundamentalści „ZCHN”.

ZBIGNIEW JANIK
Legnica

"Muza" odstrasza?

Dnia 22.07.1992 r. miałem wątpliwą przyjemność uczestniczenia w lubińskiej premierze filmu „HOOK” Spielberga, w tutejszym kinie „Muza”. Na marginesie należy zauważyć, że film zapowiedziany na 15.45 rozpoczął się z 10-minutowym przesunięciem, automatycznie opóźniając rozpoczęcie seansu z godz. 18. Jednak nie ten fakt wywołał moje wzburzenie.

Mniej więcej w połowie filmu na salę kinową wtargnęła trójka rozwrzeszczanych dzieci. Biegając po sali, nawołując się wzajemnie, krzykiem wyrażając swoje zachwyty, skutecznie popsuli nie tylko chwile spędzone w kinie, ale i resztę dnia.

Dzieci te weszły na salę bez biletu za zgodą biletera, który biernie przyglądał się ich „wyczynom”. Z tego, co zauważyłem, takie „zajścia” są w tym kinie na porządku dziennym. Czy naprawdę w interesie kierownictwa kina „Muza” leży odstraszenie jak największej ilości potencjalnych widzów? W moim przypadku się to udało. Więcej nie odwiedzę tego „przybytku kultury”.

Czytelnik z Lublina
(nazwisko do wiadomości redakcji)

Budujemy Palmiarnię!

W odpowiedzi na Wasze pismo z dnia 21.07.92 r., L.dz. 281/92 w sprawie remontu obiektu Palmiarni uprzejmie informuję, że stan założonego w 1986 roku konta Palmiarni wraz z odsetkami wynosi 9.642.206 zł.

Zarówno w końcu lat osiemdziesiątych jak i obecnie środki funduszu z uwagi na ich wysokość, nie mogą być podstawą do rozpoczęcia prac remontowych.

Zdajemy sobie sprawę, że środki zgromadzone na koncie funduszu odbudowy Palmiarni, mimo iż są skromne, mają jednak inny wymiar, są darem społeczeństwa na bardzo szlachetny cel. Jeszcze w br. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej - przeznaczając własne środki, dotację z budżetu miasta, kwotę z ww. społecznego funduszu oraz dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, o którą ponownie wystąpiło - zamierza przystąpić do remontu kotła c.o. i wymiany instalacji wewnętrznej c.o. Koszt zadania przewidzianego do realizacji w bieżącym roku określono na kwotę ok. 700 mln zł.

Zarząd Miasta na posiedzeniu w dniu 1.07.1992 r. podjął decyzję o współfinansowaniu zadania ze środków budżetu miasta.

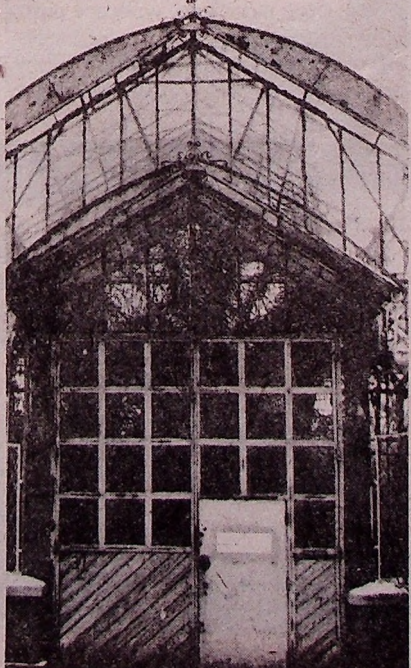
EDWARD JAROSZEWICZ
prezydent miasta

OD AUTORA:

Cieszę się, że remont Palmiarni znów się rozpocznie, a nasz fotoreporter aż się pali, aby, jak dawniej, rejestrować jego przebieg. 700 milionów złotych to suma, która powinna pozwolić na wykonanie w tym roku poważnej części prac.

Z drugiej strony nie sposób oprzeć się wrażeniu, że poprzednicy Pana Prezydenta nie najlepiej troszczyli się o społeczne wpłaty. Uzbierane złotówki „zżarła” inflacja, a można było jej choć częściowo zapobiec, lokując pieniądze jako tzw. lokatę terminową. Tymczasem wpłaty, umieszczone na rachunku bieżącym, przyniosły mizerne odsetki w wysokości zaledwie 2.394.660 złotych! Nie trzeba dodawać, że lokata terminowa zwielokrotniłaby kapitał... To, oczywiście, nie było zawinione przez Pana Prezydenta.

AGNIESZKA SZYDŁOWSKA



Fot. Wincenty Kołodziejski

też biznes

Witryna „Konkretów”

W księgarni „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy.

Polecamy:

Albert Camus „Obcy. Upadek”. Krag, 19.000 zł.
Maciej Howiecki „Figle naszego świata”. Alfa, 45.000 zł.
Stanisława Fleszarowa - „Muskat” „Złoto nie złoto”. Comfrot, 32.000 zł.
John Jakes „Miłość i wojna” (dalszy ciąg „Północ - Południe”) t. 1 - 2, KAW, 95.000 zł.
Marie Reine de Jaham „Wielka Kreolka”. Orbita, 40.000 zł.
Ingrid Seward „Diana” (biografia księżnej Walii). Wyd. A. Rachockiego, 48.000 zł.
William Faulkner „Zoid”. Most, 40.000 zł.
Philip K. Dick „Klany księżycy Alfry”. Phantom Press, 26.000 zł.

Propozycje wideo

W wideotece „P.A.P.A. VIDEO” czynnej codziennie w godz. 12.00 - 20.00 (soboty 12.00 - 17.00, niedz. 12.00 - 14.00) przy ul. Wańkowicza 1 w Legnicy oraz obok szybu głównego ZG „Lubin” (w dni powszednie godz. 12.00 - 15.00):

1. **PRZYPARTA DO MURU** - karate. Mimi Lesseos w filmie o okrutnym świecie walk na śmierć i życie. Handlarze narkotyków mordują jej brata. W poszukiwaniu zemsty i sprawiedliwości wyrusza w pełną niebezpieczeństw eskapadę. ARTVISION 100 min.

2. **INSTYNKT ZABÓJCY** - wojenny. Amerykańscy zwiadowcy przemierzają wietnamskie lasy poszukując zaginionych kolegów. Zaskoczeni przez Rosjan, dostają się do niewoli... VIM, 90 min.

3. **NAJEŹDZCA** - s.f. Oficer amerykańskiego lotnictwa wymontował szczyt komputer z rozbitego ufo i wykorzystał je do badań nad nowym typem bombowca. W czasie próbnego lotu komputer odmawia posłuszeństwa... ARTVISION, 993 min.

4. **ROZKUTY** - sensac. Najbardziej sensacyjny dreszczowiec sezonu. Występują Val Kilmer i Sonia Braga. NCV, 114 min.

5. **I KTO TO MÓWI II** - komedia. Nowe przygody Mickeya, niemowlaka znanego z poprzedniej części filmu. Występują John Travolta i Kristie Alley. ITI, 77 min.

Wideoteka **STANISŁAWA URBANIAKA** czynna codziennie w godz. 14.00 - 19.00 (sob. 14.00 - 18.00, niedz. 14.00 - 16.00) przy ul. Elżbiety 6 w Legnicy oraz CINEMA w „Megasamie”:

1. **ZBYT PIĘKNA ŻEBY UMRZEĆ** - dreszczowiec. Piękne zdjęcia; doskonała muzyka i ekscytujące tempo akcji są największymi atutami tego filmu.

2. **ŚMIERĆ W SŁOŃCU** - sensac. Film mrozący krew w żyłach. Udział biorą samoloty bojowe.

3. **KRYK NA PUSTKOWIU** - sensac. Prawdziwa historia porwania 17-letniej dziewczyny. Człowiek z gór postanowił znaleźć sobie kobietę. MUVI.

4. **UKOCHANA LALEČKA** - horror. W trakcie prac wykopaliskowych naukowcy odkrywają kryptę, w której uwięzione są złe mocy. Złe duchy przenoszą się do pobliskiej fabryki i zamieszkują w produkowanych w niej lalkach.

5. **PUSTYNNIA BURZA** - wojenny. Wojna w Zatoce Perskiej pokazana oczami zwykłych ludzi, których los rzucił na pustynię. LION, 97 min.

CD info top

Nareszcie w Info-Muzie (ul. Złotoryjska 12) pojawiły się kompakty z muzyką The Cure. Jest też trochę dobrego jazzu z Davisem na czele. Poza tym najnowsze numery Music Globu, NME i innych gazet muzycznych. Na liście, jak zwykle, nie tylko rockowo...

●1. ZZ TOP - „Greatest Hits”, ●2 METALLICA - „And Justice For All”, ●3. ALPHAVILLE - „Forever young”, ●4. IRON MAIDEN - „Fear of the dark”, ●5 GENESIS - „We can dance”, ●6 TEN SHARP - „Under the waterline”, ●7. SIMPLE RED - „Stars”, ●8. Miles Davis - „Tutu”, ●9. Marek i Wacek - „In memoriam”, ●10 DE PRESS - „3 potoki”.

TEN SHARP - „Under the waterline” - Utwór pt. „You” z tej płyty od wielu miesięcy krąży po wielu listach przebojów.

Inne piosenki z „Under the waterline” (np. „Rich man” czy „Clossing Hour”) świadczą, że TEN SHARP nie będzie zespołem jednego sezonu.

Można go spotkać idącego ulicą, w rozchełstanej koszuli, mrużącemu do siebie w pijackim upojeniu. Przechodnie spoglądają na niego spod oka, z obawą przed przypadkowym zetknięciem.

Jest cuchnący, brudny, bosy. Z braku siły, ciąga za sobą worek wypełniony rupieciami wybranymi ze śmietników. Zmierza w kierunku postoju taksówek. Tutaj może spokojnie, bez ciekawskiego wzroku, podgrzać w koszu na śmieci zdobyczne jedzenie. Może rozłożyć swój dobytek - trzy kołdry, którymi okrywa się nocą. Posortować zebrane butelki, szmaty i makulaturę.

Taksówkarze znają go od co najmniej dziesięciu lat. Mówią, że szkoda człowieka. Można było z nim porozmawiać na tematy historyczne. Niejednego zaginał. "W tym roku osłabł zupełnie. To i tak dziwne, że żyje, jedząc to, czego pies by nie chciał, pijąc autowidol i denaturat".

Gdy naznosi zbyt wiele i skwer przegradza się w drugie śmietnisko, przysiadają mu. Zbiera kłopoty, rozkłada je w innych legowiskach za garażem, na ławkach i znów powraca na skwer. Bynajmniej nie dlatego, że w odległości trzydziestu metrów mieści się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Na postoju zawsze czuwają. Zawsze pomogą w razie napaści, choroby, a nawet głodu.

Czasem, gdy zapędzi się w odległe śmietnisko i nie ma siły na powrót, nocuje, na klatce schodowej, na dworcu kolejowym. Znajdą się w tej "branży" wzajemnie. W Lubinie jest ich ponad trzydziestu. Większość pochodzi stąd. Miejscowi nazywają ich "Kaczorami". Może, z powodu charakterystycznego dla schorowanych nóg człapania? Może z powodu wiecznego przesiadywania, w oczekiwaniu na coś, co w życiu nie nastąpi?

Im się nie spieszy. Czas dla nich zatrzymał się w tym lepszym świecie. Chętnie opowiadają o dawnym życiu, gdy byli kimś. Przewijają się w rozmowie różne zawody: murarz, cukiernik, piekarz, rolnik. Jest kilku z odsiadki w zakładach karnych. Po wyjściu nie mieli dokąd pójść.

Stanisław S. pracował w kopalni dzie więć lat. Po wypadku przeszedł na rentę. Jego życie rodzinne rozsypało się. Zaczął nadużywać alkoholu. Kiedyś po kolejnej awanturze wyszedł z domu. Od siedmiu lat mieszka w różnych miejscach: altanki, szopy, węzły ciepłownicze, poniemieckie bunkry w rejonie Starego Lubina i dworce.

Kiedy się wspomni o rodzinie, na jego ogorzałej twarzy pojawia się ślad wzruszenia, ale i zapalczywość, i zawziętość:

- Nie wróć. To co, że zostało troje dzieci. Kiedy przychodziłem, byłem zawsze tylko pijakiem, ciężarem, wstydem. Nie mam po co iść. Omijam ulicę, przy której mieszkają, choć mam prawo do pokoju, bo nie było przecież eksmisji... Usunąłem się z ich życia. Niech już tak zostanie.

Jego menu to bułki, paczka papierosów i butelka wody. O reszcie nie wspomina. Nie ma pieniędzy. Co to jest te sześć butelek, które znalazł. Nie ma apetytu, ale też sił mu ubywa... Syty jest ten, kto wstanie wcześniej, do świtu, i wybiera spośród sklepów kartony i butelki. Ma się dobrze ten, kto dojdzie na miejskie wysypisko. Niewiele ma na to siły.

Paweł L. łatwo pokonuje cztery kilometry dzielące od wysypiska. Oplaca się ta mordęga. Po całym dniu szperania, przy odrobinie

szczęścia, można nabierać nawet na sto tysięcy. Najbardziej oplacają się metale kolorowe. Pakuje je w znalezione nesery, albo na wózek dziecięcy i ciągnie do skupu.

Dzieli się z innymi jedzeniem i wódką. Na ile jednak ten styl życia i nałóg cementują więzi?

- Pobił mnie tu niedaleko, za sto osiemdziesiąt złotych długu. Byłem w szpitalu dwa tygodnie. Nie minął miesiąc, jak wyszedłem, a on zmarł. Dopadła go sprawiedliwość - mówi Sylwester S.

Tu nie żyje się długo. Niedożywienie i przepicie wyniszczają. Były też przypadki zamknięcia i utonięcia w kanale. Karol W. wylicza tych, którzy zmarli w ciągu ostatnich pięciu lat. Przedwcześniej jednego znaleźli na ławce. Kiedyś jeszcze pracował, jako murarz.

kle żądają kategorycznej interwencji, wyizolowania, usunięcia ich z zasięgu wzroku. Bo cuchną, nie mają uczucia, nie kąpią się, nie posiadają odzieży zmiennej. Obcowanie z nimi jest ciężarem. Czy jednak ich stan pozwala i sankcjonuje stosowanie wobec nich nieludzkich metod?

- Jeżeli nocując na dworcu w poczekalni nie zakłócają spokoju, nie mamy żadnej podstawy, aby ich stamtąd usunąć. Wyrzucić? Dokąd? Jeżeli są po wypiciu w miarę spokojni, nie zabieramy ich nawet do izby. To się mija z celem i tylko obciąża MOPS.

- Noclegownia, która powstała na tyłach izby wytrzeźwień, również nie jest miejscem dla bezdomnych - mówi jeden z funkcjonariuszy. Regulamin przyjęcia zakłada bezwzględną trzeźwość mieszkańca,

Gdy stanął czas

Jadwiga Wardach



Fot. Wincenty Kołodziejski

Potem trafił do więzienia. Miesiąc temu wrócił. Chodził tu koło dworca z kołdrą na ramieniu. Tak szybko poszedł? Czyżby porachunki?

Tutaj też wiedzie się coraz gorzej. Jeszcze przed kilkoma laty znajdowali pracę u ogrodnika, przy robotach publicznych, albo przy przeładunku na kolei. Teraz pojawili się silni bezrobotni. "Kaczory" nie mają przy nich żadnych szans. Kto zatrudniłby takiego, co nie podniesie nawet worka?

Pozostają im śmietniki, zaplecza sklepów i wiara w łagodność funkcjonariuszy policji.

W Komisariacie I podkreślają narastającą liczbę skarg na bezdomnych. Dzwonią pasażerowie oczekujący na poczekalniach, mieszkańcy bloków, w których na klatkach schodowych śpią anonimowi ludzie. Zwy-

konieczność poddania się zabiegom higienicznym. Obok tych wewnętrznych przepisów, konieczne jest jeszcze dopełnienie urzędowych formalności - uzyskanie skierowania do noclegowni z urzędu miejskiego. Rzadko który wytrzymuje reżim zarządzeń i nakazów. Toteż idą po linii najmniejszego oporu: śpią na klatkach schodowych, w parkach, pod balkonami... Narażają się na gniew, zniewagi, litość. Nie stoją w kolejce po świadczenia w lubińskim MOPS. Usuwają się z życia bez walki. Czy naprawdę nie znajduje się dla tej trzydziestki nawet baraku, w którym mogliby poczuć się odrobinę u siebie? Zorganizowane przytulisko, w którym mogliby trzy razy dziennie otrzymywać posiłek, umyć się, przybrać w czystą odzież, przebrać bez formalności i deklaracji.

Auto - giełda

W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł):
Fiat 126p (1977) 5-6, (1978) 6-7, (1979) 7-9, (1980) 8-10, (1981) 8-12, (1982) 10-12, (1983) 11-13, (1984) 13-15, (1985) 16-17, (1986) 17-21, (1987) 20-25, (1988) 23-26, (1989) 24-30, (1990) 29-36, (1991) 35-40, (1992) 41-45, **FSO** (1980) 10-14, (1981) 12-16, (1982) 13-17, (1983) 15-19, (1984) 17-21, (1985) 19-23, (1986) 21-26, (1987) 25-30, (1988) 27-35, (1989) 33-38, (1990) 35-42, **Polonez** (1980) 12-18, (1981) 14-20, (1982) 16-21, (1983) 19-24, (1984) 22-26, (1985) 24-30, (1986) 29-36, (1987) 34-40, (1988) 38-47, (1989) 47-54, (1990) 55-60, (1991) 59-62, **Caro 1,5** (1991) 70, (1992) 75, **1,9** (1992) 136.
Skoda Favorit (1990) 76, (1992) 85, **Łada 1300** (1988) 41, (1989) 47, (1990) 62, **Samara** (1991) 75, (1992) 81, **Wartburg** (1991) 61, **Trabant** (1991) 40, **Dacia** (1991) 44.
Mercedes 190D (1983) 100, (1984) 130, (1989) 200, (1990) 320, **200D** (1982) 65, (1983) 75, (1985) 110, (1986) 130, (1989) 260, **300D** (1984) 140, (1988) 260, (1989) 320, **VW Golf 1,3** (1987) 80, (1991) 145, (1992) 165, **1,5** (1981) 35, **1,6** (1982) 40, (1984) 65, (1986) 80, **Passat 1,3** (1981) 40, **1,6** (1983) 60, (1991) 205, (1992) 225, **1,8** (1987) 95, (1988) 145, (1989) 165, **1,9 TD** (1992) 285, **Polo** (1981) 35, (1984) 45, (1989) 95, (1990) 105, (1991) 115, **Jetta 1,3** (1982) 48, (1985) 85, **1,6** (1981) 39, (1986) 95, (1988) 120, (1989) 130, (1991) 140, **Audi 80** (1982) 45, (1988) 125, (1990) 165, **100** (1983) 63, (1984) 70, **BMW 316** (1990) 180, **320** (1980) 48.

Waluty

Lubin, ul. Drzymały ("Manhattan"):
Dolar 13.430 - 13.570, **marka** 8.930 - 9.040, **szyling** 1.230 - 1.270, **frank fr.** 2.680 - 2.720, **frank szwajc.** 9.880 - 10.200, **funt** 25.080 - 25.940, **lir** 11.90 - 12.40, **peseta** 132 - 143, **gulden** 7.920 - 8.180, **korona duń.** 2.300 - 2.370, **korona szw.** 2.450 - 2.500, **drachma** 56 - 63, **korona CS** 475 - 490, **forint** 176 - 184, **rubel** 70 (-), **kupon ukr.** (-) - 90.

Legnica, pl. Zamkowy ("Szenberg"):
Dolar 13.450 - 13.550, **marka** 8.980 - 9.050, **szyling** 1.280 - 1.295, **frank fr.** 2.670 - 2.750, **frank szwajc.** 10.100 - 10.200, **funt** 25.500 - 25.700, **lir** 12 - 12.50, **peseta** 139 - 145, **gulden** 7.950 - 8.030, **korona duń.** 2.350 - 2.430, **korona szw.** 2.450 - 2.520, **drachma** 60 - 66, **korona CS** 475 - 490, **forint** 170 - 190, **rubel** 50 - 80.

Sądowa kronika gospodarcza

22-31 lipca 1992 r.

Sąd Gospodarczy Legnicy:

● **23 lipca** wpisał do rejestru przedsiębiorstw Państwowe Gospodarstwo Rolne w Jaworze,

● **30 lipca** wpisał do rejestru przedsiębiorstw Państwowe Gospodarstwo Rolne w Muchowie.

● **31 lipca** wpisał do rejestru spółek Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Alu-Star” sp. z o.o. (z udziałem zagranicznym) w Jaworze.

● **31 lipca** wpisał do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością „Agrotax” w Legnicy.

● **31 lipca** ogłosił likwidację Zakładu Produkcji Różnej, Handlu i Usług „Wajm” sp. z o.o. w Głogowie

auto max

⇒ **Legnica, ul. Jaworzyńska 261, tel. 213-10, fax 60769**

⇒ **Bolesławiec, ul. Jeleniogórska 10**

⇒ **Zgorzelec, ul. Konarskiego 5a, tel. 58-606**

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną części do samochodów Europy Zachodniej.

Rzemieślnikom prowadzącym warsztaty udzielamy rabatów.

ZAPRASZAMY!

062-gM

Zamieszanie

O glogowskim "Azurycie" pisaliśmy wielokrotnie. Niegdyś była to preżnie działająca placówka kulturalna. Nawet wtedy, gdy dla kultury w naszym kraju rozpoczęły się "chude lata" w "Azurycie" działo się wiele. Dopiero gdy spółdzielnia mieszkaniowa "Nadodrże" zdecydowała się po wielu perypetiach na wydzierżawienie tego obiektu, jego działalność zaczęła wygasać.

Nowym użytkownikiem stała się bliżej mi nie znana firma "Biku" spółka z o.o., która - jak powiedział na łamach "Gazety Nowej" jej przedstawiciel - zdecydowała się na kontynuowanie w Azurycie działalności kulturalno - rozrywkowej. Uroczyste otwarcie miało się odbyć w czerwcu i na tym sprawa została zamknięta. O "Azurycie" zrobiło się cicho.

Wybrałem się niedawno do Głogowa aby sprawdzić jak też działa "Azuryt" pod opieką nowego sponsora. To, co można zobaczyć przez okna jest przytłaczające. Zdewastowane pomieszczenia dawnej kawiarni, sala klubowa pokrywająca się coraz grubszym dywanem kurzu, pękające ściany i opadające tynki. Cóż, nie spodziewałem się takich dowodów troski i gospodarności nowego mecenasa kultury.

Kilka przechodzących obok "Azurytu" osób stwierdziło, że od czerwca budynek jest zamknięty na "cztery spusty". Obawiam się, że będzie to kolejna placówka, która zniknie z mapy kulturalnej naszego województwa.... (maw)

Głogowskie garażowanie

W pogoni za atrakcyjnymi dziełami sztuki trafiliśmy do głogowskiej Galerii "Rezon". Szef Krzysztof Górski preferuje szkołę poznańską, czego dobitnym dowodem są prace wiszące na ścianach.... garażu. Tak, tak, głogowscy konesery mogą swój kontakt ze sztuką określać mianem "skrajnego industrializmu oparowego" (okr. P. Wredny). Patrzymy sobie na "jakiś tam impresjonizm" a tu z sąsiedniego garażu wyjeżdża obywatel swoją syrenką. Mamy muzykę garażową - mogą być galerie garażowe!

Jak twierdzi Krzysztof Górski, szkoła poznańska jest ceniona na Zachodzie, o czym przekonał się organizując wystawy w Düseldorfie, Meschede, Ludenseheid i Arnsbergu. Nie będzie dużej przesady w stwierdzeniu, że Górski uratował kilku malarzy od śmierci głodowej, kupując ich dzieła w okresie tzw. dolka finansowego. Osobiście nie mam nic przeciwko selekcji naturalnej, ale może rzeczywiście wśród autorów wystawiających w "Rezonie" znajduje się nazwisko, o którym usłyszysz cały świat?

(m)

SERWIS KONESERA

GALERIA "REZON" - GŁOGÓW, UL. 1 MAJA

- Karol Bąk - miedzioryty od 1 do 3,5 miliona złotych
- Piotr Kowalski - technika wł. - "Wulkan" - 4 miliony zł
- Dariusz Szwed - pastel. "Cynizm" - 550 000 zł
- Bogdan Suchodomski - olej. "Brama", 750 000 zł

(m)

Z boku

Bolesławiecki Ośrodek Kultury (BOK), jak wszystkie placówki tego typu, boryka się z kłopotami finansowymi. Będąc na garnuszku miasta, nie można liczyć na wielomilionowe dotacje, a czasy gdy sponsorzy będą finansować kulturę jeszcze przed nami. BOK znany jest głównie z imprez muzycznych. Już za kilka dni rozpoczyna się w Bolesławcu Blues nad Bobrem, w którym wystąpią m. in. DZEM, Jan Skrzek, Ireneusz Dudek, DE FACTO BB, NOCNA ZMIANA BLUESA czy OBSTAWA PREZYDENTA. Przez cały sierpień trwa Ogólnopolski Plener Ceramiczno-Rzeźbiarski. Jego uczestnicy tworzą w kilku miejscowych zakładach ceramicznych.

Pomimo trudności, jakoś sobie radzimy. W naszym salonie wystawowym cały czas coś się dzieje - mówi szefowa ośrodka Danuta Maślacka. - Nasze miasto utrzymuje kontakty partnerskie z niemieckim Siegburgiem, co powinno zaowocować współpracą w dziedzinie kultury. Chcemy przyciągnąć młodzież, promując młodych artystów. Taką rolę spełnia kawiarnia muzyczna "Pegaz". W planach mamy otwarcie sklepu muzycznego, który zarabiałby na potrzeby ośrodka kultury.

BOK nawiązał ostatnio kontakty z legnicką Galerią Sztuki, od której "pożyczy" w tym miesiącu wystawę "Sztuka trzeciego obiegu".

(maw)

Podpatrując mistrzów

Legnicki Top Service jest firmą znaną w środowisku muzycznym. Dotąd był to przede wszystkim sklep, w którym można było kupić, nie zawsze najtańsze, instrumenty muzyczne. W tym miesiącu ma ruszyć komis, w którym, miejmy nadzieję, będzie można sprzedać zalegające po szafach gitary elektryczne i nie tylko. Dla licznej w naszym mieście rzeszy uczniów szkoły muzycznej ruszy niedługo sprzedaż dęciaków, skrzypiec, instrumentów akustycznych i całego osprzętu.

Top Service zajmuje się od niedawna obsługą imprez muzycznych. Muszę przyznać, że idzie im to coraz lepiej. Wojtek Wartal, znany przed laty muzyk legnicki, uczy się podpatrując mistrzów w konsoli w... Berlinie.

Jeździmy ostatnio coraz częściej na koncerty do Niemiec - mówi Wojtek. - Między innymi widzieliśmy Claptona i Bryana Adamsa. Rewelacja. Jeśli chodzi o nagłośnienie to jest to mistrzostwo świata.

Ciekawe, czy doczekamy się kiedyś w Legnicy koncertu, na którym usłyszymy to, co przekazują nam ze swoich instrumentów artyści. W oczekiwaniu na idealnych polskich akustyków można się wybrać do Berlina na koncerty M. Jacksona (4.09) i Gary Moore'a (6.09).

(sam)



Fot. Piotr Krzyżanowski

Ulica na salonach

Od dnia wernisazu "Sztuki trzeciego obiegu" wydarzyło się w byłym BWA wiele interesującego. Już podczas otwarcia można było zobaczyć kilka Ważnych Osobistości posługujących się fachowo waleczkiem i szablonem. Wśród gości znalazła się spora grupa zbuntowanych młodzieńców. Na pewno darmowe piwo było ważnym, "przyciągającym" czynnikiem.

"Sztuka Trzeciego Obiegu" to prezentacja owoców działalności aktywnej części młodego pokolenia. Gazetki zwane fanzinami, graffiti, szablony, ulotki, okładki z kaset, fotki i collage to tylko niektóre z prac, jakie znalazły się na wystawie.

W PGS prezentowała się legendarna zielonogórska Galeria "po". Nieliczni widzowie mieli okazję do obejrzenia kilku szokujących filmów, dokumentujących akcje najlepszych polskich performerów, które odbyły się w Zielonej Górze. Najmniej "strawnym" filmem były "Obrzędy intymne" Libery. Prezentacji Galerii "po" dokonał jej współtwórca Leszek Krutulski. Potem mieliśmy okazję zobaczyć jak polyka się ogień. Ognia nie było zbyt wiele z powodu niskiej jakości oliwy. Na zakończenie wieczoru zaprezentowała się grupa Agnostic Mantra prezentująca coś, co można nazwać kosmiczną diaporamą z muzyką na żywo.

"Sztuka trzeciego obiegu" pojechała do Bolesławca. Wcześniej jednak nieco zdezorientowanej publiczności zaprezentował się artysta występujący pod pseudonimem "the strike". Kulturoznawcy określają działalność tego typu mianem konceptualizmu pseudokomputerowego. Krytycy sztuki jeszcze się zastanawiają, czy nazwać tego typu działania barbarzyństwem, profanacją i skandalem, czy "cmokać" nad nowym awangardowym kierunkiem. Tak zwani "szarzy" odbiorcy takich problemów chyba nie mają.

W Państwowej Galerii Sztuki zaprezentowali się artyści nie traktowani dotychczas poważnie przez instytucje "wystawiennicze". Zarówno wystawa prac Małgorzaty Klaus jak i "Sztuka trzeciego obiegu" to autentyczny głos "ulicy" wykrzyczany przez młode gardła. Prawdy boją się i politycy, i społeczeństwo. W PGS nie bali się i pozwolili... powiesić to cudo na ścianach.

Małgorzata Klaus, wrocławska rzeźbiarka w mekafaturze również może uznać swoją wystawę za udaną. Jej "słupy ogłoszeniowe" podobają się szczególnie młodszemu odbiorcom. Prawdopodobnie legnicka ekspozycja zaowocuje propozycjami z innych ośrodków w kraju. Niektórzy z krytyków przepowiadają Klausowej karierę międzynarodową. Jest to całkiem możliwe. Młoda artystka studiuje w Niemczech i ciągle ciężko pracuje. A bez pracy nie ma...

MAREK SZPYRA

Chociemyśli coraz bliżej

Już 5 września w Chociemyśli (gmina Kotla) rozpoczną się Międzynarodowe Spotkania Twórcze. Gospodarz, pomysłodawca i organizator imprezy - Jan Owsiany - zapowiada udział artystów z Holandii, Niemiec, Rosji, Ukrainy, Panamy i oczywiście z Polski. Będą to graficy, malarze, fotograficy i rzeźbiarze. Przyjeżdżając we wrześniu do Chociemyśli będziemy mieli okazję do wzięcia udziału w happeningach, performance i wieczorze poezji śpiewanej. Wśród uczestników Spotkań znajdują się uczniowie głogowskiej Szkoły Sztuk Pięknych i studenci PWSSP z Wrocławia.

(awm)

Teatr na ulicy

1 sierpnia w Jeleniej Górze rozpoczął się kolejny Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych - impreza, która od lat ściąga pod Karkonosze tysiące widzów. W tym roku na festiwalu wystąpią m. in.: Teatr Pinezka, Compagnie Jo Bithume, Bob and Bob, The Second Hand Dance, Teatr KTO, Teatr Snów, Collectif Organ. Niektóre z wyżej wymienionych grup zaprezentują się mieszkańcom Polkowic i Lubina.

(maw)

Najstarsze rzemiosło

Pierwsze ślady garncarstwa na naszych ziemiach pochodzą z neolitu. - około 6 tys. lat temu. Wówczas pierwsi rzemieślnicy zaczęli wykorzystywać pokłady gliny do formowania naczyń. Umiejętności te nabrały szczególnego znaczenia w XV wieku przed naszą erą, gdy na terenach Polski formowała się kultura łużycka. W grobach z tego okresu zawsze składano duże ilości glinianych naczyń.

Odkrycia z Legnicy pochodzą z wczesnych wieków średnich. Wytworzone wówczas naczynia wykonywano już przy użyciu koła garncarskiego. Te zabytki można oglądać na zorganizowanej w Okręgowym Muzeum Miedzi wystawie pt. Ceramika pradziejowa". Ekspozycja ze zbiorów archeologicznych z Legnicy, Poznania, Wrocławia, Warszawy i Jawora.

(k)

Odgłosy i donosy

Jeden z głogowskich miłośników sztuki chciał na własny koszt zorganizować w budynku po straży pożarnej galerię na światowym poziomie. Władze miasta nie udzieliły pozwolenia motywując odmowę groźbą zawalenia budynku, który przetrwał wojnę i komuny. Niedługo później siedziba niedosłej galerii została zburzona. Teraz ów miłośnik sztuki znowu "znalazł" idealne miejsce. A jak znowu zburza?

Telewizja Legnica rozpoczęła okres tajnych, cotygodniowych spotkań. Przyszli mistrzowie kamery i ekranu byli widziani ostatnio w okolicach Akademii Rycerskiej. Wśród nich znalazło się kilku współpracowników Radia "L". Moze uważają, że ich fizjonomie powinny być równie znane jak głos?

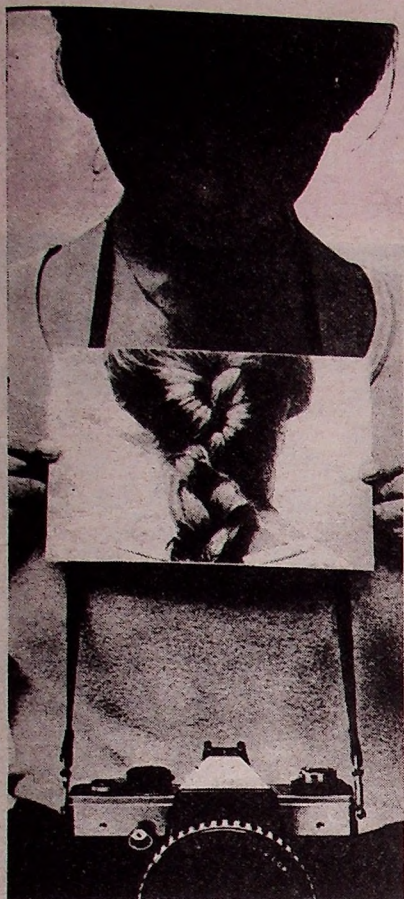
francuskich i angielskich. Oby nie dorwał go tylko jakiś sprytny anglosaski menedżer bo Legnica straci jednego z ostatnich aktorów!

Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki padają jak ulegalki. Lubinski "Empik" praktycznie musiał zlikwidować działalność kulturalną, ograniczając się do prowadzenia dwóch księgarni. Przyczyna jest prozaiczna - brak odpowiedniego lokalu. Załoga chce pracować, mi-

mo zarobków niewiele wyższych od zasiłku. Cóż, minęły czasy, w których wystarczało chcieć...

Tylko kilkanaście godzin wisiał "transparent" reklamujący wystawę sztuki trzeciego obiegu, rozciągnięty między lampami legnickiego Rynku. Czyżby pragnienie bezpośredniego kontaktu ze sztuką było aż tak silne.

PIOTR WREDNY



Nie miała we Francji ani rodziny, ani znajomych. Dolary wystarczyły na kilka tygodni skromnego życia w najtańszych hotelikach i na upewnienie się, że chce zostać na dłużej.

Kobieta sukcesu

Bogusława Machowska

zapisala się więc natychmiast na drogi kurs francuskiego w Alliance Française i z tygodnia na tydzień coraz pewniej czuła się w nowym świecie.

Do pracowni zaglądali codziennie wszyscy liczący się w tym teatrze. Jej praca była stale cenowana, a oceny - coraz lepsze. Nikomu nie chwała się, że skończyła projektowanie odzieży, pozwoliła Francuzom sądzić, że jest genialnym samoukiem. Pracowała już pięć miesięcy, znała rozmiary wszystkich dziewcząt, wymagania choreografa, kostiumologa. I nagle otrzymała niesamowitą propozycję: jedna z girls rozchorowała się i jest wolne miejsce w zespole. Dziewczyny z pracowni przekonywały ją, że powinna spróbować: była wysoka, szczupłą blondynką, a tylko takie miały szansę.

Odwagała się stanąć do konkursu. Wtedy jeszcze nie myślała się w Polsce o konkursach miss, publiczne paradowanie w skromnym kostiumie mini akceptowane było na plaży. Poczuła się upokorzona, kiedy kazano jej w skąpym kostiumie przejść po scenie, wypiąć pupę, potrząsnąć piersiami, zakreślić biodrami. Musiała polecenia wykonać tak, żeby być zaakceptowaną przez starego, siedemdziesięcioletniego choreografa i jego równie wiekowych przełożonych. Widocznie wypinała, potrząsała i kręciła najlepiej spośród kilkunastu kandydatek, bo została przyjęta. Niespełna tydzień później stała na scenie Folies w tłumie dziewcząt oklaskiwana etuzjastycznie przez publiczność, która przyszła na kolejną premię.

Tak zaczął się kilkuletni okres rewiowego życia. Wieczorem przychodziła do teatru i robiła to, o czym marzy każda kobieta: kręciła włosy, robiła makijaż, przyklejała rzęsy, malowała paznokcie, nakładała kostiumy i kilogramy biżuterii. Miała błyszczeć, być piękną i doskonale poruszać się na scenie. Tego uczyła się najdłużej: najpierw stała niczym wieszak na kostium w mało eksponowanych częściach estrady, potem nauczyła się poruszać piórami, panować nad drżeniem nóg, które wykonywały coraz bardziej skomplikowane układy.

Praca w Folies trwała od ósmej wieczór do północy. Potem późne kolacje z ludźmi, którzy jak ona, pracowali w różnych teatrach Paryża, krótka noc i poranne lekcje francuskiego. Przyszło jej do głowy, żeby połączyć doświadczenie z pracowni kostiumów z obserwacjami, dokonywanymi podczas noszenia tych sukien na scenie i otworzyć własną pracownię. Zarabiała sporo jako tancerka, stać ją było na wynajęcie większego mieszkania, w którym - nielegalnie, rzecz jasna - zatrudniała kilka krawcowych i razem z nimi szyla piękne stroje. Okazało się, że nie miała wielkiej konkurencji: doskonała i znana firma Vichier była za droga dla większości artystów. Szybko znalazła więc swoją klientelę - było to tym łatwiejsze, że na co dzień spotykała ludzi, którzy potrzebowali jej usług.

Po roku pracy jako tancerka dostała pierwszy kontrakt na rewiowe tournée po Włoszech, potem przyszły inne propozycje. Jej nielegalnie wykonywane kostiumy zaczęły przynosić taką sławę, że z propozycjami wykonania zamówień zwrócili się małe teatry, rewie. A kiedy znaleźli ją ludzie ze słynnego "Alcazara" z zamówieniem na dwanaście pięknych spódnic do cancanu, ich wykonanie okazało się sporym sukcesem!

Mimo, że sprzedaje swoje obrazy po dwa, trzy tysiące dolarów, nie jest z siebie zadowolona. Wie, że już zaistniała w tym tłoczonym świecie artystów, ale jeszcze się nie liczy, jeszcze nie jest notowana w rankingu gwiazd. Tam liczą się ci, których płótna "chodzą" po 50-60 tysięcy dolarów. Daleko jej jeszcze do pierwszej ligi, do której wejście oznacza życiowy sukces.

Za dobrze wie, z jakiej pozycji startowała, żeby narzekać. Wyjechała z Polski kilkanaście lat temu i odtąd jej życie stało się nieustanną przygodą, którą steruje przypadek i praca.

Ma pieniądze, dom, rodzinę, sympatię właścicieli wielu galerii, sprzedających jej płótna. Gdyby wtedy zabrakło jej wytrwałości, pewnie byłaby dzisiaj sfrustrowaną projektantką odzieży, zmuszaną do przypatrywania się ruinie rodzimego przemysłu. Tu pewnie już dawno by zwiedła, tam wciąż ma ochotę do odkrywania nowych możliwości.

Wycieczka do Paryża była prezentem od zamożnej, jak na polskie warunki rodziny, którą w końcu lat siedemdziesiątych stać było na wyprawienie jedynej córki na tydzień do wytęsknionego miasta. W paszporcie wbito wizę na siedem dni, bank zezwolił na wywóz dwustu dolarów. Jechała, żeby odpocząć po egzaminach dyplomowych, została właśnie magistrem od projektowania ubioru. Zobaczyła Paryż i ósmego dnia postanowiła, że nieprędko wróci do domu. Nie miała we Francji ani rodziny, ani znajomych. Dolary wystarczyły na kilka tygodni skromniutkiego życia w najtańszych hotelikach i na upewnienie się, że chce zostać na dłużej. Musiała znaleźć pracę. W polskiej parafii, gdzie spotykali się parcyści emigranci, można było natrafić na niezłe oferty dla opiekunek do dzieci i niedołężnych starców, dla sprzątaczek czy czyszcicieli okien. Wiedziała, że jeśli sama nie zacznie szukać, to trafi do mycia podłóg. Ze słownikiem w ręku przedzierała się przez skróty ogłoszeń prasowych i pewnego dnia trafiła na niewielki anon: teatr Folies-Bergère poszukuje krawcowych do pracowni kostiumów. Pomyślała tylko - dlaczego by nie? Kochała świat szmat, a gdzie można do woli zanurzyć się w stosach kostiumów, jak nie w najświeższym music-hallu? Niewiele wiedziała wtedy o jego historii, o tym, że był pierwszym we Francji miejscem wystawnych rewiów, że królowali tu Mistinguett, Chevalier, Josephine Baker. Do wiedziała się wszystkiego w pracowni, do której została przyjęta. Teatr za przyjemność, jaką dla niej było rozciniwanie doskonałych tkanin, dopasowywanie aplikacji, obszywanie kilogramami cekinów, świecidełek i piór, płać sporo,

Żyła szybko, barwnie, egzystencja kabaretowego motyla ze sporym kontem w banku (jak na emigranckie warunki) nie wymagała zbyt wielkiego wysiłku. Tylko od czasu do czasu musiała uspakajać rodziców, że nie robi niczego złego. Dziwnym trafem do kraju i do domu trafiły plotki, że pracuje w podejrzanych miejscach, zarabia niegodnie. Pewnego dnia na widowni teatru zobaczyła swojego profesora malarstwa - spotkali się później za kulisami i chyba wtedy po raz pierwszy odczuła, że pora na zmianę.

Miała już wtedy miejsce przy mężczyźnie swojego życia, kiedy więc okazało się, że spodziewa się dziecka, zdecydowała się na małżeństwo i rozstanie ze sceną. Przez pierwsze miesiące jeszcze szyla kostiumy, ale to właściwie mąż przypomniał jej, że powinna cenić dyplom, o którym zapomniała.

Zaczęła funkcjonować jako projektant, tym razem legalnie. Wychowywała córkę, ogłaszała się w prasie i czekała na telefoniczne zamówienia. Robiła znaki graficzne, ilustracje do książek, projektowała ubiory i przedmioty reklamowe dla różnych firm.

Po trzech latach mąż wziął sprawy w swoje ręce - zaryzykował własnym kapitałem i założył agencję reklamową. Uznał, że pora, aby tylko ona zarabiała na swojej wiedzy, pomysłowości, pracowitości. Agencja nazywa się "Tendences", można w niej zamówić komplet usług, związanych z promowaniem każdego wyrobu. Ale główną działalnością "Tendencji" jest organizowanie pokazów mody - tu przydało się i doświadczenie sceniczne Ewy, jej znajomości w artystycznym świecie, jej plastyczne wyczucie estrady, jaką jest wybieg dla modelek. Ostatni pokaz na salonie odzieży sportowej, na którym jej agencja prezentowała ofertę "Pumpy" był ogromnym sukcesem. Miała ogromną satysfakcję, że pomyśl, aranżacja, dbałość o każdy szczegół zyskały takie uznanie.

Jest teraz na półmetku życia i zastanawia się, jak ujarzmić umykający czas, żeby zachować dla siebie choćby cząstkę. Od kilku lat maluje - nareszcie robi to, o czym zawsze marzyła. Stać ją na ten luksus, co więcej - nie brakuje nabywców jej płócien. Doświadczenie reklamowe podpowiadało jej, jak zabrać się do promowania siebie samej: pierwsze płótno sprzedała znajomemu właścicielowi dużej agencji publicystycznej. Jego klienci, zaintrygowani obrazami, wkrótce trafili do jej pracowni, przyszły kolejne zamówienia. Zainwestowała w wystawę w jednej z najlepszych galerii malarstwa współczesnego w Paryżu, zapłaciła też za wystawę w doskonałym punkcie Cannes - lawina ruszyła. Finansowa niezależność dała jej psychiczny komfort i poczucie bezpieczeństwa, za którym tęsknią nie tylko artyści.

Teraz czeka na pierwszą wystawę w renomowanej galerii w Nowym Jorku. Bardzo liczy na ten sukces. Jeśli go osiągnie, to zdecyduje się na luksus organizacji swojej pierwszej wystawy w Polsce. Luksus - bo wiadomo, że nikt tu nie stać na opłacenie transportu płócien, wydanie dobrego katalogu. Artysta, który decyduje się pokryć te koszty, nie może nawet liczyć, że sprzeda choćby jeden obraz za tysiąc dolarów.

Jeśli więc Ameryka pozwoli jej zarobić, to pokaże się w Polsce. I wtedy ujawni swoje prawdziwe oblicze kobiety sukcesu, na który zapracowała.

samorządni

Slumsy i ogrody

Niski, piętrowy budynek w Nosocicach. Większość mieszkań to osiemnastometrowe pokoiki z prowizoryczną kuchnią i toaletą. Nie ma ciepłej wody, ani centralnego ogrzewania. Zastąpiono je piecami akumulacyjnymi. Zresztą większość mieszkańców już je spieniężyła. Najpilniejsze potrzeby lokatorów to butelka taniego wina lub działka "komputu".

Życie półświatka rozpoczyna się późnym popołudniem. Większość mieszkańców bloku nie pracuje, ranki przesypiają lub włóczą się po mieście. Potem wracają do swego "domu". Nigdy nie brakuje w nim chętnych do wypicia, głośnej zabawy, czy bijatyki. Brudne, podrapane ściany klatki schodowej i zniszczone drzwi są świadectwem panującego tu stylu życia.

Najczęstszymi gośćmi są policyjne patrole. W budynku można zawsze liczyć na zatrzymanie ukrywających się przestępców, czy odnalezienie uciekinierów z Zakładu Poprawczego. Ilość lokatorów zmienia się każdej nocy, w zależności od pogody, pory roku i... orzeczonej przez sądy wyroków.

Inny świat rozpoczyna się u zbiegu ulic Kazimierza Sprawiedliwego i Henryka Głogowskiego. Bez przesady to głogowskie osiedle domków jednorodzinnych nazwano "Królewskim". 127 domków wkomponowano w zieleni skwerów i drzew. Każdy ma własny wewnętrzny ogródek - atrium, połączony z zewnętrznym ogrodem. Powierzchnia domków, zależnie od typu, wynosi od 168 do 227 metrów kwadratowych.

Wszystkie mają pełne zaplecze gospodarcze - pralnię, spiżarnię, kotłownię i garaż. Największe wyposażono dodatkowo w pomieszczenia nadające się do prowadzenia działalności usługowej i handlowej. Zieleni, cisza, harmonijne połączenie budynków z ogrodami.

*

Oba opisy to na razie kwestia przyszłości, ale przyszłości coraz bliżej. Władze Głogowa długo rozpatrywały możliwość wybudowania mieszkań o obniżonym standardzie. Przez dwa lata brakowało pieniędzy i dopiero w tym roku poczyniono ostateczne ustalenia pomiędzy Urzędem Miasta a Spółdzielnią Mieszkaniową Nadodrza. Pierwszy taki budynek powstanie jeszcze w tym roku. Właśnie w ten sposób samorząd chce uporać się z narastającym problemem osób naruszających normy współżycia społecznego: alkoholików, narkomanów i tzw. pasyżów społecznych. Dotychczas zajmowali mieszkania komunalne lub spółdzielcze, utrudniając życie pozostałym lokatorom. Przesiedlenia do tych budynków nie dotyczą, jak dotąd, osób nieplacących czynszu.

Spółród 40 pierwszych mieszkań aż 32 będą jednopokojowe, co ma zapobiec tworzeniu się melin. Lokale będą wyposażone w podstawowe wygody - bieżącą wodę, światło, kanalizację. Budowa jednego metra kwadratowego ma kosztować 1,75 mln zł. Pierwszy budynek postawi głogowski "Centrex", wybrany podczas przetargu spośród siedmiu zgłaszających się firm.

Typowaniem przyszłych lokatorów domu ma zająć się Urząd Miasta razem z kierownictwem SM Nadodrza.

Osiedle Królewskie to propozycja dla tych, którzy marzą o własnym domu. Projekt został przygotowany w oparciu o zachodnie wzorce budownictwa. Wszystkie domki mogą powstać w ciągu 2-3 lat, niezależnie od ilości chętnych. W propozycji leśniczyskiej firmy najciekawsza jest cena. Koszt jednego metra nie powinien przekroczyć 3 mln zł. W porównaniu z obecną ceną metra kwadratowego w budynkach spółdzielczych - od 4 do 6 mln jest on bardzo niski. Do tego wykonawca proponuje 35 proc. zmniejszenie kosztów, jeżeli przyszli mieszkańcy zdecydują się na samodzielne wykonanie domu.

Bez wątpienia oferta jest dobrą propozycją dla tych wszystkich, którzy mają pieniądze i stałe źródło dochodu. Władze Głogowa wstępnie zaakceptowały rozwiązanie i wyznaczyły teren. Reszta zależy już tylko od ludzi, którzy zdecydują się na skorzystanie z propozycji.

Jeszcze w tym roku mogłoby w Głogowie powstać kilkanaście takich domków. Wstępnie planowano wybudowanie 56 domków o powierzchni całkowitej 168,6 m kw, 39 o powierzchni 227,5 metra oraz 32 zajmujących 184,3 metrów kwadratowych.

KRZYSZTOF JABŁOŃSKI

W domu najlepiej ?

Plaż. Zdenerwowanie. Poniesione koszty. Tak zakończyła się próba wyjazdu grupy kilkuletnich legniczan do Legolandu. Szale przechylała wiadomości o braku ubezpieczenia. A wszystko przez złotoryjski PTTK, który postanowił zarobić na... obietnicach.

Rozklejane w niemal całym województwie plakaty oferowały wspaniałe warunki podróży. Pełna opieka nad dziećmi. Noclegi. No i autokar! Nie tylko pełna klimatyzacja, filmy wideo, ale także bufet i toaleta. W takich warunkach nawet kilkunastogodzinna podróż to przyjemność. Choć wyjazd nie był tani - ponad 2 mln od dziecka - chętni znaleźli się szybko. Pobrano pieniądze i wyznaczono datę wyjazdu.

Rodzice mieli przyprowadzić swoje pociechy wieczorem na jeden z parkingów w centrum Legnicy. O wyznaczonej godzinie nadjechał autokar. Nie od razu ruszyli w jego kierunku. Nie wyglądał wcale na nowoczesny. Spodziewali się piętrowego, a tu... Kierująca wyjazdem kobieta wyjaśniła i przeproszała. Wszystko przygotowane. Dzieci czekały w napięciu tyle dni... W końcu rodzice dali się przekonać. Niespodziewanie pojawiła się kolejna przeszkoda.

W autokarze brakowało miejsc dla pięciorga dzieci. Tym razem pilotka musiała bardzo długo przekonywać. Obiecała stać całą drogę i odstąpić swój fotel. Pozostała czwórka miała się usadowić obok kolegów. I tym razem rodzice dali się ugłaskać. Dzieci prosiły, płakały. Wtedy ktoś zapytał o ubezpieczenie.

Pilotka zapewniała, że wszelkie formalności zostały dopełnione, ale rodzice chcieli zobaczyć dokument. Tego przedstawiciela firmy nie miała. Dyskusja ciągnęła się ponad godzinę i coś należało postanowić. Wreszcie pilotka stwierdziła, że ubezpieczenie zostało w biurze i ona zaraz je przywiezie.

Teraz pilotka udała się do najbliższej bramy i tu, na czystym blankiecie wypisała "polisę". Odczekała jeszcze kilkanaście minut, wróciła, i... pokazała "dokument" zgromadzonym. Nie wzięła jednak pod uwagę, że po pierwszych doświadczeniach klienci będą bardzo skrupulatni.

Kiedy fałszerstwo wyszło na jaw, losy wycieczki były przesądzone. Sprawę zwrotu gotówki odłożono na następny dzień.

Szef biura długo przeproszał za "nieporozumienia". Ostatecznie stanęło na ustaleniu kolejnego terminu wyjazdu. Tym razem zostały spełnione wszystkie reklamowe obietnice. Dzieci zwiedziły królestwo kolorowych klocków. Gorzej poszło głogowianom, którzy wybrali się do Krakowa.

*

Trzydniowy wyjazd skalkulowano po najniższych kosztach. Znalezione odpowiednią firmę - przedsiębiorstwo usługowo - produkcyjno - transportowe w rodzimym mieście. Za 270 tys. zł miały być noclegi, wyżywienie, dojazdy i przewodnik. Gwarantem całego przedsięwzięcia miał być szef, który wyruszył z grupą w podróż.

Wyjazd odbył się bez przeszkód, ale już w Krakowie zaczęły się kłopoty. Pan kierownik zapomniał o zarezerwowaniu noclegów. Po dwu godzinach poszukiwań znalazł wreszcie lokum. Co prawda, załatwił miejsca przez telefon i nie znał drogi do schroniska, ale to już drobiazg.

Podobnie potraktowano niewielką różnicę - pokoje zamiast 4-osobowych okazały się kilkunastoosobowe. Na narzekania nie starczyło jednak czasu. Niespodziewanie pojawił się przewodnik i koniecznie trzeba było wyruszyć na zwiedzanie miasta. Był to pierwszy i... ostatni wypadek tego typu.

Po nader skromnym obiedzie okazało się, że wycieczkowicze mają wolny czas. Nie udało się zorganizować zapowiadanych wyjazdów do Ojcowa, ani Oświęcimia. Ten ostatni co prawda odbył się, ale tylko za sprawą krewnej jednej z uczestniczek. To wszystko nie zepsuło humoru panu kierownikowi. Zartował sobie nawet, że innych nabrał jeszcze bardziej. A może wcale nie zartował?

Na wszystkie narzekania i uwagi odpowiedział, że można nie jeździć, bo w domu jest najlepiej. O zwrocie pieniędzy nawet mowy nie było. Zresztą, pan kierownik chętnie zaglądał do kieszki, a wtedy jakiegokolwiek dyskusję wyprowadzał go z równowagi. Nie najlepiej wypadł także dzień wyjazdu. Pan kierownik coś poplątał i grupa musiała czekać godzinę na odjazd.

W Głogowie uczestnicy niefortunnej eskapady kilkakrotnie nachodzili biuro firmy, aby poznać rozliczenie końcowe imprezy. Parę razy zastali nawet pana kierownika, ale żadnych dokumentów nie ujrzeli.

*

Myliliby się ten, kto sądzi, że tylko nowe firmy turystyczne nie wypełniają zobowiązań wobec klientów. Jeden z najstarszych legnickich organizatorów - Piast Tourist - popisał się ostatnio zupełną bezmyślnością. Co prawda firma prywatyzuje się i pozbywa nie przynoszących dochodu form działalności, ale nie zamierza wypaść z rynku. Obecnie zarabia głównie na pośrednictwie w sprzedaży usług turystycznych.

Tak też została zaangażowana do przewiezienia do Paryża grupy uczniów. Podwykonawcą tego zlecenia miał być prywatny przewoźnik ze Zgorzelca. Miał, gdyż...

Po jedenastogodzinnym oczekiwaniu na przyjazd autokaru, pracownicy firmy nie potrafili znaleźć w okolicy żadnego pojazdu. Na nic zdały się także telefony do Zgorzelca. Wyjazd doszedł do skutku tylko dzięki pomocy rodziców uczestników imprezy.

*

Kanikuła w pełni. Jeszcze przez parę miesięcy trwać będzie ożywiony ruch turystyczny. Niestety, często wspomnienia z wakacji i urlopów przysłoni nieudolność i brak odpowiedzialności organizatorów. Do kosztów wypoczynku trzeba doliczyć jeszcze zszarpane nerwy.

Ta sprawa znalazła swój nieoczekiwany finał 1 sierpnia. W tym dniu Piast Tourist podpisał umowę z przedstawicielem grupy wycieczkowej. Choć przejazd do Paryża miała zapewnić zgorzelcka firma Trafic Tour Piotra Sokołowskiego, i ona nie dotrzymała warunków umowy, przedsiębiorstwo zgodziło się zwrócić koszty usługi. Połowę ceny przejazdu - 475 tys. zł na każdego uczestnika wycieczki już wypłacono. Drugą połowę Piast Tourist ma oddać po sprawie sądowej z Trafic Tourem.

Prywatna spółka ze Zgorzelca nie chce honorować żadnej umowy. Mimo iż z jej winy doszło do jedenastogodzinnego opóźnienia. Nie lepiej było z powrotem. Autobus spożył się, a dopiero w dwie godziny po wyjeździe przygotowano listę pasażerów.

Jak widać, niektórzy pośrednicy dbają o swoją opinię. Szkoda, że nie wszyscy.

KRZYSZTOF JABŁOŃSKI

Chwała (nie tylko) zw

Ostatni mecz piłkarskiego sezonu 1991/92 warto było obejrzeć z kilku, co najmniej, powodów: mistrz Polski - Lech Poznań przywiózł do Lubina najlepszych swoich piłkarzy, którzy po bardzo ciężkim, ale i atrakcyjnym (tournee po Stanach Zjednoczonych) okresie przygotowawczym chcieli sprawdzić swoje umiejętności. Miedź zaś stanęła przed kolejną szansą udowodnienia, iż Puchar Polski trafił w godne ręce. Nie mniej ważnym powodem był fakt, że cały dochód z meczu, tradycyjnie już przeznaczany na fundację Gloria Victis, opiekującą się sportowcami, którzy pozostali bez środków do życia.

O godzinie 17.00 Wit Żelazko, sędzia główny, dał znak do rozpoczęcia. Czternaście minut później legnicka Miedź prowadziła już 1:0. Zbliżający się lewą stroną boiska do pola karnego poznaniaków Ciliński podał do Grzegorza Kochanka, który wyprowadził w pole Gębura i silnym strzałem pokonał Sidorczuka. Jeszcze „Kolejarze” nie zdążyli przełknąć tej gorzkiej pigułki, a było już 2:0. Tym razem Wojciech Górski, po akcji z Olbińskim zmusił bramkarza Lecha do wyciągania piłki z siatki. Od tej pory inicjatywa należała zdecydowanie do Miedzi. Zupełnie zagubieni poznaniacy mogli jedynie przecierać oczy ze zdumienia, obserwując dojrzałą i efektowną grę zdobywców Pucharu Polski. Na kilka minut przed przerwą mogło być 3:0, ale Artur Wójcik przepuścił piłkę strzeloną przez Górskiego, gdyż myślał, że zmierza ona w światło bramki. Strzał okazał się jednak niecelny. Gdyby Artur przystawił wówczas nogę...

Rozemocjonowani kibice nie zwrócili uwagi na to, że z każdą minutą pogarsza się pogoda, a właśnie zmiana warunków atmosferycznych spowodowała, że i w czasie przerwy nie mogliśmy się nudzić. Organizatorzy we współpracy z Aeroklubem Zagłębia Miedziowego przygotowali pokaz skoków spadochronowych. Porywisty wiatr spowodował, że doświadczeni skoczkowie mieli ogromne problemy z trafieniem w płytę boiska, kilku ratowało się lądowaniem na terenie przystadionowej giedy, a jednego zniosło aż na tory kolejowe. Na szczęście nikomu nie stała się krzywda, a lądujących na boisku skoczków witały entuzjastyczne oklaski.

Po przerwie w bramce Miedzi ujrzeliśmy Pawła Primela. Nie miał w sobotę szczęścia pan Paweł. Poznańska lokomotywa, która w pierwszej części gry nie mogła złapać odpowiedniego rytmu, teraz ruszyła pełną parą. Już pierwsze interwencje Primela nie były zbyt pewne, ale jeszcze przez 13 minut po wznowieniu gry utrzymywał się korzystny dla Miedzi rezultat. Pechowa okazała się właśnie ta trzynastka. Silny strzał Moskala i legniczanie prowadzili już tylko jedną bramką. Dwie minuty później był remis. Tym razem Podbrożny pokonał Primela. Wówczas cały zespół Miedzi cofnął się pod własną bramkę, ale piłkarzami zaczęły rządzić nerwy. Wykorzystał to Rzepka, który zapuścił się aż pod bramkę legniczan i po raz trzeci zmusił Primela do kapitulacji. W jedenaście minut po zdobyciu przez Lecha pierwszej bramki, było 4:2. Kolejnego gola zdobył Trzeciak. Ta czwarta bramka była chyba zimnym prysznicem, bo Miedź znów zaczęła grać tak, jak wcześniej. Znow mogliśmy oglądać składne akcje. Znow posypały się silne strzały na bramkę Lecha, ale limit błędów Sidorczuka był już wyczerpany. Do końca spotkania bronił, jak w transie. Wynik nie uległ już zmianie.

Zwycięskiej drużynie Superpuchar wręczyli Ryszard Kulesza i Michał Listkiewicz, a kiedy obydwie zespoły wraz z trenerami zasiadły do wspólnej kolacji, nadszedł czas refleksji. Henryk Apostol - trener Lecha powiedział:

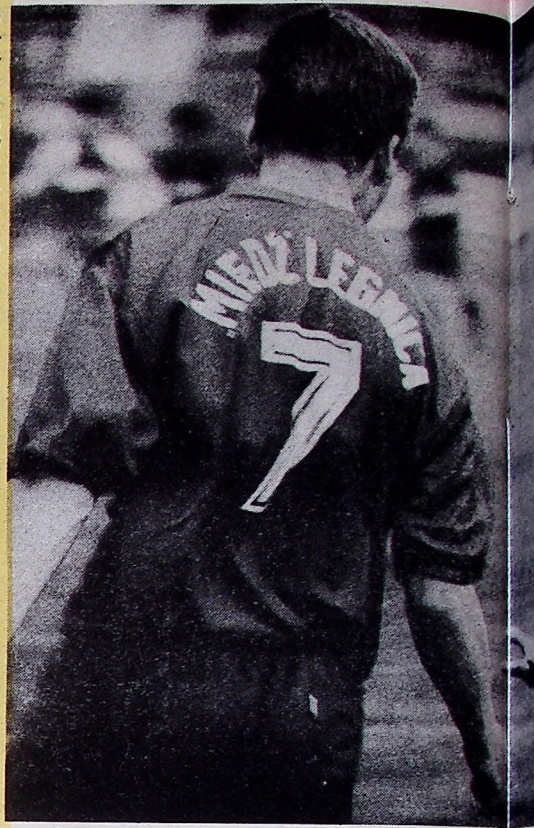
- Proszę nie myśleć, że przemawia przeze mnie kurtuazja. Miedź napędziła nam wiele strachu i sądzę, że wielką szkoda dla naszej piłki jest to, że występuje ona w II lidze. Ryszard Kulesza dodał, że postawa Miedzi nie jest dla niego żadnym zaskoczeniem, bo tej wiosny jedynie Lechowi spośród wszystkich pierwszoligowców, z jakimi grała Miedź, udało się osiągnąć zwycięstwo.

Dla Miedzi ten mecz, mam nadzieję, okaże się dobrą lekcją przed rozpoczynającą się ligą. Okazało się, że nasz zespół może radzić sobie bez Dylusia i Baziuka. Okazało się też, że „Miedzianka” nie jest jeszcze na tyle wielkim zespołem, aby mógł pokonać wszystkich rywali stojących mu na drodze.

Stało się w końcu jasne, że obrońcy Miedzi czują się mocniej, kiedy za ich plecami stoi Dariusz Placzkiewicz, a w innym przypadku tracą całą pewność siebie. Taka porażka była, moim zdaniem, Miedzi potrzebna. Teraz i piłkarze, i trener mają jasność co do tego, że czeka ich zmusna i ciężka praca, by ten zespół stał się prawdziwym kandydatem do pierwszej ligi. A, przypomnijmy, to spotkanie było debiutem trenerskim Ryszarda Bożyczki, który objął Miedź, po rezygnacji Jerzego Fiutowskiego. Sam Bożyczko po meczu powiedział: „pierwsze śliwki - robaczki”, a my życzymy jemu i drużynie już teraz wyłącznie soczystych i zdrowych owoców ich pracy.

Miedź wystąpiła w składzie: Placzkiewicz (46 Primel) - Kochanek (70 Wojtkowski), Michalski, Przerwacz - Cymbala, Gajdzis, Górski, Ciliński - Wójcik, Dziarmaga, Olbiński.

Lech: Sidorczuk - Rzepka, Gębura (31 Krygier), Koniejew, Bereszyński - Kofnyrt (31 Rzemień), Moskal, Skrzypczak - Podbrożny, Araszkiewicz (50 Wojtala), Trzeciak.



wyciężonym



sytuacje

Rosyjski pisarz **Nikołaj Karamzin (1766-1826)**, autor „*Historii państwa rosyjskiego*”, twierdził, że: „Gdyby się chciało jednym słowem wyrazić to, co dzieje się w Rosji, trzeba by powiedzieć: **„kradną”**. A zatem całkiem jak u nas. Ale my nie znosimy słowa **„kradną”**, wolimy posługiwać się pseudosynonimami z nowomowy w rodzaju: **zabór mienia, niedopatrzenie, niedopełnienie obowiązków, brak nadzoru, wyłudzenie itp.**

Na własnej śmierci można oczywiście sporo zarobić. Pod warunkiem, rzecz jasna, że ma się głowę na karku. Oto w mieście K. umarł człowiek, niejaki Andrzej L., rencista, nawet nie za bardzo stary: sześćdziesiątkę sobie liczył, bez dwóch miesięcy. Mógłby jeszcze parę latek pochodzić, pohasać, cieszyć się światem. Jednak umarł. Na serce. Zawał czy coś takiego. Cóż, mówi się - trudno. Śmierć i żona od Boga przeznaczona.

nieboszczyk Andrzej L. I dysząc zemstą, ujawnił straszne oszustwo dokonane przez Jadwigę L. i - niestety - przy współudziale jego, Andrzeja L., na szkodę towarzystwa ubezpieczeniowego.

Państwo Jadwiga i Andrzej L. mieszkali w starym parterowym domku w podmiejskiej dzielnicy K. Od kilku lat odnajmowali jeden ze swych czterech pokoi niejakiemu Ludwikowi Z., 60-letniemu renciście, byłemu wajchowie PKP, pomagierowi gospodarza w jego internacjonalistycznych interesach.

W sobotę, 2 maja, państwo L. i Ludwik Z. oglądali wspólnie do późna w nocy telewizję, mianowicie niemiecki program RTL. Nagle gdzieś około trzeciej nad ranem, kiedy szedł dość swawolny pornograf, Ludwik Z. zasnął, z wrażenia pewnie. Jadwiga L. poleciała zaraz do kuchni po wodę i walerianę. Niestety, choć szybko leciała, nie zdążyła, bo zanim wróciła z tą walerianą, Ludwik Z. wyzionął już ducha i przestał wierzeć.

Małżonkowie chcieli zrazu załatwić wszystko jak Pan Bóg przykazał, to znaczy

Zemsta z za grobu

Ryszard Adamów



43-letnia wdowa Jadwiga L. otarła łzy, ułożyła nieboszczyka w czystej pościeli i zawiadomiła o tym smutnym fakcie policję, prokuratora i lekarza. Policja i prokurator podziękowali i odparli, że nic im do tego, bo zawał to nie ich działka. Lekarz, owszem, przyjechał, obejrzał ciało, wypisał akt zgonu, a nawet pogadał z wdową; bardzo sympatyczny pan.

Dwa dni później Jadwiga L. pochowała śp. małżonka, po czym jeszcze tego samego dnia zgłosiła się do towarzystwa ubezpieczeniowego. Z polisą oczywiście. Andrzej L. bowiem był wysoko ubezpieczony na życie. A stać go było na pokaźne składki, bo choć formalnie całkiem bidny rencista, do końca swych dni zajmował się dochodowym handlem z Ruskimi.

Korowody z załatwieniem wypłaty ubezpieczenia trwały cały kwiecień, ale zakończyły się szczęśliwie, bo w pierwszych dniach maja br. Jadwiga L. stała się posiadaczką fortunki w postaci 100 milionów złotych. Niby żaden to skarb, ale cieszy. No i cieszył. Wdowę Jadwigę L. rzecz jasna. Cieszył jednak tylko do czasu. I przestał cieszyć. Albowiem 14 lipca w towarzystwie ubezpieczeniowym zjawił się... nieboszczyk Andrzej L. we własnej osobie. Do tego całkiem żywy

pochować wajchowego jako Ludwika Z. Po tem przemysłeli sprawę i doszli do wniosku, że bidnemu wajchowemu już wszystko jedno pod jaką tabliczką se legnie w poświęconej ziemi, im zaś nie wszystko jedno, absolutnie nie! Boć jeśli Ludwik legnie se w roli Andrzeja, Andrzej zaś przedzierzgnie się w całkiem żywego Ludwika, będą mogli pobrać ubezpieczenie. I sto balonów jak znalazł! A ze stu balonami można żyć długo i szczęśliwie, nawet rok cały.

No i, być może, żyliby długo i szczęśliwie, nawet rok cały, gdyby w sprawę nie wmieształ się diabeł w osobie bardzo sympatycznego pana doktora, który sporządził akt zgonu Andrzeja L. Otóż pan doktor tak mocno zapalał ku Jadwidze L., że niemal dzień w dzień zaczął ją odwiedzać z kwiatami i słowem pocieszenia. A pocieszał, widać, tak skutecznie, że już po tygodniu Jadwiga wpadła w niego jak w obrazek. Po miesiącu zaś - wyrzuciła bety Andrzeja do pokoju po śp. wajchowym i odseparowała od łoża i stołu.

I Andrzej L. nie zdziwił. Targany zazdrością i łaknący zemsty poszedł do towarzystwa ubezpieczeniowego i, skurczybyk, zakapował: i niewierną małżonkę, i siebie. No i pomyśleć: sto balonów szlag trafił!



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej

Zakład Usług Pogrzebowych
w Legnicy, ul. Wrocławska nr 124
tel. 229-36

**uprzejmie zawiadamia
rodziny osób zmarłych,**

że na podstawie art. 7 Ustawy z dnia 31 stycznia
1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych
(Dz. Ustaw Nr 47 poz. 298 z 1972)

należy wnieść opłaty dla mogił,

**których dwudziestoletni okres minął celem przedłuże-
nia utrzymania grobu na kolejne dwadzieścia lat.**

**Oplaty należy wnieść w biurze Cmentarza Komunalnego
w Legnicy. W przypadku nieuiszczenia opłat może nastą-
pić likwidacja grobu wraz z nagrobkiem, a miejsce przezna-
czone zostanie do ponownego chowania zmarłych.**

207-k

Przedsiębiorstwo Usług Technicznych

Wądroże Wielkie, tel. 874-470, fax 874-426

PUT

STRÓPY TERIVA PLYTY WPS

PUT

- montaż ręczny
- rozpiętość do 7,8 m
- bez potrzeby deskowania
- cena 112.000 zł/m kw

Posiadamy w sprzedaży:

- | | |
|----------------------|----------------|
| ⇒ Pustaki ALFA | 5950 zł / szt. |
| ⇒ Bloczki M-6 | 4500 |
| ⇒ Krawężniki drogowe | 21000 zł |
| ⇒ Kręgi betonowe | 2000/600 |
| ⇒ Belki nadprożowe | L-19 |

TRANSPORT MATERIAŁÓW do 25 km - BEZPŁATNY

209-k

PREZERWATYWY

(13 rodzajów)

**Zatrudnimy
akwizytorów**

Legnica, ul. Parkowa 4,
tel. 231-37.

1289-g

REWELACYJNE MATERACE EKO

**Z WŁÓKIEN
KOKOSOWYCH**

Naturalne, atesto-
wane surowce ■
przewiewne, elasty-
czne i trwałe ■ wy-
miary, grubość i
kształt na życzenie
■ szczególnie wska-
zane dla osób z
dolegliwościami
kręgosłupa.

BOLESŁAWIEC,
ul. Żeromskiego 19,
tel. 38-59.

1175-g

sport

Dobry początek

Piłkarze Górnika Złotoryja uda-
nie rozpoczęli swoje występy w Pu-
charze Polski na szczable cen-
tralnym. Górnik pokonał w ostatnią
niedzielę Celulozę Kostrzyn n/Od-
rą 1:0 (0:0). Bramkę w 71 minucie
meczu zdobył Dąbrowski. W kolejnej
rundzie na pucharową rewelację
sprzed dwóch lat czeka Stilon Go-
rów - półfinalista Pucharów w ostat-
niej edycji (wyeliminowany przez
Miedź) i jeden z faworytów w walce
o pierwszą ligę.

(maw)

Drogie strzały

Ostatni sukces łuczniczki legni-
ckiego Strzelca - Katarzyny Mazur
(brąz na mistrzostwach Polski),
wpłynął na wzrost zainteresowania
tą dyscypliną. Legnicki Ośrodek
Sportów Łuczniczych kierowany
jest przez miłośnika łucznictwa Jó-
zefa Baściuka. Bazą sekcji jest
TKKF „Olimp”. Jak zwykle jedyne
problemy to finanse. Średniej kla-
sy łuk sportowy kosztuje piętnaście
milionów, a często zużywające się
strzały - dwieście tysięcy złotych.

(maw)

Olimpiada 2000

Być może nasze województwo
będzie na następnych olimpiadach
reprezentowane przez liczniejsze
grono sportowców. Tadeusz Ra-
biej, legnicki specjalista od „egzo-
tycznych”, dyscyplin po zaproszeniu
na mistrzostwa świata w Barce-
lonie, planuje utworzenie sekcji ho-
keja na wrotkach. Prawdopodobnie
już w Atlancie ta dyscyplina znaj-
dzie się w programie igrzysk. W
Barcelonie hokej na wrotkach był
rozgrywany jako gra pokazowa. Je-

szcze większe nadzieje możemy
wiązać z triathlonem. Bardzo silna
sekcja Chrobrego Głogów już te-
raz ma zawodników dużej klasy. Je-
rzy Górski i Jarosław Łabuz tworzą
Centrum Sportowe - Głogowski
Triathlon, które zajmie się pro-
fesjonalnym przygotowaniem na-
szych zawodników. Triathlon na
igrzyskach olimpijskich w 1996 roku,
również będzie dyscypliną pokazo-
wą.

(aw)

Brawo Justyny!

Nieźle spisują się tenisistki
LTRS Legnica biorące udział w fina-
lowym cyklu turniejów o mistrzo-
stwo Polski młodzieck. W
zawodach w Szczecinie i Olsztynie
Justyna Majsterowicz dotarła do
1/8, a Justyna do 1/16 finału.

Przed kolejnym spotkaniem
młodych tenisistek, które odbędzie
się w Opolu, Majsterowicz jest
dziesiąta, a Mamot dwudziesta pią-
ta. Finałowy turniej odbędzie się we
wrześniu w Pabianicach.

(maw)

Celuloidowe potyczki

Sekcja tenisa stołowego Zagłę-
bia Lubin coraz lepiej pracuje z mło-
dzieżą. Być może na następną
olimpiadę pojedzie pingpongista z
Lubina? W ubiegłym tygodniu w
Gorzowie odbył się turniej klasyfika-
cyjny juniorów i junierek. Starto-
wała cała krajowa czołówka. W
silnej stawce lubinianka Aneta Ry-
barczyk zajęła trzecie miejsce. Wy-
grała Ewa Grusiecka z Sopotu.

(m)

Debiut Rudzika

Szachiści Chrobrego Głogów
już 17 bm. wybierają się do Słupska
na zawody pierwszej ligi junió-
rów. Chrobry będzie walczył o utrzy-
manie w ekstraklasie, ponieważ
wystąpi osłabiony brakiem Tomka
Markowskiego. Markowski w tym
czasie weźmie udział w prestiżo-
wym turnieju w Berlinie. Marta Zi-
elińska i Karol Rudzik powrócili z
międzynarodowego turnieju w Za-
mościu. Konkurencja była bardzo
silna. Przyjechało kilku światowych
szachistów rosyjskich, którzy nie dali
żadnych szans naszym zawodni-
kom. Zielińska zajęła dziewiąte miej-
sce, a Rudzik był drugi w turnieju C.

(mar)

Ławicki do Amsterdamu

Czołowy polski maraton-
czyk - Tadeusz Ławicki z Zagłę-
bia Lubin rozpoczął
przygotowania do startu w ma-
ratonie w Amsterdamie (27
września). Prawdopodobnie
po biegu w Holandii lubinia-
nin wyjedzie spróbować sił w
maratonach amerykańskich.

(ram)

Kometka

Legnicki OSiR przygotowuje się
do organizacji cyklu turniejów dla
sympatyków badmintonu i tenisa zie-
mnego

(m)

Z notesu

- Dziś zostanie podjęta decy-
zja o ewentualnym zgłoszeniu
koszykarek Konfeksu Legnica do
rozgrywek drugiej ligi.
- Żużlowcy Sparty Aspro przegrali
z Apatorem w Toruniu 41:45. 16
sierpnia Sparta podejmować bę-
dzie we Wrocławiu Stal Rze-
szów.
- Znany w Zagłębiu Miedzio-
wym trener Stanisław Świerk
w najbliższym sezonie praco-

wać będzie w Śląsku Wrocław.
Były piłkarz Śląska i Zagłębia
Dariusz Marciniak trafił do dru-
goligowej drużyny belgijskiej -
Trudense.

• Kuznia Jawor w towarzyskim
spotkaniu pokonała piłkarzy
Górnika Wałbrzych 2:1. Nowym
trenerem jaworzan jest Tadeusz
Kobiak.

(sed)

JEŚLI INTERESY
TO TYLKO
Z "KONKRETAMI"!

CIA - sport

Już po FBI

Informowaliśmy niedawno o możliwości powstania w legnickim piłkarstwie agencji FBI. Zapowiedzieliśmy ten fakt, jako największą sensację lata. Okazało się, że raczej mieliśmy jedynie w 50 procentach. Agencja nie powstała, ale jest sensacja: trenera Futowskiego (F) zastąpił trener Bożycko (B). Ostatnią literę skrótu (I) rozszyfrujemy jako: i co dalej?

Wciąż buty, buty, buty...

Grzegorz Kochanek, za sprawą swych nieszczytnych butów, staje się pomalą głównym bohaterem tej rubryki. Najpierw narzekał, że w finale Pucharu Polski przyszło mu grać w dziurawych „korkach”, a przed meczem o Superpuchar martwił się, że zagra w butach zupełnie nowych. Te nowe okazały się jednocześnie szczęśliwe (strzelił bramkę) i pechowe (nie dograł meczu do końca, zmieniony przez trenera w 70 minucie). I po co Grzesiu wyrzucałeś te podarte?

Oszczędność nie popłaca!

Borykająca się z kłopotami finansowymi Miedź posługuje się papierem firmowym z nieaktualnym numerem konta bankowego. Uzasadnione było więc zdziwienie nowego sponsora Miedzi Cuprum Banku, kiedy okazało się, że wysłane pieniądze wróciły do niego z informacją, że adresat jest nieznany. Na szczęście, tym razem nieporozumienie zostało wyjaśnione, ale okazuje się, że nie zawsze oszczędni mają rację.

Nowy dyrektor?

Dyrektorem Górnika Polkowice był kiedyś obecny szef Zagłębia Jerzy Nowak, kierownikiem sekcji piłki nożnej Zagłębia - Michał Lulek. Lulek na jego stanowisku zastąpił Panfil, Nowak udzielił Lukowi zwolnienia z pracy, na jego miejsce przyszedł Dudek, który uczył w szkole razem z panią Panfilową. W końcu Lukowi fotel dyrektora zaproponował polkowicki Górnik... Wszystko jasne? No jasne!

Pierwsze ostrzeżenie

Wasz agent otrzymał pierwsze poważne ostrzeżenie od prezesa Miedzi - Zenona Hołówo, który po meczu o Puchar Polski wręczył, w ramach sponsorowania agenturanej działalności dziennikarskiej, agentom CIA twarzą płaszczy marki Próchnik. Agenci zobowiązali się do noszenia go na wszystkich ważnych meczach „Miedzianki” i obietnicy, że względu na panujące upały nie dotrzymali już przy pierwszej okazji. Mecz o Superpuchar „Miedzianki” przegrała, a prezes podsumował rzecz całą bardzo lakonicznie: pogoda, pogoda, a umowa, umowa. Obiecujemy poprawę.

Kduki do roboty

Już jutro rozpoczyna się piłkarska karuzela. Do ligowych bojów przystępują drużyny pierwszej i drugiej ligi. Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, podjętą z inicjatywą Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, który na piłkarstwo pieniędzy nie ma i nie da, wprowadza się od dnia 8 sierpnia powszechny obowiązek trzymania kciuków za nasze zespoły. Osoby uchylające się od tego obowiązku będą odpowiadały przed powołanym w najbliższym czasie kapelanem sportu i rekreacji diecezji legnickiej. Amen.

Agent

Skarb kibica (1)

TERMINARZ ROZGRYWEK I LIGI - JESIEŃ																			
	GKS	GÓRNIK	LECH	ŚLĄSK	SZOMBIE- RKI	ZAWISZA	HUTNIK	POGOŃ	RUCH	WISŁA	STAL	LKS	LEGIA	SIARKA	OLIMPIA WARTA	WIDZEW	JAGIEL- ONIA	ZAGŁĘBIE	
GKS Katowice	●	w Katowicach	w Katowicach	w Wrocławiu	w Bytomiu	w Katowicach	w Krakowie	w Szczecinie	w Katowicach	w Katowicach	w Mielcu	w Łodzi	w Katowicach	w Katowicach	w Poznaniu	w Katowicach	w Białym- stoku	w Katowicach	
GÓRNIK Zabrze	9.08	●	w Poznaniu	w Zabrzu	w Bytomiu	w Bydgoszczy	w Zabrzu	w Szczecinie	w Zabrzu	w Krakowie	w Zabrzu	w Łodzi	w Zabrzu	w Tarnobrzegu	w Zabrzu	w Zabrzu	w Białym- stoku	w Zabrzu	
LECH Poznań	16.08	19.08	●	w Poznaniu	w Poznaniu	w Bydgoszczy	w Poznaniu	w Poznaniu	w Chorzowie	w Krakowie	w Poznaniu	w Poznaniu	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Poznaniu	w Łodzi	w Poznaniu	w Lubinie	
ŚLĄSK Wrocław	22.11	15.11	9.08	●	w Wrocławiu	w Bydgoszczy	w Wrocławiu	w Wrocławiu	w Chorzowie	w Krakowie	w Wrocławiu	w Wrocławiu	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Wrocławiu	w Łodzi	w Wrocławiu	w Lubinie	
SZOMBIERKI	19.08	30.08	23.08	16.08	●	w Bytomiu	w Krakowie	w Szczecinie	w Bytomiu	w Bytomiu	w Mielcu	w Łodzi	w Bytomiu	w Bytomiu	w Poznaniu	w Bytomiu	w Bytomiu	w Bytomiu	
ZAWISZA	23.08	6.09	30.08	19.08	2.09	●	w Bydgoszczy	w Bydgoszczy	w Chorzowie	w Krakowie	w Bydgoszczy	w Warszawie	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Bydgoszczy	w Łodzi	w Bydgoszczy	w Lubinie	
HUTNIK Kraków	8.11	18.10	15.11	31.10	22.11	9.08	●	w Krakowie	w Chorzowie	w Chorzowie	w Łodzi	w Łodzi	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Krakowie	w Krakowie	w Krakowie	w Lubinie	
POGOŃ Szczecin	30.08	27.09	2.09	23.08	6.09	13.09	16.08	●	w Szczecinie	w Szczecinie	w Mielcu	w Łodzi	w Szczecinie	w Szczecinie	w Poznaniu	w Szczecinie	w Białym- stoku	w Szczecinie	
RUCH Chorzów	31.10	4.10	8.11	25.10	15.11	22.11	7.10	9.08	●	w Chorzowie	w Mielcu	w Łodzi	w Chorzowie	w Chorzowie	w Poznaniu	w Łodzi	w Białym- stoku	w Chorzowie	
WISŁA Kraków	2.09	7.10	6.09	30.08	13.09	27.09	19.08	4.10	16.08	●	w Krakowie	w Krakowie	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Krakowie	w Łodzi	w Krakowie	w Lubinie	
STAL Mielec	25.10	13.09	31.10	18.10	8.11	15.11	4.10	22.11	27.09	9.08	●	w Mielcu	w Warszawie	w Tarnobrzegu	w Mielcu	w Mielcu	w Białym- stoku	w Mielcu	
LKS Łódź	6.09	25.10	13.09	2.09	27.09	4.10	23.08	7.10	19.08	18.10	16.08	●	w Łodzi	w Łodzi	w Poznaniu	w Łodzi	w Białym- stoku	w Łodzi	
LEGIA W-wa	18.10	2.09	25.10	7.10	31.10	8.11	27.09	15.11	13.09	22.11	6.09	9.08	●	w Warszawie	w Poznaniu	w Łodzi	w Białym- stoku	w Warszawie	
SIARKA Tarnobrzeg	13.09	8.11	27.09	6.09	4.10	7.10	30.08	18.10	23.08	25.10	19.08	31.10	16.08	●	w Tarnobrzegu	w Łodzi	w Tarnobrzegu	w Lubinie	
OLIMPIA WARTA P.	7.10	23.08	18.10	4.10	25.10	31.10	13.09	8.11	6.09	15.11	2.09	22.11	30.08	9.08	●	w Poznaniu	w Poznaniu	w Lubinie	
WIDZEW	15.11	31.10	22.11	8.11	9.08	16.08	25.10	19.08	18.10	23.08	7.10	30.08	4.10	2.09	27.09	●	w Białym- stoku	w Łodzi	
JAGIELONIA B.	27.09	22.11	4.10	13.09	7.10	18.10	2.09	25.10	30.08	31.10	23.08	8.11	19.08	15.11	16.08	6.09	●	w Białym- stoku	
ZAGŁĘBIE Lubin	4.10	16.08	7.10	27.09	18.10	25.10	6.09	31.10	2.09	8.11	30.08	15.11	23.08	22.11	19.08	13.09	9.08	●	



ZAGŁĘBIE LUBIN

Klub został założony w 1946 roku. Barwy: mediano-biało-zielone. Adres: ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Stadion o pojemności 40 tys. miejsc znajduje się przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, przy trasie Zielona Góra - Wrocław, obok obiektu jest przystanek WPK linii 45 i pociągowa „A”.

Największe sukcesy w historii klubu: wicemistrzostwo kraju w sezonie 1989/90 i tytuł Mistrza Polski w sezonie 1990/91. Dwukrotny udział w europejskich Pucharach. W edycji 1990/91 dwie porażki 0:1 z ósmą drużyną ligi włoskiej - Bologną, w edycji 1991/92 porażka z mistrzem Danii, Brøndby w Kopenhadze, 0:3 i zwycięstwo 2:1 w Lubinie. W sumie w czterech występach lubinianie zdobyli dwie bramki, tracąc sześć i wygrali jeden mecz, odnosząc trzy porażki.

Prezes - Jerzy Makowski, dyrektor - Jerzy Nowak, menadżer - Ryszard Panfil, trener

Janusz Placzek, kierownik - Bogdan Dudek, masażysta - Zygmunt Stanowski.

Kadra Zagłębia Lubin w sezonie 1992/93: Krzysztof Koszarski (ur. 59), Jędrzej Kędziora (71), Władimir Rogowski (63), Andrzej Wójcik (63), Dariusz Lewandowski (65), Arkadiusz Skowron (74), Krzysztof Palczewski (74), Robert Stachurski (70), Lesław Grech (72), Dariusz Baziuk (69), Daniel Dylus (64), Robert Kałużny (74), Emil Nowakowski (74), Adam Goliński (73), Jarosław Pokora (74), Dariusz Michalszyn (65), Radosław Jasirski (71).

Przybyli: Jasirski (powrót z Chrobrego), Michalszyn (ze Śląska), Dylus, Baziuk (Miedź).

Ubyli: Czachowski (do Udinese - Włochy), Siłowski (Legia Warszawa), Machaj, Kudyba, Góra, Pietrzykowski (próbują siły w klubach drugo- i trzecioligowych na Zachodzie), Szewczyk (nie podpisał kontraktu), Gicelów (powrót do Rosji).

TERMINARZ ROZGRYWEK II LIGI - JESIEŃ																			
	ARKA	POLONIA	GKS	ZAGŁ.W.	LECHIA D.	RAKÓW	SOKÓŁ	STILON	LECHIA GDANSK	CHEMIK	NAPRZÓD	IGLOPOL	ZAGŁ. SOS.	MOTO JEL.	ŚLĘZA	BALTYK	GÓRNIK	MIEDŹ	
ARKA Gdynia	●	w Gdyni	w Tychach	w Gdyni	w Gdyni	w Częstoch.	w Pniewach	w Gdyni	w Gdańsk.	w Gdyni	w Gdyni	w Dębicy	w Gdyni	w Oławie	w Wrocław.	w Gdyni	w Gdyni	w Legnicy	
POLONIA Bytom	9.08	●	w Tychach	w Bytomiu	w Dzierż.	w Bytomiu	w Pniewach	w Bytomiu	w Gdańsk.	w Bytomiu	w Rydułto.	w Bytomiu	w Sosnow.	w Bytomiu	w Wrocław.	w Bytomiu	w Pszowie	w Bytomiu	
GKS Tychy	23.08	2.09	●	w Tychach	w Tychach	w Częstoch.	w Pniewach	w Tychach	w Gdańsk.	w Tychach	w Tychach	w Dębicy	w Sosnow.	w Oławie	w Wrocław.	w Tychach	w Tychach	w Legnicy	
ZAGŁĘBIE Wałbrzych	15.11	31.10	9.08	●	w Wałbrz.	w Częstoch.	w Pniewach	w Wałbrz.	w Gdańsk.	w Wałbrz.	w Wałbrz.	w Dębicy	w Wałbrz.	w Wałbrz.	w Wrocław.	w Wałbrz.	w Wałbrz.	w Legnicy	
LECHIA Dzierżon.	30.08	13.09	6.09	16.08	●	w Dzierż.	w Dzierż.	w Gorzowie	w Dzierż.	w Policach	w Rydułto.	w Dzierż.	w Dzierż.	w Dzierż.	w Dzierż.	w Gdyni	w Pszowie	w Dzierż.	
RAKÓW Częstoch.	25.10	20.09	8.11	11.10	15.11	●	w Częstoch.	w Częstoch.	w Częstoch.	w Policach	w Rydułto.	w Częstoch.	w Sosnow.	w Oławie	w Częstoch.	w Gdyni	w Pszowie	w Legnicy	
SOKÓŁ Pniewy	2.09	27.09	13.09	23.08	20.09	22.11	●	w Pniewach	w Gdańsk.	w Pniew.	w Pniew.	w Dębicy	w Sosnow.	w Oławie	w Wrocław.	w Pniew.	w Pniew.	w Legnicy	
STILON Gorzów	31.10	4.10	15.11	18.10	22.11	27.09	9.08	●	w Gdańsk.	w Gorzow.	w Gorzow.	w Dębicy	w Gorzow.	w Gorzow.	w Wrocław.	w Gorzow.	w Gorzow.	w Gorzow.	
LECHIA Gdańsk	13.09	25.10	27.09	2.09	4.10	16.08	11.10	23.08	●	w Gdańsk.	w Gdańsk.	w Dębicy	w Sosnow.	w Oławie	w Wrocław.	w Gdańsk.	w Pszowie	w Legnicy	
CHEMIK Police	18.10	6.09	31.10	4.10	8.11	13.09	15.11	20.09	9.08	●	w Policach	w Dębicy	w Policach	w Policach	w Wrocław.	w Policach	w Policach	w Policach	
NAPRZÓD Rydułtowy	20.09	8.11	4.10	6.09	11.10	23.08	18.10	30.08	31.10	16.08	●	w Rydułto.	w Rydułto.	w Rydułto.	w Rydułto.	w Gdyni	w Rydułto.	w Rydułto.	
IGLOPOL Dębica	11.10	30.08	25.10	27.09	31.10	6.09	8.11	13.09	22.11	2.09	9.08	●	w Sosnow.	w Oławie	w Dębicy	w Gdyni	w Pszowie	w Legnicy	
ZAGŁ Sosnowiec	16.08	23.08	30.08	22.11	2.09	31.10	6.09	8.11	20.09	25.10	27.09	18.10	●	w Sosnow.	w Sosnow.	w Gdyni	w Pszowie	w Sosnow.	
MOTO JEL Oława	22.11	15.11	16.08	8.11	23.08	18.10	30.08	25.10	6.09	11.10	13.09	4.10	9.08	●	w Oławie	w Gdyni	w Pszowie	w Oławie	
ŚLĘZA Wrocław	27.09	22.11	11.10	13.09	18.10	30.08	25.10	2.09	8.11	23.08	15.11	16.08	4.10	20.09	●	w Wrocław.	w Pszowie	w Legnicy	
BALTYK Gdynia	4.10	16.08	18.10	20.09	25.10	2.09	31.10	6.09	15.11	30.08	8.11	23.08	11.10	27.09	9.08	●	w Gdyni	w Gdyni	
GÓRNIK Pszów	6.09	11.10	20.09	30.08	27.09	9.08	4.10	16.08	18.10	22.11	25.10	15.11	13.09	2.09	31.10	8.11	●	w Pszowie	
MIEDŹ Legnica	8.11	18.10	22.11	25.10	9.08	4.10	16.08	11.10	30.08	27.09	2.09	20.09	15.11	31.10	6.09	13.09	23.08	●	



MIEDŹ LEGNICA

Klub został założony w 1971 roku. Barwy: zielono-niebiesko-czerwone. Adres: ul. Orła Białego 1, 59-220 Legnica. Stadion o pojemności 15 tys. miejsc znajduje się przy ul. Orła Białego 1, w parku Miejskim (dojście z dworca PKP i PKS do II LO i dalej ulicą Orła Białego).

Największe sukcesy: awans w sezonie 1988/89 do drugiej ligi (po zwycięstwie w barażach nad Górnikiem Knurów), czwarta pozycja w tej klasie rozgrywek w sezonie 1990/91 i mecz barażowy ze Stalą Mielec o awans do ekstraklasy, trzecia pozycja w lidze oraz zdobycie Pucharu Polski w sezonie 1991/92.

Prezes klubu - Zenon Hołówo, wiceprezes - Mirosław Bieliński, dyrektor - Jerzy Koziński, z-ca dyr. - Aleksander

Drabant, trener - Ryszard Bożycko, drugi trener - Wiesław Wojno, lekarz - Jerzy Paluch, masażysta Siergiej Lerner.

Kadra Miedzi Legnica w sezonie 1992/93:

Dariusz Placzkiewicz (urodzony w 1962 roku), Paweł Prmel (68), Zbigniew Barowicz (73), Mariusz Ciliński (68), Andrzej Cymbała (70), Wojciech Górski (72), Dariusz Dziarmaga (68), Tadeusz Gajdzis (67), Robert Bzdyk (68), Jarosław Gieriekiewicz (65), Grzegorz Kochanek (60), Cezary Michalski (63), Piotr Przerwacz (72), Krzysztof Wojtkowski (68), Artur Wójcik (67), Krzysztof Bloch (72), Karol Koper (70), Piotr Manisze-wski (74), Robert Nigbor (72). Są to zawodnicy którzy do dnia wczorajszego (środa) byli już na pewno piłkarzami Miedzi. Definitywne zwolnienia i zatwierdzenia takich zawodników jak Olbiński, Baziuk, Dylus, Pisz czy Pokora

MAG-AS

■ MATERIAŁY I URZĄDZENIA BUDOWLANE:

- papa asfaltowa
- papa zgrzewalna
- papa izolacyjna
- lepik asf.
- bit-gum
- abizol
- cegła pełna - 1500
- cegła dziurawka - 1500
- cegła klinkier żółta - 4100
- suporex - 15 tys. 24x24x59
- suporex 1/2 - 10 tys.
- blacha 0,55 - 7,2 tys.
- blacha 0,5 - 7,4 tys.
- płyty faliste (poliester) - 175,-/szt.
- eternit - 45 tys./szt.
- grzejniki płytowe rozm. 84-204 cm
- grzejniki stalowe
- grzejniki żeliwne (zeberkowe)
- siatka Rabetza ogrodzeniowa 1, 1.25, 1.5, 2 m
- gwoździe 10 tys. poniżej 50 mm - 15 tys.
- rury czarne i ocynkowane (pełny asortyment) oraz kształtki
- rury żeliwne i kształtki
- rusztowania warszawskie
- betoniarki 250, 150, 50 l
- maszyny do obróbki drewna (m.in. Dyma 8)
- piece CO 0,8 - 24 kW (najlepszych firm krajowych)
- rury kamionkowe, żłoby
- styropian 2 - 20
- wełna mineralna 12,5 - 30 m³
- szkło okienne, zbrojone
- rury i rynnny ocynk.
- zawiasy pasowe 40 - 120
- garaże blaszane 12 mln
- płyty pilśniowe, paździerzowe, sklejk meblowe, penelinki kolorowe, wodoodporna sklejka (10 kolorów), drzwi okleinowane białe, czarne, imitacje dębu i inne, drzwi kasetonowe drewniane pokojowe, wejściowe, garażowe, drzwi garażowe podnoszone, ościeżnice, kasetony ze sklejki, okna drewniane i z PCW, spawarki, prostowniki.

■ ARTYKUŁY SANITARNE:

- » miski ustępowe, kompaktły czeskie 850,
- » umywalki,
- » postumenty, zlewozmywaki, wanny plastik. kolorowe,
- » kabiny natryskowe 1.650.000 zł
- » kształtki i rury PCW pełny asortyment, np. rura PCW 2 mb - 45 tys., rynnny PCW, baterie, zawory, syfony, dolno- i górnopłuki, zlewozmywaki nierdzewne 2-komorowe i z ociekaczem, termy i bojler elektr. bojler z węzownicą i bez
- » podgrzewacze przepływowe jedno- i wielopunktowe,
- » kolana, nypie, śrubunki, redukcje - pełny asortyment,
- » wanny 1, 1.4, 1.5, 1.7

■ ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ:

- karnisze aluminiowe i inne kolorowe
- kasetony styropianowe i ze sklejki
- drzwi harmonijkowe
- wykładzina Lenteks, Rekord 47,5 tys./m²
- farby, emulsje, kleje, rozpuszczalniki, silikony, makroflex
- kuchnie gazowe, elektryczne
- butle gazowe
- boazeria i listwy wykończeniowe
- dywany tradycyjne, nowoczesne
- płytki ścienne, podłogowe, mrozoodporne ponad 100 rodzajów do wyboru włoskie, czeskie, hiszpańskie oraz OPOCZNO - również najmodniejsze TKA 52, 75, 76 oraz medalista targów poznańskich TOPAZ
- płytki elewacyjne.

■ ODZIEŻ ROBOCZA:

- rękawice 8-22 tys.
- ubranie robocze 99 tys.
- koszule flanelowe 53 tys.
- fartuchy drelchowe 65 tys.
- gumowce, wodery
- ścierki, ręczniki 67x137 - 29 tys., 76x152 - 35 tys., (import Chiny, Egipt)
- kurtki podgumowane 175 tys.
- trzewiki robocze 118 - 134 tys.
- gumofilce 150 tys.
- kalesony, berety, czapki
- bezrękawniki, bluzy, spodnie

■ HURTOWNIA CHEMICZNA, TEL. 31-94

Reklamowane proszki, mydła, dezodoranty:
 Pollena 2000, Vizir - 13.900,-, Ariel - 17.100,-,
 OMO - 17.200,-, Cif - 11.200,-, Lanza - 14.200,-, Sunlicht - 21.350,-

Wyroby "chemii" Jawor w cenach fabrycznych:
 Fa białe - 23.900, pasta Colgate - wszystkie rodzaje.

TO PRZECZYTAJ TRZY RAZY

- 1) U nas można się dogadać co do ceny
- 2) Transport do Waszej firmy, domu - gratis przy realnej wartości.
- 3) Doradzimy co jest lepsze i tańsze.
- 4) Sprzedajemy na przelew.
- 5) Jeśli czegoś nie znalazłeś u nas - zapytaj sprowadzimy.
- 6) Jeśli możesz nam coś doradzić - odpowiedzieć ZROB TO (najlepiej do szefa firmy).
- 7) Zagospodarujemy zbędne zapasy.
- 8) Podejmiemy się kompleksowych dostaw.

Rzeczy niemożliwe
załatwiamy od ręki.

Cuda w ciągu 3 dni.

ZANIM KUPISZ

U INNYCH,

WSTĄP DO NAS.

MAG-AS

TEL. 42-90, 31-94 od 8-17
 wszystkie roboty 8 do 14
 TEL/FAX 4290 TLX 787443
 JAWOR
 ul. Kuziennicza 5

Zarząd Miasta Legnicy

organizuje

**przetarg nieograniczony
na oddanie w najem lokali użytkowych znajdujących
się na terenie miasta Legnicy z określeniem
branży przeznaczenia:**



L.p.	Adres	Powierzchnia	Branża	Wadium
1.	Głogowska 65	19,34 m ²	zakład fryzjerski	3 mln zł
2.	Nowy Świat 9	45,19 m ²	sklep bez branży	3 mln zł
3.	Kartuska 40	19,00 m ²	sklep bez branży	3 mln zł
4.	Złotoryjska 50	28,73 m ²	bez branży	3 mln zł
5.	Hutników 20 of.	47,06 m ²	bez branży	3 mln zł
6.	Mickiewicza 26	123,66 m ²	sklep bez branży	5 mln zł
7.	Dworcowa 6	92,04 m ²	gastronomia	5 mln zł
8.	Chojnowska 65	54,00 m ²	bez branży	3 mln zł
9.	Kartuska 29	38,00 m ²	bez branży	3 mln zł
10.	Parkowa 2 of.	31,09 m ²	bez branży	3 mln zł
11.	Złotoryjska 116	224,45 m ²	bez branży	5 mln zł
12.	II Armii W. Pol.1	23,92 m ²	sklep bez branży	3 mln zł
13.	Wrocławska 10/18 „Holdex”	109,62 m ²	bez branży	5 mln zł
14.	Rynek 16	169,07 m ²	sklep bez branży	5 mln zł
15.	Zielona 13	9,25 m ²	garaż	2 mln zł
16.	Zielona 7	395,00 m ²	bez br. z wyłączeniem sklepu	5 mln zł

Uwagi:

Szczegółowych informacji dot. lokali udziela ZGM - tel. 222-40.

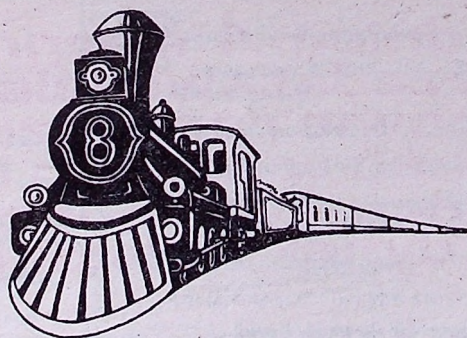
Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1992 r. o godz. 14.00 w Urzędzie Miasta Legnicy p. 226. Lokale udostępnione będą do oglądania w dniu 13.08.1992 r. w godz. od 10.00 do 13.00. Wadium należy wpłacać w dniach 13 i 14.08.1992 r. w godz. 11.00 - 14.00 oraz w dniu 17.08.1992 r. w godz. 11.00 - 13.00 w kasie ZGM, ul. Zielona 7. Projekty umów najmu do wglądu w Dziale Eksploatacji ZGM, ul. Zielona 7, lp., pok. 118. Zastrzega się możliwość unieważnienia w całości lub części przetargu bez podania przyczyn.

211-K

Stacja Rejonowa

PKP

w Legnicy



ogłasza

**przetarg ofertowy nieograniczony na zagospodarowanie
następujących obiektów kolejowych:**

- ☞ pomieszczeń na stacji Jawor o łącznej powierzchni 110 m² (wraz z podpiwniczeniem) po byłym bufecie dworcowym
- ☞ pomieszczenia na stacji Legnica o powierzchni 15 m² znajdującego się w tunelu dworca.

W ofercie należy wskazać:

- ☞ rodzaj prowadzonej działalności
- ☞ proponowaną stawkę czynszową za 1 m² miesięcznie
- ☞ przewidywany termin rozpoczęcia działalności.

Oferty przyjmuje i udziela informacji Referat przewozów towarowych - pokój nr 20.
Termin składania ofert upływa dnia 18.08.92 o godz. 15.00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.08.92, godz. 10.00

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

213-K

Zarząd Miasta Legnicy

**ogłasza nieograniczony przetarg ofert
na wydzierżawienie:**

1. nieruchomości zabudowanej przy ul. Korcza-ka o pow. 315 m²;
2. obiekty magazynowe i warsztatowe położo-ne przy ul. Nowy świat 26 (dawna ul. Leń-skiego) o łącznej pow. 3.950 m²;
3. nieruchomości zabudowanej przy al. Rze-czypospolitej 5 (dawna ul. Świerczewskiego) o łącznej pow. 4.845 m².

Oferty pisemne, zawierające propozycje czynszu dzier-żawnego oraz sposobu wykorzystania obiektu, należy składać do Urzędu Miasta, pl. Słowiański 8 w pok. 205 w terminie do dnia 14 sierpnia 1992 r.

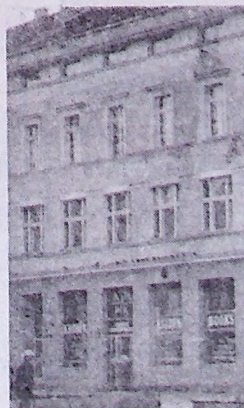
Obiekty można oglądać w dniach 10-13 sierpnia br. w godz. od 10 do 14.

Szczegółowych informacji udziela likwidator Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Bu-dowlanego w Legnicy, ul. Wrocław-ska 41, telefon 222-23.

Maksymalny okres dzierżawy ww. nieruchomości wynosić będzie 3 lata.

Zastrzega się możliwość unie-ważnienia w całości lub części przetargu bez podania przyczyn.

212-K



BEZPOŚREDNI IMPORTER !!!

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercus

**oferuje atrakcyjne meble ogrodowe
i sprzęt turystyczny w cenach
hurtowych i detalicznych.**

Posiadamy w sprzedaży:

■ krzesła składane i monobloki

■ stoły okrągłe i owalne
(Ø 70, Ø 93, Ø 93x150)
różnej wielkości



■ komplety ogrodowe 6-częściowe z parasolem

■ parasole z różnych tkanin

■ naczynia turystyczne

■ lodówki turystyczne i zapasowe wkłady
do tych lodówek.

**ZAPRASZAMY do naszej hurtowni w hali sportowej
w Polkowicach oraz do naszych sklepów:**

- » LEGNICA - ul. Sikorskiego - os. Piekary
- » LUBIN - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego - os. Przylesie, ul. Grabowa
- » GŁOGÓW - ul. Łużycka
- » POLKOWICE - ul. Legnicka
- » CHOJNÓW - ul. Kościuszki

Szczegółowych informacji dotyczących zakupów hurtowych
można zasięgać pod numerami telefonów w Polkowicach:
45-19-05 i 45-15-85

ZAPRASZAMY !!!

114-k

PHU CHEMAR

DZIAŁ SPRZEDAŻY DETALICZNEJ
ZAPRASZA NA ZAKUPY

w Legnicy, ul. Czarnieckiego 36
w Lublinie, ul. Armii Czerwonej 22
w Polkowicach, Hala Targowa
w Głogowie, ul. Wojska Polskiego
(obok Grand TURU)

POLECAMY

- Wykładziny podłogowe PCV około 30 wzorów
- Pełny asortyment art. i narzędzi malarskich
- Kwarce tynki elewacyjne
- Materiały do renowacji i modernizacji

• Ekologiczne materiały do impregnacji i barwienia drewna

**Nie wydawaj w nadmiarze
- kupuj w CHEMARZE**

PHU CHEMAR DZIAŁ SPRZEDAŻY HURTOWEJ
oferuje INWESTOROM

- Bednarkę ocynkowaną oraz
- Rury PCV (ciśnieniowe, osłonowe i kanalizacyjne) o przekrojach Ø 50 do 400mm

W CENACH ZBYTU PRODUCENTA
Informacje: Legnica, tel. 294-50.

065-gm

RADA PRACOWNICZA

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA NACZELNEGO

Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym

AGROMA w Jaworze

• Kandydaci przystępujący do konkursu winni
spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne, handlowe 15 lat praktyki w tym 8 lat na stanowisku kierowniczym lub średnie 25 lat praktyki w tym 10 lat na stanowisku kierowniczym
- wymagana znajomość organizacji, ekonomiki, marketingu oraz branży technicznej obsługi rolnictwa,
- dobry stan zdrowia,
- preferowany wiek do 45 lat.

• Kandydaci są zobowiązani do przedstawienia
następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy z 1 fotografią
- odpis dokumentów potwierdzających wykształcenie,

- życiorys,
- świadectwo zdrowia,
- opinia z ostatnich 10 lat pracy,
- koncepcja pracy na stanowisku dyrektora.

Oferety wraz z dokumentami należy składać w załączonych kopertach z napisem „Konkurs” do Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie na adres PHSR „Agroma”, 59-400 Jawor, ul. Słowackiego 1.

O zakwalifikowaniu, terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

1253-g



**Powszechny Zakład
Ubezpieczeń na Życie S.A.**

Inspektorat w Legnicy

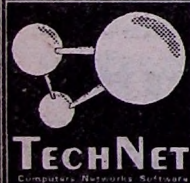
**uprzejmie zawiadamia
wszystkich swoich
klientów, że**

**z dniem 1 sierpnia 1992 r.
przedstawicielstwo w Głogowie
rozpoczęło działalność
w nowym lokalu przy
placu 1000-lecia nr 1 - budynek
Polskiej Poczty.**

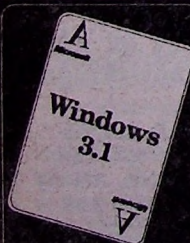
**Wszystkich naszych klientów
oczekujemy pod wyżej podanym
adresem na drugim piętrze.**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY.

060-gm



LEGNICA
ul. Gwiazdka 8
Tel/Fax 280-03



**Czy masz
tę kartę?**

**Nowa
rewelacyjna oferta!**
**Komputery
486 w cenie 386!**
**Akcje promocyjne
na oprogramowanie!**
(DOS 5.0 50% taniej)
**Kompleksowa
komputeryzacja!**

WYCENY PRZEDSIĘBIORSTW
Wykonują specjaliści posiadający licencję Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

**BIURO KONSULTINGOWE WYDAWNICTWA
KONKRETY**

Sp. z o.o. 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-26, tlx. 0782624, fax 241-46.

bg

NASZE BIURA OGŁOSZEN

- » Legnica (PIPK Zarząd Oddziału), ul. Złotoryjska 2
- » Legnica (Redakcja „Szansy”), ul. Wrocławska 65, tel. 270-26
- » Jawor („Tygodnik Jaworski”), Rynek 5a, tel. 28-25, w godz. 9.00-15.00
- » Głogów, ul. Świerczewskiego 25, tel/fax 33-55-41, w godz. 8.30-15.30
- » Złotoryja (sklep chemiczny), ul. Bohaterów Getta 6, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Świdnica (agencja Bimicor), ul. Staszica 30, tel. 53-02-25, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Lubin (Dom Towarowy), ul. Kopernika 17, od godz. 15 do 18
- » Przedsiębiorstwo Wielobranżowe METEOR, ul. Armii Czerwonej 22, codziennie w godz. 9-19
- » Bolesławiec, ul. Żeromskiego 19, tel. 38-59, w godz. 9-17
- » w redakcji „Konkrety”, Legnica, pl. Chopina 2, tel. 279-92, fax 241-46, tlx 0782624, w godz. 8-16

Biuro Konsultingowe Wydawnictwa "Konkrety" Spółka z o.o.

Prowadzi: Wyceny majątku trwałego i ruchomego. Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu ich zabezpieczenia przed awarią. Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowlanych. Okresowe przeglądy sprawności technicznej i wartości użytkowej obiektów. Powiernictwo inwestorskie. Projektowanie w budownictwie. Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

Wysoko kwalifikowana kadra - najlepsi fachowcy!

1bgd

HURTOWNIA KOSMETYKÓW

Legnica, ul. Kaczawska 32
(róg Świerczewskiego), tel. 285-75

proponuje produkty firm:
PROCTER AND GAMBLE (Ariel, Vizir, Old Spice, Always, Vidal Sassoon, Lenor, pasty)
COTY: Wild Musk, Masumi,
MAX FACTOR: Blase - wody, dezodoranty
BOURJOIS: Flamme, Kobako, Evasion
VIPERA: kosmetyka kolorowa oraz wiele innych atrakcyjnych przyborów kosmetycznych.

WYDAWNICTWO „KONKRETY” Sp. z o.o.
LEGNICA, pl. Chopina 2,
tel./fax 241-46, telex 0782624

4bgd

FABRYKA PRZEWODÓW NAWOJOWYCH

ELPEN

zaprasza
do sklepu firmowego w Legnicy
przy ul. Św. Wojciecha 21
i poleca:

- przewody: emaliowane, kabelkowe i samochodowe
- przewody mieszkaniowe i telekomunikacyjne
- materiały izolacyjne do silników takie jak: koszulki elektroizolacyjne olejowe i szklane, terespan, szkło flex
- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego i kucharki gazowe produkcji „Me-sko” o wym. 600x600x850 mm - po cenach konkurencyjnych
- Polonezy Caro 1,5 i 1,6 GLE

Na wszystkie wyroby stosujemy konkurencyjne ceny - chcesz się przekonać? Przyjdź, zobacz w sklepie „Elpeny”.

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 16.00.

039-gm

Sprzedam pawilon
o pow. 218 m kw.
w dobrym punkcie
w Polkowicach.

Wiadomość: tel. 44-10-26.

41-gSz

SZENBERG

Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. 220-92

- wymiana walut
- natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- skup i sprzedaż złota i srebra
- wycena kamieni szlachetnych i biżuterii

3010-gk

PHU



Legnica
ul. Wrocławska 183
tel. 223-27

Nowe, rewelacyjnie niskie ceny
oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- Commodore C-64, Amiga 500
- Atari 800 XE; 130 XE; ST
- PC AT/286/386/486; ASI Computer
- monitory, drukarki, joysticki, disk box, dyskietki, kasety itp.

Uwaga - sprzedaż na raty!!!

Czynne od poniedziałku do piątku 9-17, soboty 10-14.

0524-g

MONTAŻ DOMOFONÓW

Gwarancja 12 miesięcy

Legnica, tel. 231-26 po 17

1231-g

- Telewizory, magnetowidy, odwarzacz
- Szeroki wybór anten satelitarnych
- Sprzęt komputerowy
- Zamrażarki i lody chłodnicze

Niskie ceny

WSZYSTKO NA RATY!

**Od 6 do 12 miesięcy:
3,3 proc. miesięcznie**

„ELCOLD” - DANIA

także na cele zaopatrzeniowe
i inwestycyjne
bez podatku obrotowego (20 proc.)

Pawilon Audio - video - AGD,
Legnica, Izeraka 34.

1198 - g

PIWO ■ PIWO ■ PIWO LEGNICA, ul. Bagienna 1 tel. 219-09

JAMA

ULAN Zielona Góra	5600,-	Piwo czeskie - Złoty Bażant, Gambrinus, Pilsner.	
ZDRÓJ Wrocław	5100,-	Piwa importowane - DAB, BECK'S, STEFFL, KAISER, Grolsch.	
Książ	5900,-	NAPOJE 1,5	już od 7800,-
Pils	5600,-	NAPOJE 0,33	1400,-
Leżajsk	od 6200,-	WODA MINERALNA	700,-
Okocim	od 6300,-		
Żywiec	od 7300,-	ZAPRASZAMY od 8.00 do 16.00	

„Cezar” s.c.

Legnica, Wrocławska 290 a, tel. 225-85

Oferuje:

- dyskietki komputerowe
- komputery PC 286, 386, 486 w dowolnej konfiguracji
- oryginalne komputery i drukarki IBM PS/1, PS/2
- oprogramowanie (np. edytor tekstów Tag)
- akcesoria komputerowe: filtry ołowiowe, myszy, pudełka na dyskietki
- meble komputerowe

Oferujemy konkurencyjne ceny hurtowe i detaliczne

Przy zakupie komputerów zapewniamy bezpłatne szkolenie w zakresie obsługi

Zapraszamy codziennie 8-18
w soboty 8-14

0981-g

Przedsiębiorstwo Handlowe

AMAZONKA

Legnica, ul. Wrocławska 45
Zapraszamy sklepy, kupców

codziennie 8.00 - 18.00, sobota 8.00-14.00

Oferujemy: sarmatury męskie i młodzieżowe, bieliznę, zaroski z jedwabiu i mikrofibry, duży wybór bielizny importowanej damskiej i męskiej, koszulki T-shirt (12 kolorów), kłaski, dresy, rakstowy, skarpetki oraz duży wybór kompletów dziecięcych.

ZAPRASZAMY

012-gm

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-26

(DOMY, MIESZKANIA, GARAŻE, DZIAŁKI, DĄCZE, BUDYNKI GOSPODARCZE, PAWILONY HANDLOWE, ZAKŁADY PRODUKCYJNE I INNE)

AKTUALNIE OFERUJE:

- Bolków - dom jednorodzinny 153,5 m kw., stan surowy zamknięty - 200 mln zł.
- Bartoszków k. Legnicy - gospodarstwo rolne 2,04 ha + kurnik 850 m kw. z częścią socjalną, teren uzbrojony - 650 mln zł.
- komfortowe mieszkanie o pow. 100 m kw. z tarasem o pow. 30 m kw. z garażem na 2 samochody w budynku trzyrodzinnym w centrum Legnicy - 400 mln zł.
- nowy warsztat samochodowy wraz z wyposażeniem z rozpoczętą budową domu, 70 a lasu (możliwość zrobienia stawu) na działce o pow. 2 ha 20 a, k. Chojnowa - 420 mln zł.

5bg

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Legnicy ul. Gwiazdka 8 informuje, że

wynajmie stację paliw zlokalizowaną w rejonie osiedla "Kopernik" przy ul. Nikłowej 2

składającą się z:

- 2 dystrybutorów paliwa ze zbiornikami o poj. 20.000 l każdy
- budynku magazynowo-handlowego o pow. 62 m²
- ogrodzonego i utwardzonego placu z osobnym wjazdem o pow. 673 m²

Wszelkich informacji udziela dział eksploatacji LSM, pok. nr 4, tel. 233-19.
Zainteresowanych prosimy o składanie ofert pisemnych w sekretariacie spółdzielni lub w dziale eksploatacji.

208-k

LITOS



Jezierzany 18, gm. Miłkowice
Tel. 265-92 Legnica, po 18

WYKONUJEMY NOWOCZEŚNIE SOLIDNIE, UDZIELAMY 5-LETNIEJ GWARANCJI NA FUNDAMENTY.

Uwaga:
Na terenie zakładu codzienna wystawa nagrobków.

1069-g

OGŁOSZENIE dla akcjonariuszy Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń

MICON

S.A. w Polkowicach

Zarząd PBK „Micon” S.A. w Polkowicach działając na podstawie art. 391 i 393 § 1 Kodeksu Handlowego oraz § 18 pkt. 3 Statutu PBK „Micon” S.A. zwołuje na dzień 22 sierpnia 1992 roku Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń „Micon” Spółka Akcyjna w Polkowicach.

Zgromadzenie odbędzie się w Polkowicach w budynku Szkoły nr 4 przy ulicy Ociosowej w sali gimnastycznej i rozpocznie obrady o godz. 6.30.

Porządek obrad:

1. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Uchwalenie „Regulaminu Obrad Walnego Zgromadzenia” i wybór komisji.
4. Zatwierdzenie „Regulaminu Pracy Rady Nadzorczej Spółki” i „Zasad Wynagradzania Członków Rady Nadzorczej”.
5. Sprawozdanie Zarządu z przebiegu rokowań o zawarcie umowy o przejęcie przez Spółkę do odpłatnego korzystania mienia Skarbu Państwa w postaci Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń w Polkowicach i przedstawienie projektu umowy.
6. Przyjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Spółki do zawarcia umowy z Wojewodą Legnickim o przejęcie przez Spółkę do odpłatnego korzystania mienia Skarbu Państwa w postaci PBK w Polkowicach.
7. Przyjęcie uchwały w sprawie naliczania w koszty działalności Spółki odpisów na zakładowy fundusz socjalny i mieszkaniowy.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zadysonowania odsetek powstałych od wpłaconego kapitału akcyjnego przed zarejestrowaniem Spółki.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Spółki.
10. Wybory uzupełniające do Zarządu Spółki.
11. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej Spółki.
12. Wolne wnioski.

Stosownie do postanowień art. 396 § 2 K.H. wobec zamierzonych zmian statutu Zarząd podaje do wiadomości treść tych zmian, z przytoczeniem dotychczas obowiązujących regulacji.

■ Paragrafowi 11 statutu o treści:

„Kapitał akcyjny może być obniżony przez zmniejszenie nominalnej wartości akcji lub przez umorzenie części akcji. Spółka może podwyższyć kapitał akcyjny w drodze emisji nowych akcji przez dotychczasowych akcjonariuszy”.

proponuje się nadać brzmienie:

„Kapitał akcyjny może być obniżony przez zmniejszenie nominalnej wartości akcji lub przez umorzenie części akcji. Spółka może podwyższyć kapitał akcyjny w drodze emisji nowych akcji”.

■ Paragrafowi 23 pkt 8 statutu o treści:

„udzielanie zezwolenia na powoływanie przez Zarząd oddziałów Spółki, uczestniczenie w innych spółkach oraz łączenie spółek”

proponuje się nadać brzmienie:

„udzielanie zezwolenia na łączenie spółek”.

■ Paragrafowi 25 pkt 1 statutu o treści:

„Rada Nadzorcza Spółki jest organem nadzorczym Spółki i składa się z 7 (siedmiu) członków powołanych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy na 3 (trzy) lata, z wyjątkiem pierwszej Rady Nadzorczej Spółki powołanej na 1 rok”.

proponuje się nadać brzmienie:

„Rada Nadzorcza Spółki jest organem nadzorczym Spółki i składa się od 5 (pięciu) do 7 (siedmiu) członków powołanych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy na 3 (trzy) lata z wyjątkiem pierwszej Rady Nadzorczej powołanej na 1 (jeden) rok”.

Do paragrafu 28 statutu proponuje się dodać pkt 5 o treści:

„5/ Udział w zezwolenia Zarządu Spółki na powoływanie oddziałów Spółki oraz na przystąpienie lub uczestniczenie w innych spółkach”.

■ Paragrafowi 29 pkt 2 statutu o treści:

„Zarząd Spółki składa się z 4 (czterech) członków. Kadencja pierwszego Zarządu trwa 2 (dwa) lata, a kadencja każdego następnego Zarządu 3 (trzy) lata”.

proponuje się nadać brzmienie:

„Zarząd Spółki składa się od 2 (dwóch) do 4 (czterech) członków. Kadencja pierwszego Zarządu trwa 2 (dwa) lata, a kadencja każdego następnego Zarządu 3 (trzy) lata”.

■ Paragrafowi 35 statutu o treści:

„Rokiem obrachunkowym Spółki jest rok kalendarzowy. Pierwszy rok obrachunkowy kończy się 31 grudnia 1991 roku”.

proponuje się nadać brzmienie:

„Rokiem obrachunkowym Spółki jest rok kalendarzowy. Pierwszy rok obrachunkowy kończy się 31 grudnia 1992 roku”.

Zarząd Spółki informuje, że projekty uchwał przedstawionych pod obrady Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz kłaga akcyjna będą wyłożone do wglądu Akcjonariuszy na tydzień przed datą Zgromadzenia w siedzibie Zarządu Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń „Micon” Spółka Akcyjna w Polkowicach.

Zarząd
PBK „Micon” S.A.

197-K

Żaluzje montaż

Legnica,
tel. 299-31, 221-07

1200-g

HURTOWNIA

Lider

IMPORT - EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, Piasa 9, tel. 247-23

POLECA:

odzież tajlandzką ♦ turecką ♦ sprzęt
AUDIO-VIDEO ♦ telewizory ♦ video ♦
radiomagnetofony ♦ compacty ♦ radia
samochodowe ♦ itp.

w cenach konkurencyjnych.

Zapraszamy od 9 do 18

w soboty od 9 do 14.

041-gm

UWAGA KAMIENIARZE!

Litery kute i plaskowane
można najtaniej wykonać
w firmie

LITOS

Dysponujemy

około 100 wzorami liter.

Adres: Jezierzany 18.

1169-g

Zakład Produkcyjno-Usługowy

“MARBOG”

ul. Św. Elżbiety 7

Poleca usługi w zakresie:

- obciąganie guzików dowolnym materiałem (wzory ozdobne)
- nabijanie nap
- Niskie ceny - najwyższa jakość

tel. 207-05 po 15.00

ZAPRASZAMY

043-gSz

27.07.1992 w Legnicy przy Banku Spółdzielczym na przeciw Katedry pod wezwaniem św. Piotra i Pawła skradziono z samochodu FSO 1500, nr rej. PZG 8147 specjalistyczne podzespoły elektroniczne.

Wyżej wymienione części są bezużyteczne w popularnym sprzęcie elektronicznym.

**Uczciwego znalazcę
prosimy o zwrot
za wynagrodzeniem.**

Kontakt: nr tel. 219-76,
ewentualnie Poznań,
tel. 417-113, 238-841.

1263-g

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piekary”

w Legnicy przy ulicy Bieszczadzkiej nr 1 a

informuje, że posiada wolne lokale handlowe
do wynajęcia lub sprzedaży przy następujących ulicach:



- | | |
|-------------------------------|-------------------------------|
| • ul. Gombrowicza 43 | - 175,3 m ² p.u. |
| • ul. Gombrowicza 41 | - 70,8 m ² p.u. |
| • ul. Gombrowicza 41 | - 24,2 m ² p.u. |
| • ul. Poli Gojawczyńskiej 9 | - 81,2 m ² p.u. |
| • ul. Poli Gojawczyńskiej 9 | - 14,4 m ² p.u. |
| • ul. Poli Gojawczyńskiej 2 | - 241,0 m ² p.u. |
| • ul. Gałczyńskiego 45 | - 240,9 m ² p.u. |
| • ul. Wierzyńskiego 20 | - 152,1 m ² p.u. |
| • ul. Szaniawskiego 3 | - 57,6 m ² p.u. |
| • ul. Pomorska 56 | - 183,7 m ² p.u. |
| • ul. Sudecka 1a portiernia | - 21,9 m ² p.u. |
| • wiatra | - 260,7 m ² p.u. |
| • place betonowe i ogrodzenia | - 1.173,0 m ² p.u. |
| • Karkonoska 58 | - 17,7 m ² p.u. |
| • Izerska | - 235,6 m ² p.u. |

Wszelkich informacji udziela dział eksploatacji SM „Piekary” w Legnicy przy ul. Pomorskiej 17 (pokój nr 3), tel. 210-61 do 63 wew. 242. Zainteresowanych prosimy o składanie ofert pisemnych w sekretariacie spółdzielni.

208-k

Żuk, Nysa

części zamienne

oferuje

Motorpol - SCP

59-300 Lubin, ul. Traugutta 2
tel. 44-45-50

ZAPRASZAMY

codziennie od 8 do 16

1258-g

KANCELARIA PRAWNICZA

Piotr Rojek & S-ka. Spółka jawna

59-220 Legnica, pl. Chopina 2
tel. 602-26, 270-18, fax/tel. 235-77

Kompleksowa obsługa osób prowadzących działalność gospodarczą.

Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-18.00.

AMP

1024-g

Haisig & Knabe

Biuro Podróży

- * tanie bilety lotnicze
- * bilety autobusowe do 73 miast Europy
- * wynajem samochodów
- * wycieczki, wczasy

Legnica, Hotel "Cuprum", p. 109 tel. 281-92 czynne w godz 10 - 16

Nieruchomości

- Sprzedam rozpoczęty szereg, Piekary, 600-61. 054-gm

- Zdecydowanie sprzedam budowę domu jednorodzinnego - stan zerowy + materiał, kiosk murowany. Poszukuję współnika do prowadzenia piekarni. Legnica 240-28. 1277-g

- Sprzedam dom, zabudowania, pieczarkarnię, 9 ha, maszyny. Siedlce koło Lubina, tel. 44-92-41. 1281-g

- Sprzedam dom w stanie surowym, szeregowy, skrajny na Piekarach. Wądroże Wielkie 239, tel. 874-486. 1282-g

Sprzedaż

- Oferujemy po obniżonych cenach do 50 proc. towar pełnowartościowy z wyprzedzi w asortymencie: pończosznicstwo, kosmetyki, chemia gospodarcza, artykuły szkolne, AGD, rowery, bielizna, kapcie. Legnica, Wrocławska 65, czynne codziennie od 9.00 do 17.00 1058-g

- Garaż, ul. Drukarska. Władomierz: Rzemieślnicza 2/21, tel. 234 - 29, wewn. 20. 1261-g

- Komputer Commodore - tanio, tel. 288-74. 1279-g

- Sprzedam przyczepę campingową "Niewiadów". Legnica, ul. Grabowa 10. 1189-g

Różne

- Likwidator PPHU "Express" s/ka z o.o. z siedzibą w Lubinie, ul. Ptasia 107 ogłasza, że postanowieniem Sądu Rejonowego Legnica z dnia 10.04.1992 wpisano do rejestru handlowego rozpoczęcie likwidacji spółki pod nazwą jak wyżej. Wzywa się do zgłaszania roszczeń pod adres spółki w terminie 1

miesiąca od ukazania się ogłoszenia. Ogłoszenie jest ogłoszeniem trzecim. 1275-g

Kupno

- Skupujemy żywiec wieprzowy i wołowy po konkurencyjnych cenach, tel. 298-10, 292-40 w godz. 7.00 - 15.00. Prowadzimy sprzedaż półtuszy wieprzowych i wołowych. 1276-g

Usługi

- Naprawa, przestrajanie TV, video, dekoder, transkodery, 220-80. 1086-g

- Glazura, tel. 269-85, 279-73. 1187-g

- Wodomierze, przerabianie instalacji, gwarancja. Legnica 61-322. 1193-g

- Malowanie, tapetowanie, remonty 606-47 po 18. 1197-g

- Videofilmowanie - fotoreportaż, tel. 297-69. 35-aog

- Dezynsekcja. Lubin 44-58-62. 37-gst

- Wodomierze, junkersy, kuchenki, inne hydrauliczne - gwarancja. Legnica 206-41. 1212-g

- Układanie, cyklinowanie 600-61. 55-gm

- Videofilmowanie, 628-23. 1035-g

- Czyszczenie dywanów. 262-63. 1017-g

- Wypożyczalnia sukien ślubnych. Jaworzyńska 42, 247-36. 1053-g

- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 282-28. 1128-g

- Naprawa, przestrajanie TV, video. Lubin 44-78-64. 31-gst

- Żaluzje zwykłe - ekspres 605-44. 1235-g

- Znakowanie pojazdów

"SOMERW", blokada skrzyżni biegów "MUL-T-LOCK". Głogów, Reja 17a, tel. 34-17-50. 64-g

- Układanie, cyklinowanie. Lubin 42-29-09. 1166-g

- Videofilmowanie 61-965. 1136-g

- Elektroinstalatorstwo 265-03. 1220-g

- Malowanie, tapetowanie 253-68. 1229-g

- Układanie, cyklinowanie 229-68. 1238-g

- Układanie, cyklinowanie 604-39. 1242-g

- Żaluzje tanio. Lubin 42-22-57, 42-12-30. 1251-g

- Dezynsekcja, deratyzacja 600-52. 1259-g

- Żaluzje poziome, aluminiowe i kolorowe. Pionowe 150 kolorów - system DECOMATIC. Ponadto oferujemy: rolety antywłamaniowe, markizy tarasowe, sklepowe, reklamy podświetlane. Udzielamy dwuletniej gwarancji. Legnica, tel. 63-057. 260-g

- Żaluzje zwykłe, kolorowe oraz pionowe, rolety okienne antywłamaniowe, tel. 262-71. 1266-g

- Instalacje elektryczne, kraty, ogrodzenia, bramy 246-73 (8.00-15.00). 1257-g

- Videofilmowanie. Legnica, tel. 227-04. 1137-g

- Tapicerstwo u klienta 243-11 lub 233-23. 1278-g

- Sprzedam M-3, 46 m kw. 64-573. 184b

- Sprzedam własnościowy sklep spożywczy w ruchu z kompletnym wyposażeniem. Legnica, tel. 284-87. 1057-g

- Sprzedam własnościowy pracujący sklep spożywczy

Lokale

- Sprzedam M-3, 46 m kw. 64-573. 184b

- Sprzedam własnościowy sklep spożywczy w ruchu z kompletnym wyposażeniem. Legnica, tel. 284-87. 1057-g

- Sprzedam własnościowy pracujący sklep spożywczy

- z wyposażeniem, tel. 204-04 po 20. 1250-g

- Mieszkanie do wynajęcia, tel. 220-80. 1258-g

Lekarskie

- Lekarz chorób wewnętrznych Barbara Koberzycka, poniedziałki, środy, piątki, 16-17. USG jamy brzusznej. Przychodnia-Piekarska. 994-g

- Lekarz Halina Śliwińska specjalista chorób oczu przyjmuje poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 253-34. (Soczewki kontaktowe.) 1023-g

- Poradnictwo małżeńskie, bioenergoterapia - REIKI, poniedziałki, piątki od 15 do 17, mgr Urszula Bednarczyk. Żłotoryja, tel. 115. 1130-g

- Specjalista psychiatra Piotr Behnke - wizyty uzgadniać telefonicznie, 268 Żłotoryja, od godz. 14 do 17. 1129-g

- Dr nauk med. Krzysztof Stawik specjalista chorób wewnętrznych gastroenterologii przyjmuje codziennie 10-14, 16-18, soboty 9-13. Wykonuje USG i EKG. Legnica, Bukowa 6, tel. 238-13. 107-g

- Lekarz dermatolog Anna Kubacka przyjmuje: Lubin, Pawia 66/11 44-15-19, piątki 16.30 do 18.30. 1201-g

- Dr med. E. Klimkiewicz specjalista chorób wewnętrznych - choroby nerek, nadciśnienie, powikłania nerkowe, cukrzyca i ciąża. Wtorki od 16 do 17. Legnica, Przychodnia - Biegunowa. 1248-g

- Dr med. Andrzej Dorobisz specjalista chirurgii ogólnej oraz chorób tętnic i żył. Wtorki 16 do 17.30. Legnica, Przychodnia - Biegunowa. 1247-g

- Lekarz dermatolog Anna Kubacka przyjmuje: Legnica, Libana 8. Przychodnia Kolejowa, poniedziałek,

- wtorek, czwartek, 13.00 - 14.00. 1201-g

- Kazimierz Hercun specjalista ginekolog, położnik, USG narządu rodniczego i sutki, codziennie 16.30 - 17.30. Legnica, Wierzyńskiego 16/5 (była Putramenta), tel. 61-064. 1272-g

Motoryzacyjne

- Sprzedam "Nysę" do remontu z częściami zamiennymi, tel. 256-29. 1270-g

- Telefoniczna Auto Giełda części do samochodów. Wolne miejsca w samochodach wyjeżdżających za granicę. Legnica, tel. 609-885. 1271-g

Praca

- Dyrekcja SOSZ w Jaworze zatrudni od września wychowawców internatu. Wymagane wykształcenie wyższe pedagogiczne rewalidacyjne. Chętni mogą się zgłaszać od 17.08 w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 3, ul. Armii Krajowej 7, tel. 24-72. 1262-g

Matrymonialne

- ROMEO kojarzy małżeństwa. Wrocław 3, skr. 1008. 186948-g

KONKRETNE
OGŁOSZENIE
W
KONKRETNEJ
GAZECIE

ART. SZKOLNE

P.H.U.
"PAL-MAR"

Legnica
ul. Wrocławska 65
tel. 270-26

Sprzedam lokal sklepowy o pow. 48 m² z zapleczem w centrum Chocianowa.
Informacje:
Lubin, tel. 44-18-12 w godz. 19 - 21. 1256-g

Nowo otwarta Wypożyczalnia Kaset GRAB w Polkowicach przy ul. Legnickiej 10 (hotele) oferuje najnowsze filmy roku co miesiąc nowe tytuły Zapraszamy od godz. 11 do 18. 1252-g

Na korzystnych warunkach

oddamy w dzierżawę pomieszczenia w centrum Legnicy
- sklep i hurtownia;
- hurtownia;
- biuro projektów;
Legnica, tel. 273-27 1255-g

- Trwałe tynki epoksydowe,
- akrylowe farby elewacyjne,
- okna PCW-1mln/m²

oferuje
Inbud - Legnica
ul. Piastowska 20A
tel. 273-27 1254-g

Prowadzenie ksiąg podatkowych, deklaracje.
Legnica,
Planetarna 6/2
od 9 do 12,
od 15 do 19. 1273-g

Biuro ogłoszeń
tel. 279-92



KONKRETY 21

Urząd Rejonowy w Legnicy
informuje o ogłoszeniu
publicznego przetargu nieograniczonego

na sprzedaż lokalu mieszkalnego

położonego w Legnicy

przy ul. Kościuszki 29.

Warunki przetargu podane są na tablicach ogłoszeń Urzędu Rejonowego w Legnicy, Plac Słowiański 1

Dodatkowe informacje o nieruchomości objętej przetargiem można uzyskać pod numerami tel. 294-36, 66-362, 66-361

210-k

Twoje kłopoty z:
- wymianą stolarki
- malowaniem
- konserwacją
- uszczelnianiem

znikną gdy kupisz

- * rewelacyjne okna z plastiku (wysokoudarowe PCV)
- * stolarkę okienną z plastiku atestowaną (produkcji krajowej) i
- * drzwi balkonowe szczelne - estetyczne - trwałe
- * okna dachowe (polaciowe)
- * stolarkę okienną z aluminium
- * witryny, wystawy, drzwi z aluminium

POLECA

w cenach konkurencyjnych

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE I OBROTU SUROWCAMI WŁÓKNYMI

Edward Wasila

59-220 Legnica, ul. Krępa 17, tel. 361-48

w godz. 9 - 18, soboty 9 - 14

Przy zakupach zapewniamy bezpłatny transport

1265-g

Co w trawie piszczy



Lubiński OK „Wzgórze Zamkowe” zaprasza wszystkich małych artystów do wzięcia udziału 14 bm. o godz. 10 w plenerze malarskim. Dzieci będą miały do dyspozycji wszystkie niezbędne materiały: papier, farby, pędzle. Organizatorzy przewidzieli ciekawe nagrody. Konkurs odbędzie się w dwóch grupach wiekowych: I - dzieci do lat 6 i II - dzieci od 7 do 12 lat.

Wakacje w mieście

„Dom Harcerza”, Legnica 7 bm., godz. 10 - „Zabytki Legnicy” (konkurs plastyczny), 11 - Wakacje z komputerem, 14 - dyskoteka, 8 bm., godz. 10 - wycieczka nad Jezioro Kunickie, rejs statkiem, 9 bm., godz. 9 - wycieczka do ZOO we Wrocławiu, 10 bm., godz. 10 - wycieczka nad Jezioro Kunickie, rejs statkiem, 14 - „Karykatury” - konkurs plastyczny, 11 bm., godz. 6 - wędrowanie nad Jeziorem Koskowskim, 10 - wyjście na basen, wakacje z komputerem, 14 - wykonujemy maskotki, 12 bm., godz. 10 - fotografujemy miasto, 12 konkurs plastyczny - karykatury znanych postaci, 14 - turniej komputerowy, 13 bm., godz. 10 - układanie rymowanek - konkurs, 14 - zabawy komputerowe, wyjście na basen.

„Kopernik”, Legnica 8 bm., godz. 11 - projekcja bajek video, 10 bm., godz. 10 - turniej tenisa stołowego, 12 bm., - wyjazd nad jezioro (w przypadku złej pogody zajęcia na terenie DK).

DZKM, Lubin „Słoneczna Kawiarenka” - 7 bm., godz. 11 - „Moje hobby” - wy-

stawa zbiorów dziecięcych, 11 bm., godz. 11 - turniej gier zręcznościowych, „Robinson Cruzo marynarz z Yorku” (film prod. RFN), 12 bm., godz. 8 - wizyta w Aeroklubie Zagłębia Miedziowego, 13 bm., godz. 11 - wakacyjny pokaz mody (konkurs), 12 - „Przyjaciel wesołego diabła” (film prod. pol.). DK zaprasza również do obejrzenia wystaw: „Wystawa rysunku satyrycznego” - ze zbiorów „Satyrykonu”, „Stan Wojenny” - malarstwo na szkło Marii Anny Stanisławskiej (I piętro).

„Labirynt”, Lubin, ul. Topolowa 7 bm., godz. 10 - Fonoteka - przeboje z list radiowych, zabawa dla dzieci, projekcja bajek video, 10 bm., godz. 10 - grzybobranie - wycieczka do lasu, 11 bm., godz. 10 - turniej szachowy dla chłopców, „Letnia ikebana” - konkurs układania bukietów, 12 bm., godz. 10 - „Na turystycznym szlaku” - mini festiwal piosenki turystycznej, 13 bm., godz. 10 - „Wesoła gimnastyka” - konkursy sprawnościowe w terenie.

Muzyka, taniec i śmiech...

9 bm. o godz. 16 DK „Żuraw” w Lubinie zaprasza na program kabaretowy w wykonaniu Jacka Ziobro. Obok kabareciarza wystąpią także: zespół wokalo-instrumentalny „Spiros”, zespół gitarowy „Danza Del Fuego” (w połączeniu z pokazem tańca towarzyskiego), pary turniejowe w pokazie tańca towarzyskiego.

Od poniedziałku do piątku w godz. 11-15 w DK czynna jest letnia świetlica.

Intermedia '92

W dniach 17 - 20 września br. odbędą się we wrocławskiej Hali Ludowej II Międzynarodowe Targi Muzyczne. Wśród ponad 50 firm swoje stoiska na targach mieć będą: Marshall, Peavey, Cerwin - Vega, Dynacord, Studioteknik, Klotz, Yamaha, Korg, Atari.

Podczas targów odbędzie się wielki koncert pod nazwą „Trzy Pokolenia Gitary Polskiej”, który będzie finałem warsztatów i konkursu towarzyszących Intermediom - Gitarady '92. Impreza ta przeznaczona jest dla zespołów rockowych rozpoczynających karierę estradową. Kwalifikacja do udziału w konkursie i warsztatach artystycznych odbędzie się na podstawie kaset magnetofonowych, które zaopatrzone w dokładny adres zespołu, spis wykonawców i repertuar należy przesłać najpóźniej do 31 bm. pod adresem: Internat, 51-628 Wrocław, ul. Pugeta 6 z dopiskiem „Gitarada”. Bliższych informacji można zasięgać pod nr. tel. we Wrocławiu 48-41-02 i 48-18-21.



Blues nad Bobrem

Już 10 bm. w Bolesławieckim Ośrodku Kultury warsztaty bluesowe rozpoczną tygodniową imprezę muzyczną. Trwać będą do 16 bm. Natomiast od 10 do 12 bm. w klubie „Pegaz” oraz 13 i 14 w amfiteatrze odbędzie się jam session. 15 bm. o godz. 19 w amfiteatrze (bulwar nad Bobrem) - wielki koncert bluesowy. Bilety do nabycia w Legnicy w DK „Hutnik”.

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe, 998 - straż pożarna, 997 - policja, 981 - pogotowie drogowe, 991 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie gazowe, 994 - pogotowie wodno - kan., 235 - 41 - pogotowie weterynaryjne, 281 - 51 - informacja medyczna, 210-99 - taxi, 910 - informacja PKP, 917 - budzenie, 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynka, 927 - horoskop, 988 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (wtorek - piątek od 16.00 do 20.00).

Szpitale

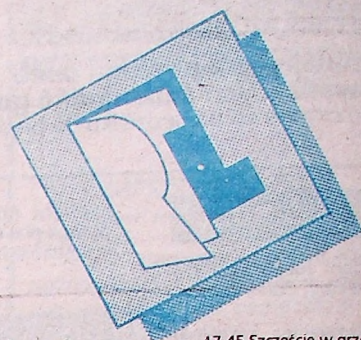
Całodobowe dyżury pełnią w:
 ● CHOJNOWIE - przy ul. Nowotki 20, ● GŁOGOWIE - przy ul. Kościuszki 15, ● JAWORZE - przy ul. Szpitalnej 2, ● LEGNICY - przy ul. Jaworzyńskiej 151 - ginekologiczno - położniczy, pediatryczny przy ul. Iwaskiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● LUBINIE - szpitale przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyki i laryngologiczny), ● ZŁOTORYI - szpital przy ul. Hożej 11.

Apteki

● w GŁOGOWIE - 7-9.08: przy ul. Morcinka (pawilon), tel. 33-31-63, 10-13.08: przy ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52, ● w LEGNICY - 7 i 12.08: przy ul. Złotyńskiej 1, tel. 257-72, 8 i 13.08: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 9 i 11.08: przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 10.08: przy ul. Daszyńskiego 33, tel. 238-54, ● w LUBINIE - 7 i 10.08: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 8 i 9.08: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 11 i 13.08: przy ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05, 12.08: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04.

Kina

● w LEGNICY - Ognisko - 7-10.08: „Komando Foki” (USA) od 15 lat, 11-13.08: „Smród życia” (USA) od 15 lat, ● w LUBINIE - Muza - 7-10.08: „Spokojnie tatuśku” (USA) od 15 lat, 11-13.08: „Sireny” (USA) od 15 lat, „Wydział Rosja” (USA) od 15 lat.



Piątek, 7 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
 08.55 Owen Marshall - serial
 09.50 Bogaci i piękni - serial
 10.15 Dr med. Marcus Welby - serial
 11.00 Tic Tac Toe
 11.30 Pojedynek rodzinny
 12.00 Punkt 12 - magazyn
 12.30 Życie jest grą - serial
 13.20 Klan z Kalifornii - serial
 14.15 Historia Springfieldów - serial
 14.55 Sześć - serial krym.
 15.50 Chips - serial
 16.45 Rzykowne! - telegra
 17.15 Gorące ceny - telegra
 17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.00 Elf 99
 18.45 Wiadomości
 19.15 Explosiv - magazyn polityczny
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Przyszłość w Nowej Gwinei - film
 22.00 American Fighter II - Misja - film
 23.30 Zło - horror (USA) 1970
 01.00 Drakula i jego narzeczona
 02.25 Nocny łowca - film
 03.15 Bat 21 - W środku ognia - film
 05.05 Chips

Sobota, 8 sierpnia

06.00 13.00 Filmy rysunkowe
 06.00 Georgie
 06.45 Archie
 07.20 Pif i Herkules
 07.35 Cubitus
 08.00 Die Flintstone Kids
 09.20 Beverly Hills Teens
 09.45 Lucky Luke
 10.10 Piotruś Pan
 10.35 Kapitan Planeta
 11.00 Marvel Universum
 12.30 Michael Vaillant
 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles
 13.30 Amerykański gladiatorzy
 14.30 Adam 12 - serial
 15.15 Knight Rider - serial
 16.05 A-Team - serial
 16.55 Jump Street - serial
 17.45 Gorące ceny - telegra
 18.15 Pojedynek rodzinny - teleturniej
 18.45 Wiadomości
 19.15 Beverly Hills 90210 - serial
 20.15 Polowanie na cylinder
 22.00 Urok miłości - film prod. niem.
 23.00 Tutti Frutti
 23.55 Delikatne ciało - film erot.
 01.25 Sexy Folies
 02.00 Mach mich nicht an - komedia
 03.25 Delikatne ciało - film erotyczny
 04.50 Adam 12 - serial
 05.15 Das A-Team

Niedziela, 9 sierpnia

06.00 Li-la - kapryśny kraj - pr. dla dzieci
 08.00 Super Mario Brothers
 08.45 Samurai Pizza Cats
 09.10 Guzik i kangur
 10.25 Der gestiefelte Kater - baśń
 12.00 Kunst und Botschaft
 12.05 Garbaty wujek
 12.30 Major Dad - serial
 13.00 Mój ojciec jest kosmitą - serial
 13.25 Rodzina Munsterów - serial
 13.50 Ultraman - moje drugie ja - serial
 14.20 Raport policyjny
 14.45 Specjaliści są w drodze
 15.35 Fantomas - komedia
 17.45 Dr Westphall - serial
 18.45 Wiadomości
 19.10 Sielmann 2000
 20.15 Od chwili do chwili - film USA
 21.50 Spiegel TV
 22.35 Prime Time
 23.00 Playboy Late Night
 23.30 Godziny miłości
 00.00 Kanal 4
 00.25 Boxcar Bertha - film USA
 01.50 Starość nie chroni przed miłością
 03.20 Od chwili do chwili - film (USA)
 04.50 Captain Power
 05.15 Elf 99 - serial

Poniedziałek, 9 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
 08.55 Owen Marshall - serial
 09.50 Bogaci i piękni - serial
 10.15 Dr med. Marcus Welby - serial
 11.00 Tic Tac Toe
 11.30 Pojedynek rodzinny
 12.00 Punkt 12 - magazyn
 12.30 Życie jest grą - serial
 13.20 Klan z Kalifornii - serial
 14.15 Historia Springfieldów - serial
 14.55 Sześć - serial krym.
 15.50 Chips - serial
 16.45 Rzykowne! - telegra
 17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.45 Wiadomości
 19.15 Explosiv - magazyn polityczny
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Mini Playback-Show
 21.10 Notruf
 22.10 C.A.T.2 - film prod. USA (1988)
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Sześć - serial krym.
 02.30 Dr med. Marcus Welby - serial

17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.48 Wiadomości
 19.15 Explosiv - magazyn polityczny
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Morderstwo jest jej hobby - serial
 21.10 Columbo: Schwanengesang thriller (USA)

22.55 Za dziesięć jedenasta
 23.20 M - magazyn dla mężczyzn
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Sześć - serial krym.
 02.30 Dr med. Marcus Welby - serial
 03.30 Explosiv - magazyn
 04.00 Chips
 04.50 Dobre i złe czasy - serial
 05.15 Elf 99

Wtorek, 11 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
 08.55 Owen Marshall - serial
 09.50 Bogaci i piękni - serial
 10.15 Dr med. Marcus Welby - serial
 11.00 Tic Tac Toe
 11.30 Pojedynek rodzinny
 12.00 Punkt 12 - magazyn
 12.30 Życie jest grą - serial
 13.20 Klan z Kalifornii - serial
 14.15 Historia Springfieldów - serial
 14.55 Sześć - serial krym.
 15.50 Chips - serial
 16.45 Rzykowne! - telegra
 17.15 Gorące ceny - telegra
 17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.00 Elf 99
 18.45 Wiadomości
 19.15 Explosiv - magazyn polityczny
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Blue Tornado-Mannerwie Stahl
 22.00 Explosiv - magazyn
 23.00 Law and Order
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Sześć - serial krym.
 02.30 Dr med. Marcus Welby - serial
 03.30 Explosiv - magazyn
 04.00 Chips
 04.50 Dobre i złe czasy - serial
 05.15 Elf 99

Środa, 12 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
 08.55 Owen Marshall - serial
 09.50 Bogaci i piękni - serial
 10.15 Dr med. Marcus Welby - serial
 11.00 Tic Tac Toe
 11.30 Pojedynek rodzinny
 12.00 Punkt 12 - magazyn
 12.30 Życie jest grą - serial
 13.20 Klan z Kalifornii - serial
 14.15 Historia Springfieldów - serial
 14.55 Sześć - serial krym.
 15.50 Chips - serial
 16.45 Rzykowne! - telegra
 17.15 Gorące ceny - telegra
 17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.00 Elf 99
 18.45 Wiadomości
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Zamek nad jeziorem Worthera
 21.10 Na życie i śmierć - serial
 22.10 Stern TV
 23.00 Właśnie Alaski! - serial
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Sześć - serial krym.
 02.30 Dr med. Marcus Welby - serial
 03.30 Explosiv - magazyn
 04.50 Dobre i złe czasy - serial
 05.15 Elf 99

Czwartek, 13 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
 08.55 Owen Marshall - serial
 09.50 Bogaci i piękni - serial
 10.15 Dr med. Marcus Welby - serial
 11.00 Tic Tac Toe
 11.30 Pojedynek rodzinny
 12.00 Punkt 12 - magazyn
 12.30 Życie jest grą - serial
 13.20 Klan z Kalifornii - serial
 14.15 Historia Springfieldów - serial
 14.55 Sześć - serial krym.
 15.50 Chips - serial
 16.45 Rzykowne! - telegra
 17.45 Szczęście w grze - telegra
 18.45 Wiadomości
 19.15 Explosiv - magazyn polityczny
 19.45 Dobre i złe czasy - serial
 20.15 Mini Playback-Show
 21.10 Notruf
 22.10 C.A.T.2 - film prod. USA (1988)
 00.00 Strasznie miła rodzinka - serial
 00.30 Airwolf - serial
 01.30 Sześć - serial krym.
 02.30 Dr med. Marcus Welby - serial

PRZYJDŹ!

ELMA

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

- BOAZERIE
 - drewniana
 - okleinowa RFN
 - PVC Belgia
- TAPETY
- I wiele innych artykułów do remontu Twojego mieszkania, Twojej firmy

ATRAKCYJNE CENY!

Nasz adres: Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 5a (biały pawilon obok Megasamu), tel. 209-64

ELMA ZOBACZ!

Piątek

7 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie oraz film prod. francuskiej z serii: Zoom
10.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 (Lekka, atletyka - chód na 50 km, Kajak - finały, Tenis - finał singla mężczyzn, Tenis - finał singla kobiet, Boks - półfinały)
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
16.00 Program dnia
16.05 Kino Teleferii: Znak orla (1) - serial prod. polskiej
16.40 Teleexpress
17.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 (Lekka atletyka, Zapaś w stylu wolnym)
19.00 Wieczorynka: Kacper i przyjaciele, Przygody duszka Kacpra
19.30 Wiadomości

Sobota

8 sierpnia 1992 r.

7.30 Program dnia
7.35 Wiadomości - program redakcji rolnej
7.50 Wszystko o działce
8.10 Rynek - Agro
8.35 Maciejowice: Jak za Kościuszkę - wojskowy program dokum.
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Złoty - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści, Nauczycielka

Niedziela

9 sierpnia 1992 r.

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Przegląd tygodnia
8.35 Notowania
9.00 Kino Teleferii: Wyspa skarbów (2) - serial prod. włoskiej
10.30 Kartki z podróży (6) - Chicago

Poniedziałek

10 sierpnia 1992 r.

16.00 Program dnia
16.05 Teleferie z Luzem
17.00 Teleexpress
17.20 Alf - serial prod. USA
17.45 Antena

Wtorek

11 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Kolorowe lato
10.05 Family album
10.30 Dynastia

Środa

12 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Dzikie Zachód na Mazurach oraz Przygody psa Cywila
10.05 Family Album
10.30 Pod jednym dachem (9): Rezerwowy

Czwartek

13 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Kino Teleferii: W piątą stronę świata (7) Męska sprawa
10.05 Family Album
10.30 Abigail (1) - serial prod. węgierskiej
11.50 Sto lat - mag. ubezp. społ.

czyż, Tenis - finał singla kobiet, Boks - półfinały)
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)
16.00 Program dnia
16.05 Kino Teleferii: Znak orla (1) - serial prod. polskiej
16.40 Teleexpress
17.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 (Lekka atletyka, Zapaś w stylu wolnym)
19.00 Wieczorynka: Kacper i przyjaciele, Przygody duszka Kacpra
19.30 Wiadomości

20.10 Wniebowzięci - film prod. polskiej
21.00 - 2.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 (Siatkówka kobiet - finały, Siatkówka mężczyzn - półfinały, Hokej na trawie kobiet - finał)
ok. 22.30 Wiadomości (w przerwie transmisji)

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Nowe przygody He-Mana

serial anim. prod. USA
8.55 Pokolenia - serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
17.10 Program rozrywkowy dla dzieci i młodzieży
17.50 Ad vocem (9)
18.00 Fakty
19.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 (Lekka atletyka, Zapaś - finały)
21.00 Panorama
21.30 Historia według Kordy: Pry-

watne życie Henryka VIII - film fab. prod. angielskiej
23.10 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
23.40 Noc cykad (cz. I) pr. dla nocnych marków
24.00 Panorama
0.10 - 1.00 Noc cykad (cz. II)

10.55 Rock - Express
11.30 Dla ciebie i dla domu
12.00 Wiadomości
12.10 Podróże na celulozidzie Szymona Wdowiaka: Oczyma Buddy - film dok.
12.45 Pałace których nie znacie: Pałac w Pełicach
13.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
ok. 17.00 Teleexpress (w przerwie transmisji)
18.00 Butik
18.25 Zagłębie
18.45 Z kamerą wśród zwierząt: Powrót do rodziny
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: Przygód kilka wrobla Cwirka
19.25 Wiadomości

19.55 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)
3.00 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Azykut - wojskowy magazyn filmowy
8.00 Halo lato
8.10 Mała księżniczka (22): Przyjęcie na poddaszu - serial anim. prod. japońskiej
8.35 Lalamido czyli porykiwania szarpridutów
9.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
13.00 Zwierzęta świata: Hawajska przyroda - serial dok. prod.

fińsko - amerykańskiej
13.20 Polska Kronika Filmowa
13.30 Halo lato
13.35 Koncert Wiedeńskiej Orkiestry Johana Straussa pod dyktando Alfreda Eschwe
14.35 Halo lato
14.40 Gang Olsema idzie na wojnę - film fab. prod. duńskiej
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 Halo lato
16.45 Rodzinny Bumerang (11) - serial prod. australijsko - angielskiej
17.10 Halo lato, Co jest grane - Quiz
17.20 Za chwilę dalszy ciąg programu - program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny

17.40 Powrót Józefa Hofmanna (2)
18.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
20.00 Edward i jego córki (6-ost) - serial prod. franc.
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.35 Mąż pani ambasador (1) - serial prod. franc.
22.30 Festiwal Muzyki Rockowej - Jarocin 92 (1)
24.00 Panorama
0.10 Festiwal Muzyki Rockowej - Jarocin '92

11.25 Telewizyjny koncert życzeń
11.55 Czas teraźniejszy, czas przeszły
12.20 Tydzień
13.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
15.30 Rhythmic - mag. muzyczny
16.10 Szkoła pod żaglami
16.40 Teleexpress
17.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Zawsze się znajdzie jakaś robota (2) - serial prod. franc.

21.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92 - Uroczystość zamknięcia igrzysk
24.00 Kanał 5
0.40 Gdybym był królem - o Kitowiczu

Program 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących: Zawsze się znajdzie jakaś robota (2) - serial prod. franc.
8.45 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)

8.50 Halo lato
9.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
13.00 Halo lato
13.10 Animals
14.00 Róbita co chceta
14.20 Halo lato
14.30 Droga ku wojnie (4): Włochy - serial dok. prod. ang.
15.20 Halo lato
15.25 Godzina z Hanną Barberą
16.25 Halo lato
16.30 Panorama
16.45 Rodzinny Bumerang (12) - serial prod. austral. - ang.

17.10 Mały biznesmen 92 (1) - koncert
18.00 Alternatywy 4, (6): Golebie
19.00 Studio Olimpijskie - Barcelona '92
21.00 Panorama
21.30 Gadająca skrzynka
21.40 Pragnienie - film fab. prod. austral.
23.15 Festiwal Muzyki Rockowej - Jarocin 92
24.00 Panorama
0.10 Halo Lato
0.15 Zakończenie programu

18.05 Bajki i legendy Luvru: Przygody Perseusza - film dok. prod. francuskiej
18.20 Londyńskie pracownice - Promokacje Duggie Fieldsa
18.30 Podróże na kresy: Za Niemcami - film dok. Stanisława Augusty
19.00 Wieczorynka: Czarowanie w nocy - widowiskowe teatralne
19.30 Wiadomości

20.10 Teatr Telewizji - Spektakl na bis: Gabriela Zapolska - Moralność pani Dulskiej
22.15 Śpiewamy poezję - Olsztyn '92 - Koncert Laureatów (1)
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino europejskie: Bezprawie - film fab. prod. radzieckiej

Program 2

16.25 Powitanie

16.30 Panorama
16.40 Ojczyzna - polszczyzna: Kłopoty z "na", "do", "i", "w"
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty
18.30 Spotkanie z magią
19.20 Aktualności - hotel Dwójki
19.30 Galeria Dwójki - Alicja Wahl
20.00 Koncert antypiracki
21.00 Panorama
21.30 Sport

21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają: Polska ropa
22.00 Bohaterowie (4-ost.) - serial prod. angielsko-australijskiej
23.00 Maraton trzeźwości - Zaczęło się od maratończyka
23.40 Msza kreolska Ariela Ramireza w wyk. Grupa Costa
24.00 Panorama

11.20 Świat roślin - Niebezpieczne rośliny
11.50 Los - film dok.
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii: Znak Orla (2) - serial prod. polskiej
17.00 Teleexpress
17.20 Cyrk Humberto (5) - serial prod. czech.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

20.10 Dynastia
21.00 Tylko w Jedyne
22.15 Telemuzak
22.45 Wiadomości wieczorne
22.55 Weanie
23.25 Siódemka w Jedyne
0.20 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Kapitan Planeta i Planetarianie

- Drapieżnik
8.55 Pokolenia
9.15 Teleklinik doktor Anatolija Kaszpirowskiego
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Moja modlitwa
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Program lokalny
18.30 Cudowne lata (58): To jakaś pomyłka
18.55 Europuzzle

19.00 Pokolenia
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Neptun TV przedstawia: Kzik
20.00 Wielki Sport w tym: Moto Max
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Faceci nie do zderzenia - film
23.10 General Władysław Anders - film dokum.
24.00 Panorama

11.30 Chochlikowe psoty czyli zmagania z ortografią
11.50 ...swego nie znacie... - katalog zabytków - Brzeg
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii: Znak Orla (3) - Pierścienie
17.00 Teleexpress
17.20 Bill Cosby Show
17.45 Prawa miłości (5): Granice wierności
18.35 Londyńskie pracownice
18.45 10 minut dla ministra pracy
19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport
22.00 Moje miejsce
22.15 Międzynarodowy Piknik Country - Sopot 92
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Życie Kamila Kuranta (4) - serial TP
23.55 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Kto rano wstaje
8.30 Piłkarze - serial anim. prod.

japońskiej
8.55 Pokolenia
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Fakty
18.30 Historia cyrku (5)
19.00 Pokolenia
19.20 Cienie życia (2): Rosjanie na saksach
19.30 Wielka piłka
20.00 Odlecieć stąd (7) - serial prod.

USA
20.45 Zwiedzisz w jednym dniu - samochodowy przewodnik znawcy sztuki
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Zaproszenie do teatru STU: Markietanki, czyli kobiety na tyłach w walce o pokój
23.00 Przegląd kronik filmowych
23.30 Czarne białe - film dok.
24.00 Panorama

12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii: Znak Orla (4)
17.00 Teleexpress
17.20 Sława - serial muzyczny USA
18.10 Magazyn katolicki
18.30 Londyńskie pracownice
18.45 Polska z oddali
19.00 Wieczorynka: Leśna rodzina
19.30 Wiadomości
20.10 Zawód policjant (7)
21.00 Sprawa dla reportera
21.45 Pegaz
22.15 Pleasure, czyli przyjemność - spotkanie z grupą Lamen

22.45 Wiadomości wieczorne
22.55 Program na jutro
23.00 Dom otwarty - reportaży
23.30 Pół willi bez pana młodego - film fab. prod. czech.
0.50 Poezja na dobranoc

Program 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Programy lokalne
8.30 Nowe przygody He-Mana
8.55 Pokolenia
16.25 Powitanie
16.30 Panorama

16.40 Ona - magazyn dla kobiet
17.00 Ulica Sezamkowa
18.00 Program lokalny
18.30 Pełna chata (7) serial USA
18.55 Europuzzle
19.00 Pokolenia
19.20 Aktualności Dwójki - Gliniarze
19.30 Camerata 2 przedstawia
19.55 Paul Simon - Solo - ang. film biograficzny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia
22.05 Z głową w obłokach - film fab. prod. franc.

24.00 Panorama

Gwiazdy mówią

- BARAN (21.03 - 20.04).** Nie poddawaj się napadom złości, bo mogą wpędzić Cię w nie lada kłopoty na dłuższy czas. Bliska Ci osoba czeka na wiadomość w sprawie, w której wiele zależy od Ciebie i Twoich pieniędzy.
- BYK (21.04 - 20.05).** Otworzą się przed Tobą możliwości wykazania umiejętności, po które bardzo rzadko sięgasz. To ściągnie na Ciebie zyciowe zainteresowanie przyjaciół i zawiść wrogów.
- BLIŹNIĘTA (21.05 - 21.06).** Smutek, przygnębienie... Skąd te ponure nastroje i myśli, przecież w pracy jest nieźle, w uczuciach także nie najgorzej. Zapytaj o radę zaufanego Wodnika.
- RAK (22.06 - 22.07).** Wszystkie Raki powinny zapamiętać, że ich największą zaletą jest łagodność i dobry humor. Choć w najbliższym tygodniu możliwe są spiecia w pracy lub kłótnie z najbliższą osobą. Czasami warto nie mieć ostatniego słowa.
- LEW (23.07 - 22.08).** Waga snuje jakieś wspólne z Tobą plany, ale wprowadzenie ich w życie będzie zależało od Ciebie. Nie pozwalaj, aby składano na Twoje barki zbyt wiele obowiązków, bo im nie poddasz.
- PANNA (23.08 - 22.09).** Zakochany w Tobie Rak jest tylko pozornie łagodny i popularny. W rzeczywistości nie zapomina ani na chwilę, o co mu naprawdę chodzi. Jeśli będziesz dokładnie wsłuchiwać się w jego słowa wyczujesz, "co jest grane".
- WAGA (23.09 - 23.10).** Twoje wyrzuty sumienia są usprawiedliwione. Nie obawiaj się przeprosić tych, których obraziłeś. Oni na to czekają i nie odwrócą się do Ciebie tyłem.
- SKORPION (24.10 - 22.11).** Twój erotyzm ma ostatnią szansę, aby rozblysnąć tego lata. Niech Ci się jednak nie wydaje, że tylko Ty możesz zdobywać. Bycie wyzywającym też ma swój smaczek.
- STRZELEC (23.11 - 21.12).** W miłości letnie burze i drobne spiecia, ale nie groźnego. Wydatki nadszarpnęły budżet, więc nie unikniesz podjęcia dodatkowej pracy dla powiększenia przychodów. Nie obejdzie się też bez ograniczenia wydatków.
- KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01).** Zbliża się spokojny tydzień, o ile nie dasz się sprowokować Bliźniętom. Życie towarzyskie przysporzy nieco wydatków, ale im poddasz.
- WODNIK (21.01 - 20.02).** Chorujesz na chorobę bardzo w tych czasach powszechną - brak pieniędzy. Rak chciałby Ci pomóc w tym kłopotcie, ale przecież i jego pieniądze nie trzymają się zbyt długo. Może zaniechasz oszczędzać?
- RYBY (21.02 - 20.03).** Twoje zaległości w pracy nie zostały jeszcze zauważone, ale jeśli ich nie nadrobisz w ciągu pięciu dni, zbierzesz burę. Zyciowe znaki: Baran i Waga.

Za zmiany w horoskopie i programie telewizyjnym redakcja nie odpowiada.
Reklamacje: Redakcja Łączności z Widzami TVP, Warszawa, tel. 43-33-21, w godz. 9-22.

MF

Ludzie plotą

Najważniejszy początek

W nowej spółce wodociągowo-kanalizacyjnej ukonstytuowały się władze. Wybrano zarząd i radę nadzorczą. Najważniejszym jednak punktem pierwszego posiedzenia okazało się ustalenie plac członków zarządu. Jak widać, władza wiedziała od czego ma zacząć i teraz wie, za co pracuje.

Legniczanie niepokoją się tylko, jak te nowe decyzje wpłyną na ceny usług.

Nowy kłopot

Od ubiegłego roku trwały w Złotorzy przygotowania do powołania prywatnej szkoły. Na zebrania założycielskie przychodziło sporo rodziców i nauczycieli. Jedni chcieli płacić za właściwe kształcenie swych pociech, drudzy zarabiać za przekazywanie im wiedzy. Największym problemem był brak siedziby dla przyszłej placówki. Teraz sytuacja się odwróciła. Budynek stoi wyremontowany i czeka na uczniów, brakuje jednak chętnych, tak do uczenia jak i pobierania nauki.

Dziewczyna firmowa



Fot. Wincenty Kołodziejcki

Elżbieta Kozdraś - polkowiczanka

Pijany Samarytanin

W czasie Festiwalu Teatrów Ulicznych w Lubinie, do leżącego na asfalcie artysty, czekającego już na rozpoczęcie pierwszego spektaklu, podszedł ledwo utrzymujący równowagę mężczyzna. Zaniepokojony bezruchem aktora postanowił udzielić mu... pierwszej pomocy. Rozczarował się jednak ogromnie, gdyż nie chciano skorzystać z jego ofiarności. Może innym razem?

Gdzie te chłopcy?

Niektóre panie, pytanie o powód sięgania po książki "Harlequin", wyznały, że realizują one marzenia o romantycznym kochanku przysięgającym swą wybrance miłość i wierność po grób.

Czyżby wspaniałych mężczyzn można było spotkać jedynie w ogrodach "Harlequina"? Pano-
wie!!! A tyłu was w Legnickim...

Podśluchane

(w lubińskim domu Barbary i Mirosława D.)

- Nie rozumiem, jak w ciągu jednego dnia mogłeś narobić tyle głupstw...
- Bo ja wcześniej wstaje, Basienko.

Spóźniony żal

Ubiegły rok pomoc społeczna w Legnickim zakończyła sporą superatą. Z posiadanych środków wydawkowano tylko część. Teraz sytuacja się odwróciła. Potrzeby rosną proporcjonalnie do ubożenia ludności, a pieniędzy brakuje. Pomoc społeczna musi teraz ograniczać swą działalność.

Szkoda, że nie pamiętali o starym przysłowiu o chytrych, którzy tracą dwa razy, tym bardziej, że w tym przypadku tracą inni.

Bezkarci

Na niezbyt nowy, ale wciąż skuteczny sposób zapatrywania się w pasze wpadli na dwaj znani rolnicy z Zagrodna. W biały dzień koszą pegeerowskie pola i wywożą zielonkę do swoich gospodarstw. Takie zachowanie najbardziej denerwuje okolicznych gospodarzy, którzy jeszcze wiosną chcieli wydzierżawić pola od państwowego gospodarstwa. Wówczas było to niemożliwe, teraz chyba nikogo nie interesuje zabezpieczenie plonów.

Konkurencja

Spore kłopoty mieli amatorzy bilarda, którzy chcieli zagrać w lubińskim klubie. Przed drzwiami budynku stał mężczyzna z psem i szczuł swego pupila na wszystkich zbliżających się do klubu. Interwencja straży miejskiej nie wyjaśniła, czy był to przedstawiciel konkurencji, czy raczej członek Towarzystwa Ochrony Bilii.

To już Europa?

Bezmyślność i ludzka głupota były przyczyną potężnego karambolu, który wydarzył się w niedzielę 2 sierpnia około godz. 16.30 na 92 km autostrady. Na odcinku około 100 m kompletny brak widoczności, spowodowany dymem z wypalonego ścierniska, był przyczyną zderzenia się 18 samochodów. Na szczęście tylko jedna osoba doznała obrażeń ciała. Była to obywatelka Niemiec, która po przyjeździe do domu długo będzie opowiadać o światowych osiągnięciach polskich rolników. Wstępnie oszacowane straty materialne szacuje się na około 3 mld zł.

Obserwatorium gastronomiczne

Wśród nowych lokali gastronomicznych na wyróżnienie zasługuje bar (przez właściciela - przedsiębiorstwo "Progast" przesadnie nazwany kawiarnią) w Lisowicach koło Prochowic. Dania są smaczne, a ceny niskie. Kotlet schabowy z frytkami i surówkami kosztuje zaledwie 15.000 zł (to chyba najtańszy schabowy w okolicy), fasola po bretonsku 7.000 zł., flaki 8.500 zł, jajecznicza na boczku 4.000 zł, golonka 42.000 zł za 1 kg, a ziemniaki z bigosem i kotлетem mielonym 11.000 zł.

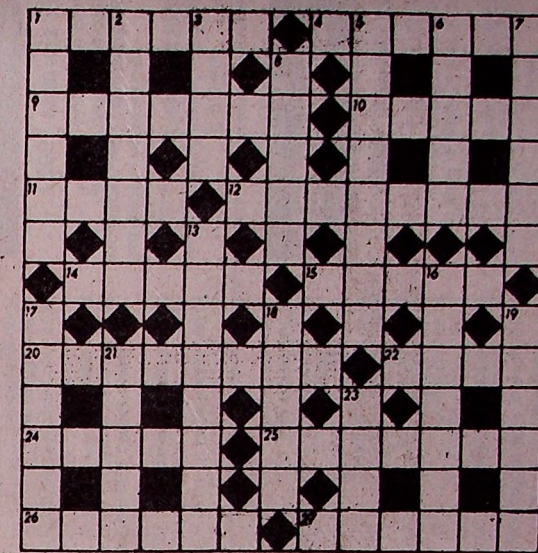
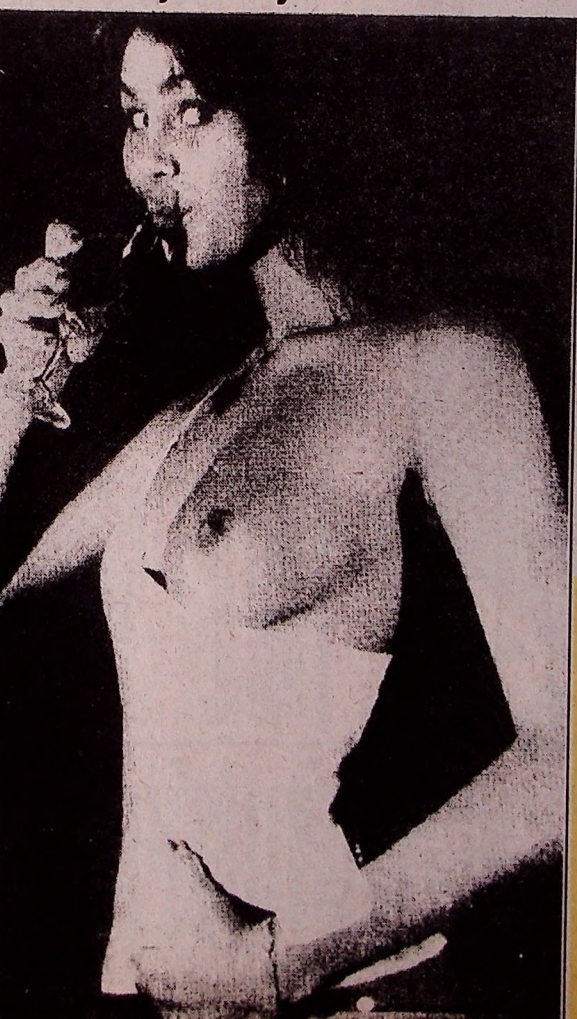
Napoje chłodzące, w tym także piwo, sprzedawane są bez marży gastronomicznej i kosztują tyle (a może nawet mniej) niż w przeciętnym sklepie

Mówiły jaskółki?

Kilka dni temu między współwłaścicielami jednej z legnicko-wrocławskich spółek doszło do "ręcznego rozlicze-

nia" za zakupiony towar. Legniczanie doznał urazu kolana, a ponadto jego wspólnik zagroził mu zabiciem, obłaniem kwasem lub spaleniem mieszkania. Legnicki biznesmen obawia się, że groźby te mogą zostać spełnione.

MF bliżej natury



Krzyżówka z "Real-Tourem"

POZIOMO: 1) kładka, 4) (1577-1640) malarz flamandzki, 9) wokół prezydenta, 10) jednostka ludzka, 11) flisak, 12) straszdyło, 14) opryszków zgraja, 15) skrzydlaty niebianin, 20) odchyłka od normy, 24) ugotował zupę na gwoździu, 25) uczucie gwałtownego zimna, 26) nagły, niepokonany strach, 27) powszechne uznanie, sława.

PIONOWO: 1) wstęp do powieści, 2) urządzenie mechaniczne, 3) ostre zaburzenie świadomości, 5) impreza z okazji rocznicy przyścia na świat, 6) odcinek czasu w historii Ziemi, 7) chatka z gałęzi i liści, 8) gra w karty z 7 królami, 13) kilogram na szali wagi, 16) część palca, 17) warkocz przy męskiej peruce, 18) nędza, ubóstwo, 19) wieża obronno-obszerniowa, 21) narząd, 23) niepomyślny zbieg okoliczności.

Trzydniowy pobyt w Szklarskiej Porębie lub Karpaczu wylosowała **JADWIGA MAĆKOWIAK**, Legnica, ul. Merkuriego 11/9. Nagrodę ufundowało Biuro Usługowo-Turystyczne "Real-Tour" (Legnica, Hotel "Cuprum", pok. 107, tel. 280-49, wew. 223, czynne w godz. 8-16). Biuro oferuje wczasy krajowe w Sarbinowie, Dziwnowie, Mrzeżynie i zagraniczne we Włoszech, na Węgrzech, w Hiszpanii i Czechosłowacji z przejazdem. "Real-Tour" organizuje też kolonie dla dzieci nad morzem. Zapraszamy.

NA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 32 czekamy do 18 sierpnia br. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy trzydniowy pobyt w Szklarskiej Porębie lub Karpaczu.

Skojarzenia

